DZIENNIK WARSZAWSKI

Nr. 123. Sobota, 7 (19) Czerwca. 1869 r.

Dziennik wychodzi codziennie oprócz Świąt uroczystych i Niedziel. - Prenumerata przyjmuje się w Warszawie i urzędach Pocztowych; w Warszawie przyjmuje się tak w głównym kantorze Dyrekcji przy ulicy Miodowej N. 487, jak i w innych miejskich kantorach.—Prenumerata w Warszawie rocznie rsr. 8;—półrocznie rsr. 4;— kwartalnie rs. 2; miesięcznie kop. 67.- Bez odnoszenia prenumerata nie przyjmuje się. — Za odnoszenie do domu, dopłaca się miesięcznie kop. 5;—w Urzędach Pocztowych: rocznie rs. 10;—półrocznie rsr. 5;—kwartalnie rsr. 2 kop. 50 i na te tylko termina przyjmuje się prenumerata; w głównym zaś kantorze można prenumerować po tejże cenie na te same termina, a na inne po kop. 92 na miesiąc.

Rok 6.

Obwieszczenia przyjmują się za opłatą od wiersza druku: za 1-krotne obwieszczenie kop. 6; za 2-krotne kop. 9; za 3-krotne kop. 12.—Artykuły nadesłane do zamieszczania bez wskazania warunków ze strony autora, przechodzą do zupełnego rozporządzenia Dyrekcji.—Artykuły nieprzyjęte, będą zwracane tylko na osobiste żądania i zachowywane będą 3 miesiące; przyjęte, w razie potrzeby podlegają skróceniom. — Listy przyjmują się tylko frankowane. — Artykuły i ogłoszenia nadsyłane do zamieszczenia *tegoż samego dnia*, powinny być dostawiane do Redakcji przed godziną 9 z rana.—Redacja otwartą jest dla osób mających interesa, codziennie, oprócz dni świątecznych, od godziny 12 do 1 po południu.

PRENUMERATA NA DZIENNIK WARSZAWSKI

Dziennik Warszawski w trzecim kwartale będzie wychodzić, według tego samego programu, w tym samym formacie i w takich samych warunkach, jak w kwartale drugim.

Prenumerata miejscowa zostaje na kwartał III-ci taż sama co w kwartale poprzednim, a mianowicie:

bez rozsyłania:

na rok	**rs. 8**	—
„ **6 miesięcy** .	„ **4**	—
„ **3 miesiące** .	„ **2**	—
„ **1 miesiąc** .	„	— **k. 67**

Za odsyłanie do domu, dopłaca się miesięcznie kopiejek 5.

Prenumerata prowincjonalna przyjmowaną będzie tylko w Warszawskiej Ekspedycji Gazet, w Kantorze Głównym Dyrekcji obu Dzienników w Warszawie, przy ulicy Miodowej Nr. 487, oraz na prowincji we wszystkich Urzędach Pocztowych (Kantorach) w gubernjach Królestwa Polskiego rocznа, półroczna i kwartalna; wynosi ona:

na rok	**rs. 10**
„ **6 miesięcy** .	„ **5.**
„ **3 miesiące** .	„ **2 k. 50.**

W kantorze głównym Dyrekcji obu Dzienników, obok powyżej wymienionych terminów przyjmuje się prenumerata i na jeden miesiąc po cenie kop. 92, i dalej w tym samym stosunku.

Pp. Prenumeratorowie zamiejscowi pragnący prenumerować Dziennik w Kantorze Głównym Dyrekcji, raczą nadsyłać wszelką prenumeratę na termin żądany wprost do Dyrekcji *franco*, z wyraźnem wypisaniem adresu.

Ostrzegamy pp. prenumeratorów zamiejscowych że jeżeli pragną nie doznać przerwy w otrzymaniu Dziennika, powinni o ile można najwcześniej dopełnić przesyłki pieniędzy.

SPIS RZECZY.

DZIAŁ URZĘDOWY

Warszawa, dnia 7 (19) Czerwca.

Order. — Najjaśniejszy Pan, na przedstawienie ministra skarbu, w d. 30 maja Najłaskawiej raczył ozdobić bankiera warszawskiego barona *Frenkla*, orderem ś w. A n n y 2-ej k l.

Medale. — Najjaśniejszy Pan, na przedstawienie ministra spraw wewnętrznych i stosownie do uchwały komitetu ministrów, raczył udzielić w d. 9 maja r. b., między innemi, niżej wymienionym osobom, za czyny ludzkości, medale z napisem: „za uratowanie ginących“ dla noszenia na piersi na wstędze włodzimirskiej: *złoty* — obywatelowi m. Rewla *Zibertowi*; *srebrne*: urzędnikowi do szczególnych poleceń VI klasy, przy komitecie urządzającym w Królestwie Polskiem, kamerjunkrowi radcy honorowemu hr. *Bergowi*, i strażnikowi straży ziemskiej gubernji kaliszskiej *Szkolnemu.*

Tranzlokacje. — Przez Najwyższy rozkaz w wydziale wojskowym, z d. 31 maja, przeniesieni zostali: porucznik pułku 14-go jamburskiego ułanów j. k. w. księcia Frydryka Wirtemberskiego, *Sawicki* i kornet 2-go pawłogrodzkiego pułku huzarów gwardji Jego Cesarskiej Mości, *Komar* — do pułku grodzieńskiego huzarów gwardji, w stopniu kornetów; porucznik 13-go narwskiego pułku huzarów J. C. W. Wielkiego Księcia Konstantego Mikołajewicza *Kanszyn* — do grodzieńskiego pułku huzarów gwardji w stopniu korneta; chorąży pułku keksholmskiego grenadjerów cesarza austrjackiego *Społatbog* — do pułku litewskiego gwardji; podporucznik 1-go batalionu saperów *Wolkenau* — do pułku grodzieńskiego huzarów gwardji, w stopniu korneta. *(Rus. Inw.)*

Komisja Likwidacyjna w Królestwie Polskiem, podaje do powszechnej wiadomości, iż wynagrodzenia likwidacyjne, przypadające na mocy rozporządzenia Komisji z dnia 4 (16) Czerwca r. b., w ilości rsr. 2,975 kop. 34, Aleksandrze *Sichen*, właścicielce części m. Bieżuń, położonego w Gubernji Płockiej, Powiecie Sierpeckim, wysłane zostało do Kasy Gubernjalnej Płockiej, celem wypłaty komu należy;— w ilości rs. 309 kop. 32, Tadeuszowi *Trepce*, właścicielowi wsi Mokrsko-szlacheckie, położonej w Gubernji Kaliszskiej, Powiecie Wieluńskim, Gminie Mokrsko, wysłane zostało do Kasy Gubernjalnej Kaliszskiej, celem wypłaty komu na-

FEJLETON DZIENNIKA WARSZAWSKIEGO.

NIEWOLNICY PARYZCY

przez Emila Caboriau.

CZĘŚĆ DRUGA.

TAJEMNICA RODZINY DE CHAMPDOCE.

I

(Patrz Nr. od 259 z r. z. do 120).

Posiadał pięć miljonów — w przyszłości, a teraz skazywano go na życie nędzarza pracującego krwawo na chleb powszedni! Jego przodkowie mieli fortece i trzymali armje, a on był poniewieranym przez parobków z któremi pracował pospołu!

Jakże tu pogodzić tyle poniżenia i ubóstwa, z takiem bogactwem i świetnością rodu!

Uniesiony za granicę zwykłej bojaźliwości w obec ojca, pod możnym wpływem pierwszej chwili wściekłości, powstał na wpół chcąc wyrzucić ojcu jego chciwość i okrucieństwo — lecz siły zawiodły go tym razem i wzruszony upadł znowu na krzesło zalany łzami, nie mogąc przemówić jednego wyrazu.

Książe de Champdoce—nic z tego nie spostrzegł nawet.

Po egzaltacji z jaką opowiadał o minionej świetności swych przodków, nastąpiło zniechęcenie.

Przechadzając się szerokiemi krokami po sali, powtarzał sobie niekiedy:

— To mało! Tak, to bardzo mało.

Bardzo mało! A jednak Norbert wiedział, że żaden z domów w okolicy, najbogatszy nawet nie posiadał ani połowy takiego mienia!

Hrabiostwo Mussidan mieli tylko sześćdziesiąt tysięcy franków renty, a Sauvebourg'i nie posiadali więcej nad sto tysięcy rocznie.

Znajdował się wprawdzie w sąsiedztwie niejaki pan de Puymadour, który uchodził słusznie za arcy miljonera, lecz jego szlachectwo było podejrzane a źródło samego majątku cokolwiek mętne.

Rozmyślając tak Norbert poglądał z wściekością na ojca, który wciąż się przechadzał po sali wymawiając niekiedy wyrazy urywane. Młodzieniec potrzebował całej mocy rozumu, ażeby oddalić okropne myśli napływające mu do głowy.

Nakoniec książę zatrzymał się przed synem i rzekł:

— Mój majątek jest niczem w tej epoce tryumfu wzbogaconego mieszczaństwa, które się puszy zuchwale! Ci ludzie uważają się już za szlachtę, ponieważ złupili lub nabyli dobra naszych naddziadów—naśladują oni tylko nasze występki nie cnoty. Prawdziwa arystokracja, nie pojmuje ducha dzisiejszego wieku i skończy na tem że umrze z głodu. Dzisiaj ludzie żyją tylko dla pieniędzy—ażeby więc mieć dość siły w walce przeciwko tym wzbogaconym dorobkiewiczom ze skradzionemi herbami, potrzeba ażeby taki Champdoce miał przynajmniej miljon rocznego dochodu!

Ani ja, ani ty mój synu, nie zobaczymy w naszych rękach kapitału któryby przynosił podobną sumę—lecz nasi potomkowie, za łaską Bożą znajdą go już gotowym.

Przodkowie nasi odwagą i orężem zdobywali potęgę i zakładali fundamenta swoich domów — my, ich następcy, musimy za pomocą ciężkiej pracy utrzymać nasze dziedzictwa, lub wzmocnić upadłą spuściznę.

Co do mnie, spełniłem ten obowiązek — do ciebie należy wypełnić twój z kolei. Nie miałem nawet półtora miljona majątku rozpoczynając dzieło odrodzenia—potroiłem go przeszło, w ciągu lat ośmnastu. Będziesz więc szedł za moim przykładem, ożenisz się z jaką bogatą dziedziczką i wychowasz swego syna w tych samych zasadach w jakich sam

leży;— w ilości rs. 1,890 kop. 67, Aleksandrowi *Berdjajewowi*, właścicielowi dóbr Kowale-wierzbie, położonych w Gubernji Kaliszskiej, Powiecie Wieluńskim, Gminie Strojec, wysłane zostało do Kasy Gubernjalnej Kaliszskiej, celem wypłaty komu należy; — w ilości rsr. 174 kop. 84, Konstantemu *Kolzakowowi*, właścicielowi majoratu Sokolniki, położonego w Gubernji Kaliszskiej, Powiecie Wieluńskim, Gminie Sokolniki, wysłane zostało do Kasy Gubernjalnej Kaliszskiej, celem wypłaty komu należy; — w ilości rsr. 365 kop. 80, Miastu Raciążek, z części tegoż miasta, położonego w Gubernji Warszawskiej, Powiecie Radiejewskim, wysłane zostało do depozytu Banku Polskiego;— w ilości rs. 3,717 kop. 73, Miastu Gostynin, z części tegoż miasta, położonego w Gubernji Warszawskiej, Powiecie Gostyńskim, wysłane zostało do depozytu Banku Polskiego; — w ilości rs. 42,919 kop. 57, Józefowi *Golcz*, właścicielowi dóbr Ratyń, położonych w Gubernji Kaliszskiej, Pow. Konińskim i Słupeckim, Gminach Ciążeń i Golina, wysłane zostało do Kasy Gubernjalnej Kaliszskiej, celem wypłaty komu należy; — w ilości rs. 70,306 kop. 38, Józefowi *Golcz*, właścicielowi dóbr Ciążeń, położonych w Gubernji Kaliszskiej, Powiecie Słupeckim, Gminie Ciążeń, wysłane zostało do Kasy Gubernjalnej Kaliszskiej, celem wypłaty komu należy; — w ilości rs. 2,003 kop. 86, Tomaszowi Hr. *Zamojskiemu*, za prawo na leśne i polowe służebności w Ordynacji Zamojskiej, 200 włościan dóbr Rządowych, wysłane zostało do Kasy Gubernjalnej Lubelskiej, celem wypłaty komu należy;— w ilości rs. 7,130 kop. 93, Julji *Bożewskiej*, właścicielce m. Dobrzynia, położonego w Gubernji Płockiej, Powiecie Rypińskim, Gminie Sokołowo, wysłane zostało do Kasy Gubernjalnej Płockiej, celem wypłaty komu należy;—w ilości rs. 15,139 kop. 80, Adamowi *Roztworowskiemu*, właścicielowi dóbr Tykocin, położonych w Gubernji Łomżyńskiej, Powiecie Mazowieckim, wysłane zostało do Kasy Gubernjalnej Łomżyńskiej, celem wypłaty komu należy; — w ilości rs. 576 kop. 96, Kasie miasta Osmolina, z części tegoż miasta, położonego w Gubernji Warszawskiej, Powiecie Gostyńskim, wysłane zostało do depozytu Banku Polskiego; — w ilości rs. 2,486 kop. 8, Rozalji *Boguckiej*, właścicielce dóbr Kleczkowo, położonych w Gubernji Łomżyńskiej, Powiecie Ostrołęckim, Gminie Troszyn, wysłane zostało do Kasy Gubernjalnej Płokiej, celem wypłaty komu należy; — w ilości rsr. 3,456 kop. 47, Władysławowi *Gruszeckiemu*, właścicielowi miasta Pławno, położonego w Gubernji Petrokowskiej, Powiecie Nowo-Radomskim, wysłane zostało do Kasy Gubernjalnej Kaliszskiej, celem wypłaty komu należy;—w ilości rs. 1,843, Karolowi *Zaborowskiemu*, właścicielowi dóbr Oleśnica, położonych w Gubernji Kieleckiej, Powiecie Stopnickim, wysłane zostało do Kasy Gubernjalnej Kieleckiej, celem wypłaty komu należy;—w ilości rsr. 1,736 kop. 67, Miastu Gombin, z części tegoż miasta, położonego w Gubernji Warszawskiej, Powiecie Gostyńskim, wysłane zostało do depozytu Banku Polskiego;—dodatkowe w ilości rsr. 17 kop. 97, Urszuli *Zielińskiej*, właścicielce wsi, położonej w Gubernji Płockiej, Powiecie Lipnowskim, Gminie Mazowsze, asygnowane będzie z Kasy Gubernjalnej Płockiej, celem wypłaty komu należy; — dodatkowe w ilości rsr. 13 kop. 4, Aronowi *Wolmann*, właścicielowi części m. Bieżuń, położonego w Gubernji Płockiej, Powiecie Sierpeckim, asygnowane będzie z Kasy Gubernjalnej Płockiej, celem wypłaty komu należy; — dodatkowe w ilości rsr. 28 kop. 15, Maciejowi *Ordędze*, właścicielowi dóbr Szczypiorno, położonych w Gubernji i Powiecie Kaliszskim, Gminie Żydów, asygnowane będzie z Kasy Gubernjalnej Kaliszskiej, celem wypłaty komu należy;—w ilości rs. 42 kop. 29, Leopoldowi *Kęsickiemu*, właścicielowi dóbr Tonsewo, położonych w Gubernji Łomżyńskiej, Powiecie Pułtuskim, Gminie Kozłowo, asygnowane będzie z Kasy Okręgowej Pułtuskiej, celem wypłaty komu należy;—w ilości rsr. 49, Zoroastrowi *Ulatowskiemu*, właścicielowi dóbr Złotków, położonych w Gubernji Kaliszskiej, Powiecie Słupeckim, Gminie Budzisław, asygnowane będzie z Kasy Gubernjalnej Kaliszskiej, celem wypłaty komu należy;—w ilości rsr. 464, Hrabiom *Jezierskim*, właścicielom osady handlowej Ryki, położonej w Gubernji Siedleckiej, Powiecie Garwolińskim, Gminie Ryki, wysłane zostało do Kasy Gubernjalnej Siedleckiej, celem wypłaty komu należy; — w ilości rsr. 488 kop. 37, Marji księżnej *Hohenloe Szilingfiurst*, właścicielce części m. Biała, położonego w Gubernji Siedleckiej, Powiecie Bielskim, wysłane zostało do Kasy Gubernjalnej Siedleckiej, celem wywypłaty komu należy; — w ilości rsr. 3,427 kop. 60, Miastu Warta, z części tegoż miasta, położonego w Gubernji Kaliszskiej, Powiecie Turekskim, wysłane zostało do depozytu Banku Polskiego; — w ilości rsr. 588, Stanisławowi *Jackowskiemu*, właścicielowi wsi Boguszyce, położonej w Gub. Kaliszskiej, Pow. Łęczyckim, Gm. Pokrzywnica, wysłane zostało do Kasy Gubernjalnej Kaliszskiej, celem wypłaty komu należy;—dodatkowe w ilości rsr. 47 kop. 4, Janowi *Otockiemu*, właścicielowi wsi Wrąbczynek folwarczny, położonej w Gubernji Kaliszskiej, Powiecie Słupeckim, Gminie Dłusk, asygnowane będzie z Kasy Gubernjalnej Kaliszskiej, celem wypłaty komu należy;—dodatkowe w ilości rsr. 59 kop. 49, Leonowi *Taczanowskiemu*, właścicielowi wsi Augustynów, położonej w Gubernji Kaliszskiej, Powiecie Wieluńskim, Gminie Lututów, asygnowane będzie z Kasy Gubernjalnej Kaliszskiej, celem wypłaty komu należy; — w ilości rsr. 775 kop. 7, Miastu Szadek, z części tegoż miasta, położonego w Gubernji Kaliszskiej, Powiecie Sieradzkim, wysłane zostało do depozytu Banku Polskiego.

Bank Polski. — Podaje do wiadomości powszechnej, że Licytacja na wyprzedaż kosztowności w właściwym czasie nie prolongowanych, czasowo wstrzymana, rozpocznie się w dalszym ciągu z dniem 9 (21) Czerwca r. b.

Zarząd dochodów akcyznych gubernji warszawskiej.— Podaje do powszechnej wiadomości, że z polecenia ministra skarbu z dn. 10 maja r. b. Nr. 2054, okólnik ministra skarbu z d. 18 czerwca 1863 r. za Nr. 409, wydany dla Cesarstwa, rozciągnięty został i do Królestwa Polskiego, na mocy którego w zakładach wszelkiego rodzaju, otwartych dla publiczności bez uzyskania ustanowionych patentów na sprzedaż trunków, zabrania się, pod odpowiedzialnością właścicieli tych zakładów, przechowywanie i używanie wszelkich napojów spirytualnych, chociażby te były przyniesione przez gości tych zakładów.

Kurator Okręgu Naukowego Warszawskiego oznajmia niniejszem, iż na zasadzie Najwyższego rozkazu w reskrypcie JW. Ministra Oświecenia Narodowego z dnia 25 Stycznia r. b. Nr. 843 objawionego, Szkoły Powiatowe w *Lipnie* i *Koninie* z końcem roku bieżącego szkolnego 1868/9 zniesione zostają.

Regens Seminarjum Metropolitalnego św. Jana zawiadamia osoby interesowane, jako w dniu 2 Lipca r. b., to jest w piątek, o godzinie 9-ej z rana, odbędzie się egzamen kandydatów do stanu duchownego, w gmachu Konsystorza Jeneralnego Archidjecezji Warszawskiej, przy ulicy Kanonja Nr. 87 (nowy 2).

DZIAŁ NIEURZĘDOWY

Warszawa. dnia 7 (19, Czerwca.

Postawa, jaką rząd francuzki zamierza przybrać w obec świeżo dokonanych wyborów, została uwydatniona przez odpowiedź cesarza Napoleona III na list p. Mackau, o ktorym to liście wspominał nasz telegram z Paryża. Cesarz francuzów oświadczył w tej odpowiedzi ogłoszonej w dzienniku urzędowym, że postanowił wytrwać na drodze wytkniętej przez jego list z 19 stycznia 1867 r. do ministra stanu Rouhera. Tym sposobem pokazuje się, że wzięła górę polityka jaką doradzał znany list p. Persignego do p. Oliviera i że jedynie może nastąpić zmiana w osobach wykonywających wolę cesarza francuzów.— Wiadomości z innych krajów nie przedstawiają nic ciekawego. We Włoszech minister skarbu widząc opór ze strony izby przeciw projektom mającemu na celu pokrycie deficytu, cofnął te projekta i rozpoczął nowe układy z towarzystwami mającemi dostarczyć fundusze dla zasilenia skarbu państwa, a tymczasem posiedzenia izby deputowanych zostały odroczone na czas nieograniczony, zapewne do jesieni.

Rząd hiszpański pomimo swej tymczasowości w polityce zagranicznej, mianowicie z Ameryką okazuje wielką stanowczość; i tak, odrzucił pośrednictwo rządu waszyngtońskiego w dawnym sporze z rzeczpospolitą peruwiańską z powodu, że ta ostatnia uznała powstańców na wyspie Kubie za stronę wojującą.

Rząd waszyngtoński polecił swemu ajentowi w Rio-Janeiro zerwać stosunki dyplomatyczne z rządem brazylijskim, jak się zdaje, z powodu jego postawy względem Paragwaju.

Telegramy
Dziennika Warszawskiego.

Paryż, *18 (6) czerwca.* **Szef gabinetu cesarskiego Conti wyjechał do Włoch w misji politycznej.**

Ateny, *18 (6) czerwca.* **Posiedzenia izby otwarte zostały mową tronową, która usprawiedliwia rozwiązanie poprzedniej izby, zapowiada złożenie projektów do praw.**

byłeś wychowany; umierając powinieneś zostawić twemu następcy już około piętnastu miljonów. Jeżeli on będzie naśladował nas obu, zostawi swemu synowi majątek królewski. Tak być powinno i tak być musi, bo ja tak postanowiłem.

Teraz już Norbert zrozumiał cały plan ojca, lecź milczał pod wrażeniem jakie na nim sprawiło to szczególne zwierzenie.

— Wiem, mój synu, mówił dalej książe, że naznaczam ci obowiązek trudny, lecz taki mają zawsze wszyscy naczelnicy wielkich rodów. Kto chce utworzyć dom potężny, powinien żyć tylko myślą przyszłości, zapomnieć o sobie i poświęcać się dla swoich potomków.

Widziałeś nieraz jak targowałem się o nędznego luidora—ale nie wiesz może iż w tym właśnie momencie myślałem sobie, że kiedyś mój prawnuk, rzuci go żebrakowi, siedząc w złoconej karecie. Na przyszły rok zawiozę cię do Paryża dla obejrzenia tam naszego pałacu. Zobaczysz tam obicia jakich już nigdzie niema, meble, które są arcydziełem rzeźby. Ten pałac trzymam i pielęgnuję ciągle z niezmordowanem zamiłowaniem—gdyż przeznaczyłem go dla naszych dziedziców Norbercie, dla dziedziców świetnego rodu Dampair de Champdoce w przyszłości...

Książe mówił z uniesieniem; widocznie był on pod siłą wrażeń jakie budziły zawsze w piersiach starego arystokraty wspomnienia, rodowej świetności jego przodków.

— Jeżeli mówię do ciebie dziś w ten sposób, dodał znowu, ochłonąwszy już nieco, czynię to dla tego, że jesteś już w wieku, w którym powinieneś poznać moje plany. Ukazałem ci drogę jaką musisz postępować w życiu. Jesteś już człowiekiem, mój synu i powinieneś odtąd dobrowolnie i z własnego przekonania żyć tak jak żyłeś dotąd z mojego rozkazu. Skończyłem już. Jutro naładujesz na wóz dwadzieścia pięć worków pszenicy i odstawisz je do młynarza w Bivron. A teraz, możesz odejść.

Norbert oddalił się chwiejącym krokiem—gniew, który powstrzymywała w nim obecność groźnego i despotycznego ojca, teraz w samotności wybuchnął z całą siłą. Poszedł do ogrodu i tam w odosobnionej alei puścił wodze wściekłości — miotając przekleństwa i złorzecząc losowi swemu.

Czuł bowiem, że był potępionym bez ratunku. Dopóki uważał ojca jedynie za chciwego i skąpca, miał jeszcze jakąś nadzieję w nagłej zmianie jaka zajść mogła w jego charakterze, lecz teraz zrozumiał, że starzec działał według planu obmyślanego dawno i głęboko, od którego nie odstąpi na krok jeden...

— Stało się! mam ojca warjata! powtarzał załamując ręce. Jednakże Norbert uspokoiwszy zię cokolwiek, począł myśleć o sposobach za pomocą których mógłby się uchronić przed tyranją ojca—lecz jakie były te sposoby? nie wiedział.

— Nieszczęściem, na świecie znajdują się zawsze ludzie, którzy mają obfite środki do zepsucia serc młodych i obłąkania niadoświadczonych umysłów—którzy polują chciwie na sposobność zaszkodzenia komuś.

Taki człowiek znajdował się w Bivron, nazywano go Dauman—był on osobistym i nieubłaganym nieprzyjacielem starego księcia.

II.

Dauman, nie pochodził z tych stron, a właściwie nie wiedziano wcale zkądby pochodził i nieznano w ogóle przeszłości tego człowieka.

Dawał on do zrozumienia, że był kiedyś komornikiem w mieście Barbezieux—co zresztą było prawdopodobnem, chociaż nikt faktu nie sprawdzał.

To pewna, że Dauman musiał przebywać długo w Paryżu, gdyż widocznem było, iż znał doskonale tę stolicę modnego świata.

Był to człowieczek niskiego wzrostu i wyglądał na lat pięćdziesiąt przeszło. Fizjognomja jego, oszpecona nosem długim i spiczastym, oczkami szaremi a latającemi niespokojnem ciągle spojrzeniem i ustami zaciśniętemi całkiem—wzbudzała nieufność od pierwszego spojrzenia.

Przed piętnastu laty, przybył on do Bivron zupełnie ubogi, obdarty nawet, z jednym szczupłym węzełkiem na plecach. Obecnie zaś posiadał już własną ziemię i winnicę, a nawet i własny domek stojący na skraju miasteczka przy publicznym gościńcu. Utrzymywano nawet, że Dauman zebrał już znaczny kapitalik.

(d. c. n.)

w tej liczbie o odpowiedzialności ministrów, o zniesieniu kursu przymusowego pieniędzy papierowych i o przekopaniu międzymorza korynckiego.

(*Correspondenz Büreau*).

Wiadomości telegraficzne

* *Wiedeń, 16 (4) czerwca. Die Presse* podaje następujące wiadomości z Konstantynopola, z daty wczorajszej: Poseł perski przybył tu znowu, albowiem zajście turecko-perskie zostało załatwione.—Wiadomość o nocie okólnikowej tureckiej w przedmiocie podróży wice-króla egipskiego, jest bezzasadna; wielki wezyr miał złożyć w obec kilku posłów ustne oświadczenia co do tej podróży i jej celu.—Szamil obrał Mekkę za miejsce swego stałego pobytu, (*Wolffs T. B.*)

* *Wiedeń, 17 (5) czerwca.* Zakład kredytowy podaje do wiadomości powszechnej, że na skutek uchwały zgromadzenia ogólnego z 31-go marca r. b., co do redukcji kapitału, zwrot 40 guldenów od każdej akcji rozpocznie się z dniem 1-ym lipca. (*Tamże.*).

* *Paryż, 16 (4) czerwca. Journal officiel* donosi w swem wydaniu wieczornem, że z liczby osób aresztowanych podczas ostatnich wypadków, uwolniono już przeszło 500. (*Tamże*).

* *Paryż, 16 (4) czerwca.* W procesie wytoczonym dziennikowi *Rappel*, Darbieux skazany został na 4 miesiące, Arnould na 6 miesięcy więzienia i drukarz Schiller na 1 miesiąc więzienia i na 1,000 franków kary pieniężnej.—Podług *Patrie*, nominacja jenerała Fleury na posła we Florencji została jedynie odroczoną do lipca.—*Peuple* ogłasza następujący list cesarza do deputowanego Mackau: Otrzymałem list, w którym wynurzacie w imieniu waszych wyborców życzenie, ażeby rząd mój mógł być dość silnym dla odpierania napaści stronnictw i dla zapewnienia trwałości swobodom, któreby zostały oparte na potędze trwałej i czujnej. Słusznie dodajecie do tego, że ustępstwa, oraz poświęcanie zasad i osób w obec ruchów ludowych, bywają zawsze bezskutecznemi, i że rząd, który szanuje takowe, nie powinien ustępować ani w obec nacisku zastraszenia, ani też w obec rozruchów. Taki sposób zapatrywania się na rzeczy, jest także moim. Cieszę się mocno, że takowy podzielany jest przez waszych wyborców, i jestem przekonany, że większość izby i kraju podziela także ten sposób zapatrywania się. (*Tamże*).

* *Paryż, 17 (5) czerwca. Journal officiel* ogłasza następujący telegram z St. Etienne, datowany 16-go b. m. wieczorem: „Wojska ujęły pewną liczbę górników, którzy usiłowali przerwać roboty w kopalniach. Gdy wojska wracały z aresztowanymi z kopalni do St. Etienne, atakowane one zostały koło wsi Ricamarie przez bandę, która zamierzała uwolnić aresztowanych, ciskała na wojska kamienie i dawała do nich strzały z pistoletów, poczem wojska dały ze swej strony ognia do napastników. Ci ostatni ratowali się ucieczką. Osadzono w St. Etienne w więzieniu 83 górników aresztowanych. Z wichrzycieli poległo sześciu do dziesięciu, z liczby zaś żołnierzy, czterech czy pięciu zostało ranionych. (*Tamże.*).

* *Florencja, 16 (4) czerwca.* Zeszłej nocy dokonany został zamach na życie deputowanego Lobbia, który postawił, jak wiadomo, wniosek co do wyprowadzenia śledztwa w przedmiocie przedajności jednego z członków izby. Lobbia został lekko raniony. Morderca nie jest jeszcze znany. Ministerstwo i deputowani wynurzyli swe oburzenie z powodu tej zbrodni. (*Tamże.*).

* *Florencja, 16 (4) czerwca.* Podług listu z Rzymu z daty wczorajszej, kardynał Berardi ma udać się do Paryża w misji nadzwyczajnej.—Zapewniają, że ambasador francuzki Banneville odwołany będzie prawdopodobnie ze swego stanowiska. (*Tamże.*)

* *Bruksella, 16 (4) czerwca.* Ze źródła wiarogodnego zapewniają, że przerwa, jaka zaszła w układach z Francją, nie ma żadnej doniosłości. Pełnomocnik belgicki van der Sweep, który bawi tu obecnie, uda się niezwłocznie napowrót do Paryża. Panuje przekonanie, że układy ukończone zostaną jeszcze przed upływem tego miesiąca. (*Tamże*).

* *Belgrad, 16 (4) czerwca.* Ministrowie wyjadą dziś do Kragujewacu, dla znajdowania się tam 22-go b. m. na uroczystości otwarcia posiedzeń skupczyny. (*Tamże.*)

* *Bukareszt, 16 (4) czerwca.* Izba roztrząsała dziś kwestję banku tutejszego. Postanowiono znieść przywilej banku co do puszczania w obieg banknotów, za wynagrodzeniem w wysokości 750,000 franków. Bank istnieć będzie nadal jako towarzystwo bezimienne. (*Tamże.*)

* *Madryt, 15 (3) czerwca.* Na dzisiejszem posiedzeniu kortezów, projekt do prawa w przedmiocie powierzenia rejencji marszałkowi Serrano przyjęty został 139 głosami przeciw 45. (*Tamże*).

* *Madryt, 16 (4) czerwca.* Podług wiadomości telegraficznej urzędowej, książę Montpensier przybył wczoraj do San-Lucar. (*Tamże.*)

* *Madryt, 16 (4) czerwca.* Na dzisiejszem posiedzeniu kortezów, minister spraw wewnętrznych Sagasta oświadczył, że rząd wie dobrze o tem, iż reakcja jest znowu czynną, lecz że nie uważa on za potrzebne przedsiębrać szczególne środki ostrożności.—Capdebon zalecał w długiej mowie postawiony przez niegoż i poparty przez wielu deputowanych wniosek, ażeby od kuponów od renty potrącano 33 od sta. Minister skarbu Figuerola błagał izbę, ażeby pozostawiła bez żadnego skutku ten wniosek niesłuszny. Capdebon odpowiedział na to, że myśl jego zmierza właściwie do tego, ażeby wszelkie tytuły rent zagranicznych, o ile takowe nie pozostają pod opieką traktatów międzynarodowych, ulegały powyższemu potrącaniu. Minister skarbu przemawiał po raz drugi energicznie przeciw wnioskowi, i oświadczył, że w razie gdyby izba postanowiła wziąść takowy pod rozwagę, wówczas nie będzie on bynajmniej pojmować takiej uchwały jako zgodzenie się izby na treść wniosku. Izba postanowiła 87 głosami przeciw 63 wziąść ten wniosek pod rozwagę.—Niektóre gazety donoszą, że Silvela mianowany zostanie prawdopodobnie ministrem spraw zagranicznybh. (*Tamże*).

Lizbona, 16 (4) czerwca. Ostatnie wiadomości z Rio-Janeiro dochodzą do 14 maja. Za powód kroku ze strony posła Stanów Zjednoczonych, który zażądał swoich paszportów, podają żądanie wynagrodzenia, które zostało postawione przez rząd Stanów Zjednoczonych i odrzucono przez rząd brazylijski. (*Tamże*).

* *Londyn, 17 (5) czerwca.* Z Waszyngtonu donoszą pod datą wczorajszą przez telegraf atlantycki: Poseł hiszpański zawiadomił sekretarza stanu Hamiltona Fish'a, że rząd jego cofa dane przez się przyzwolenie na pośrednictwo Stanów Zjednoczonych pomiędzy Hiszpanją i rzecząpospolitą Peru, a to z powodu uznania przez tę ostatnią powstańców na wyspie Kubie za stronę wojującą. (*Tamże*).

* *Nowy Jork, 15 (3) czerwca.* Zaczynają tu obawiać się o bezpieczeństwo jenerała-Mac-Mahona, posła amerykańskiego w Paragwaju, znajdującego się obecnie przy osobie Lopez'a. Krewni tego jenerała upraszali rząd o wdanie się.— P. Seward udał się przez San-Francisco do Chin i Japonji. (*C. H. Bul.*).

* *Waszyngton, 16 (4) czerwca.* Poseł hiszpański zawiadomił p. Fisha, że Hiszpanja cofa swoje przyjęcie pośrednictwa w Peru z powodu niedawnego uznania przez to mocarstwo powstańców w. Kuby za stronę wojującą. (*B. Reut.*).

---

* (N a b o ż e ń s t w o d z i ę k c z y n n e). Czytamy w *Dzien. gub. łomżyńskim:* Dnia 25 maja (6 czerwca), w rocznicę ocalenia Najjaśniejszego Pana od grożącego niebezpieczeństwa, odprawiona została w cerkwi parafjalnej łomżyńskiej liturgja św., w obecności urzędników wojskowych i cywilnych. Po ukończeniu liturgji, duchowieństwo miejscowe odprawiło na placu nabożeństwo dziękczynne z modłami o długie lata dla Najjaśniejszego Pana i całego Domu Panującego, poczem miała miejsce na tymże placu parada kościelna, w której wzięły udział wojska konsystujące w m. Łomży.

* (P r o j e k t d r o g i ż e l a z n e j). *Dzien. gub. łomżyński* podaje pogłoskę, że pruskie towarzystwo dróg żelaznych, które zbudowało drogę do Łyku i nie uzyskało koncesji na poprowadzenie tej drogi dalej, jak to zamierzonem było, na Białystok do Brześcia, opracowało obecnie projekt poprowadzeniu linji od Łyku przez m. Kolno i Łomżę do Czyżewa, będącego stacją drogi żelaznej petersbursko-warszawskiej. Jeżeli wiadomość ta jest prawdziwa i jeżeli poprowadzona zostanie droga żelazna w pomienionym kierunku, w takim razie można żywić nadzieję, że m. Łomża zyska wiele pod względem handlowym.

* (J a r m a r k w e ł n i a n y). Jeszcze wczoraj podążały na targ jarmarczny, lecz już mniej liczne, wozy z wańtuchami. Przeważono wczoraj pudów 3,350 funtów 1, wełna z dawniejszych dostaw wynosi pud. 34,301 f. 29 ½, ogólna więc ilość tegorocznej dostawy daje cyfrę pudów 37,851 funtów 30 ½, która w porównaniu z ilością wełny na jarmark zeszłoroczny dostarczoną pudów 44,316 funtów 8, okazuje się niższą o pudów 6,664 funt. 17 ½. Dalsze wyczekiwanie kupców znalazło wreszcie granicę, jaką stawiał już to koniec jarmarku, już to zmniejszający się z każdą chwilą zasób wełny do sprzedaży pozostałej. Tranzakcje choć po cenach, które widoków ziemian nie zawsze zaspokajały, szybko przychodziły do skutku i w żadnym z dni poprzednich operacja handlowa nie odbyła się na tak wielką, jak wczoraj, skalę. Sprzedano w ogóle pudów około 14,000. Bracia Nitsche kupili około 50 centnarów, Rephan 500 centn., Zachert 300 centn., Moes 100 centn., Freund 400 cent., Liepman Hoentschel 150 cent., Hoenschlowie 400 cent., Lewy 200 cent., Burszt i Majerhof 150 cent., Margules 100 cent., Otto Szulc 200 cent., Szrejter i Margules z Ozorkowa 150 cent., M. Prusak z Łodzi 150 cent., Stieglitz 100 cent., spekulanci z Białegostoku 500 cent. spekulanci krajowi 400 centnarów, inni fabrykanci krajow razem 400 cent. Za centnar wełny cienkiej dobrze wymytej płacono od 70 do 83 talarów, za centnar średnio-cienkiej od 60 do 70 talarów, za centnar średniej od 50 do 60 talarów. Jarmark z dniem wczorajszym zakończony został; wagi miejskie funkcjonować przestały i czynności deputacji jarmarcznej za zamknięte uważać należy, co wszakże nie ścieśnia dalszych stosunków i porozumień między stronami, o ileby te załatwienia jeszcze wymagać mogły.

* (K u r j e r e k m i e j s k i). Pomimo pochmurnego nieba, zapowiedziana na dziś „loterja fantowa" w ogrodzie saskim, odbędzie się z pewnością, jeżeli deszcz nie spadnie, bo afisze na rogach ulic dotąd ją zapowiadają. Publiczność tutejsza tak serdecznie zazwyczaj sympatyzująca z nieszczęściem i ubóstwem, oceni zapewne poświęcenie szlachetnych dam i trudy członków komitetu organizującego tę zabawę i licznem zebraniem w ogrodzie, poprze zacne ich usiłowania.

Wczorajszy dzień na wpół pogodny, ku wieczorowi jednak był tak chłodnym, że zgromadzona po ogródkowych widowiskach publiczność, musiała jesienne przywdziać okrycia. Sam tylko teatr skorzystał na takiej oziębionej aurze, albowiem wczoraj na pierwszem przedstawieniu tłumaczonej z francuzkiego trzech-aktowej komedji „Ja, czyli samoluby", wszystkie krzesła i połowa loż były zajęte, co w obecnej porze należy do nadzwyczajnych zdarzeń! Komedja ta, o której pomówimy wkrótce obszerniej pod właściwą rubryką, posiada wiele niezaprzeczonych zalet w tendencji i umiejętnem uwydatnieniu jej w sytuacjach—byłaby wszelako zbyt monotonną może, gdyby nie wyborna, wyższa nad wszelkie pochwały, gra Żołkowskiego, który charakter jednego z samolubów, pana *Dutrécy* utworzył tak genjalnie i opracował z taką starannością w najdrobniejszych szczegółach, że potrafił ożywić całą sztukę i budzić nieustanną uwagę i wesołość widzów. P. Rychter w roli drugiego samoluba, Armanda Bernier, p. Sawicki, jako doktór, i pan Damse, jako trzecie, skromne *„ja"*, zawarte w postaci Aubin'a, wieśniaka z Bretonji—przyczynili się także niemało do powodzenia nowej komedji, w której zresztą, wszyscy występujący artyści grali starannie—chociaż oboje państwo Ostrowscy—on, większą powagą w roli bankiera, ona zaś większą naturalnością i szczerszą naiwnością w charakterze pensjonarki Teresy — mogli byli szczęśliwiej uposażyć przeznaczone im role. Zresztą, po pierwszem przedstawieniu, nie można ostatecznie oceniać gry artystów, chyba takich jak Żółkowski kolosów, którzy pierwszy czy setny raz grając powierzone im role, zawsze je piętnem genjuszu znaczą.

— Ponieważ sympatyczny koncert tutejszego konserwatorjum muzycznego odbędzie się pojutrze wieczorem, przeto podajemy dziś jego program, który sam przez się, już zdolnym jest zainteresować żywo publiczność i sprowadzić ją licznie do resursy obywatelskiej. Program ten jest następujący: Część I. 1) Chór „Ridiamo," Rossiniego, na męzkie i żeńskie głosy, wykonają uczniowie i uczenice instytutu muzycznego pod dyrekcją p. Gabryela Rożnieckiego. 2) „Larghetto e Allegro vivace" z koncertu (F-min) Chopina, wykona na fortepjanie pani Harasimowicz (z domu Thieme). 3. Sextet z opery „Don Juan" Mozart'a, odśpiewają panny: Izabella Biron, Leichnitz, Miller, pp. Mikulski, Prażmowski i Noskowski. 4. „Allegro z koncertu" Beethoven'a, wykona na skrzypcach p. Michał Jankowski. 5) Arję z opery „Attila" Verdi'ego, odśpiewa panna Izabela Biron. 6) „Andante i Allegro koncertowe" na 4 skrzypce Ap. Kątskiego, wykonają pp. Aleksander Koman, Rożalski, Jankowski i Noskowski. Część II. 7) „La Stella confidente" Robaudi'ego, melodję odśpiewa panna Miller z towarzyszeniem violonczeli (p. Bolesław Moniuszko). 8) Fantazję z opery „Attila," Verdi'ego, wykona na fortepjanie p, Władysław Wojciechowski. 9) „Le désir," solo koncertowe Servais'go, wykona na wiolonczeli p. Jan Mączyński. 10) Arję z opery „Pardon de Ploermel" Meyerbeer'a, odśpiewa panna Leichnitz. 11) „Allegro" z koncertu (in E-maj.) Vieuxtemps'a, wykona na skrzypcach p. Aleksander Koman. 12) Finał 3-go aktu z opery „Ernani" Verdi'ego, odśpie-

wają panny Biron, Leichnitz, pp. Mikulski, Prażmowski, Gabel, Noskowski i chóry instytutu muzycznego.

— Jarmark wełniany już się zakończył — a z ostatecznych jego rezultatów nie zbyt są zadowoleni właściciele dostarczonych wańtuchów — za to nabywcy zacierają ręce z radości...

— Przypominamy czytelnikom, że jutro odbędzie się koncert na pogorzelców w Skierniewicach w teatrze dworskim na banhofie, na którym p. Zarzycki grać, a p. Dowiakowska i Filleborn śpiewać będą. *Al.*

* (Szkoły). Podług okólnika okręgu naukowego warszawskiego, w miesiącu maju r. b. otwarte zostały szkoły elementarne w dyrekcjach: łodzkiej, w m. Tomaszowie, w powiecie brzezińskim, szkoła elementarna żydowska, z wyznaczeniem na utrzymanie tejże po 494 rs. 95 k. rocznie; radomskiej, we wsi Piotrkowicach, powiecie kozienickim, z wyznaczeniem, prócz domu i ogrodu, po 66 rs. rocznie; suwałkskiej, szkoła żydowska we wsi Kibejkach, powiecie wołkowyskim; 30 kwietnia udzielone zostało upoważnienie Emilji Pek — na otwarcie i utrzymywanie szkoły elementarnej prywatnej żeńskiej w osadzie górniczej Suchedniowie; w tymże dniu zamknięta została szkoła elementarna prywatna żeńska, utrzymywana przez Annę Pelgrin w m. Nieszawie. Udzielono świadectwa: *a)* nauczycielom i nauczycielkom prywatnym: 8 kwietnia Józefie Sierzputowskiej, 10 kwietnia Felicji Tykocińskiej, tegoż dnia Teodorze Tycińskiej, 14 kwietnia Bolesławowi Chorążemu; 25 kwietnia Stefanji Malewskiej, tegoż dnia Stanisławie Konopczyńskiej; *b)* 18 osobom z tytułem nauczycieli i nauczycielek elementarnych.

* (Burza). *Dzien. gub. łomżyński* donosi, że 27 maja (8 czerwca), o godzinie 6-ej po południu, straszny huragan przeszedł od strony południowo-zachodniej. Niewielkie kamienie, kurz, piasek, źdźbła słomy i siana, wszystko to wicher pędził na Łomżę. Mieszkania, w których nie zdołano pozamykać wczas okien, napełniły się wnet temi przedmiotami. Strzechy słomiane domów włościańskich uległy znacznemu uszkodzeniu. Zaraz po huraganie puścił się deszcz ulewny i termometr zniżył się z $+ 22^0$ na $+ 9^0$ R.

* (Sprawa kryminalna). Pojutrze, w poniedziałek, w tutejszym sądzie kryminalnym zasiądzie na ławie oskarżonych nieletni morderca, rok siedmnasty liczący, Marceli Gumowski, który niedawno, w dniu 24 z. m. popełnił rzadkie w kronikach sądowych rozmyślne morderstwo w lasku Bielańskim pod Warszawą, połączone z rabunkiem, na osobie jeszcze młodszego towarzysza zabaw i przyjaciela swego trzynastoletniego chłopca Dominika Gogolewskiego. Akt oskarżenia i wnioski przedstawi publicznie prokurator królewski przy sądzie kryminalnym gubernji warszawskiej p. Kosmowski; podsądnego bronić będzie patron Trybunału p. Artur Barcki.

* (Kradzieże). W uzupełnieniu wiadomości zamieszczonej w N. 112 naszego Dziennika, o kradzieży gwałtownej, spełnionej w mieszkaniu jednego z właścicieli domów przy ulicy Granicznej, pod nieobecność tegoż i domowników, na rs. 709, podajemy jeszcze następujące szczegóły: Złodzieje, chcąc dostać się do mieszkania, z którego kradzież spełnili, przedziurawili świdrem drzwi prowadzące do sali, a następnie powiększywszy zrobiony otwór i przesunąwszy przezeń rękę, otworzyli drzwi kluczem właściwym w zamku z wewnątrz pozostawionym. Tym sposobem weszli do dalszych pokoi i oderwawszy zamki od szaf, komód i t. p., zabrali różne przedmioty, jak wyżej powiedziano na rs. 709 ocenione. Po zameldowaniu o tej kradzieży w wydziale śledczym, powzięto wiadomość od stróża miejscowego, że człowiek wysoki, imieniem Antoni, stręczeniem sług trudniący się, przychodził do niego i dowiedział się, że pana w domu nie ma. Śledzony podług opisu, Antoni, wkrótce wykryty i przytrzymany został, a będąc prowadzony do wydziału śledczego, przed bramą ratusza upuścił umyślnie klucz, nadający się zupełnie do drzwi sali w miejscu spełnionej kradzieży. Po zrewidowaniu go w tymże wydziale znaleziono przy nim różnych kluczy i wytrychów sztuk ośm, pomimo to, przy badaniu, dosyć długo zaprzeczał wszystkiemu, lecz następnie wyznał, że rzeczy z tej kradzieży pochodzące, znajdują się u jednego z jego znajomych, którego wskazał. W miejscu wskazanem dopełnioną została natychmiast ścisła rewizja i cała prawie kradzież wynalezioną i poszkodowanemu powróconą została. Oprócz rzeczy skradzionych, w mieszkaniu rzeczonego wspólnika, znaleziono różne przyrządy złodziejskie, pilniki, dłuta, klucze, modele do kluczy z drzewa wystrugane i z kart powycinane, model zamku od kasy żelaznej i misterną piłkę angielską. Sprawcy, wraz ze znalezionemi u nich rzeczami, oddani zostali właściwemu sądowi, po wymiar sprawiedliwości.—Przed parą tygodniami, z mieszkania doktora Katarzyńskiego, skradziono instrumenta lekarskie w futerale i palto letnie. Według opisu służącej, podejrzany był o tę kradzież, młody człowiek porządnie ubrany, lecz z imienia, nazwiska i zamieszkania niewiadomy i dla tego też, pomimo zarządzonych przez wydział śledczy poszukiwań, dla niedokładności opisu, wynalezionym być nie mógł. W przeszłym wszakże tygodniu, z powodu kradzieży różnych rzeczy, wartości rs. 25, dokonanej w mieszkaniu Aleksandra Grabowskiego, urzędnika kolei żelaznej warszawsko-wiedeńskiej i bydgoskiej, powierzchowność podejrzanego o to człowieka, dokładniej przez miejscową stróżkę opisaną została i policja przedsięwziąwszy poszukiwania, wykryła niejakiego J. S., który będąc od razu poznanym przez stróżkę, po przyaresztowaniu, przyznał się do winy; dopełniono następnie w jego mieszkaniu rewizję, przy której znaleziono nożyczki do operacji lekarskiej służące, co naturalnie nasunęło podejrzenie, że i kradzież u doktora Katarzyńskiego, przez niego spełnioną została. Stosowne w tym przedmiocie zbadanie, domysł ten potwierdziło, gdyż S. przyznał się i do tej kradzieży. Wszystkie rzeczy skradzione wynaleziono i w całości poszkodowanym zwrócono. J. S. oddany został pod sąd, dla wymierzenia kary. Człowiek ten po raz pierwszy dopiero pod sądem zostaje i dotąd o żadne wykroczenia notowany nie był, dla tego też zadanie policji w wykryciu go było wielce utrudnionem.

* (Wypadki miejskie). W dniu onegdajszym, w cyrkule Sobornym, Josek Binsztok terminator blacharski pracując w domu Nr. 608, w skutek własnej nieostrożności, spadł z 2-go piętra na parter i stłukł sobie mocno nogę lewą. Binsztok odesłany na kurację do szpitala starozakonnych. — Starozakonny Izrael Goldfeder lat 64 wieku liczący, wszedłszy do bramy ratuszowej, kawałkiem żelaza spadłym z budującej się wieży, nieszkodliwie skaleczonym został w głowę. Goldfeder po udzieleniu mu pomocy lekarskiej, odesłany do swego mieszkania. — W domu pod Nr. 980/1, Szmul Sadowski, uczeń od kupca Honigwila, z niezamkniętej blaszanej skrzynki skradłszy biletami bankowemi i kuponami rs. 500, zbiegł. W celu wynalezienia wspomnionego sprawcy, ze strony policji przedsięwzięto energiczne środki.

* *Kursa monet zagranicznych w Warszawie.*

Za talar	*wczoraj* rs.	1 kop.	16 ½	*dziś* rs.	1 kop.	16 ½
Za frank	„	„ — „	32 ½	„	„ — „	32 ½.
Za złoty reń.	„	„ — „	66	„	„ — „	66.

NB. Wiadomość ta nie pochodzi z urzędowego źródła i może tylko służyć za wskazówkę.

* (Nabożeństwo uroczyste). *Wil. Wiest.* donosi, że z powodu powicia przez Jej Cesarską Wysokość Wielką Księżnę Marję Teodorównę Syna, któremu dano imię Aleksander, odprawiona została w Wilnie, we środę 28 maja (9 czerwca), przez najprzewielebniejszego Józefa, biskupa kowieńskiego, w soborze Mikołajewskim, liturgja św. z nabożeństwem dziękczynnem i z modłami o długie lata dla Dostojnego Nowonarodzonego i dla całego Domu Cesarskiego. Na nabożeństwie tem znajdowali się główny naczelnik kraju, wyżsi urzędnicy wojskowi i cywilni, oraz mnóstwo ludu pobożnego. Wieczorem miasto było uiluminowane.

* (Wielcy Książęta Konstanty i Dymitr Konstantynowicze), jak donosi *Kron. Wiest.*, przepędzą tegoroczne lato w Starej-Rusie, gdzie będą używać wód mineralnych.

* (Telegram). *Wil. Wiest.* pisze, że wiadomość o szczęśliwem rozwiązaniu Jej Cesarskiej Wysokości Wielkiej Księżnej Cesarzewiczowej, odebrana była przez kuratora okręgu naukowego wileńskiego w m. Mińsku, gdzie tenże znajdował się z powodu poświęcenia cerkwi gimnazjalnej. Na wyprawione ztamtąd przez kuratora powinszowania, Jego Cesarska Wysokość Cesarzewicz zaszczycił kuratora następującym telegramem: „Serdecznie dziękuję wam za powinszowanie i za nadesłaną grupę fotograficzną, jaką odebrałem z prawdziwem ukontentowaniem. „ALEKSANDER.” Pomieniona grupa wystawia uczni i urzędników seminarjum nauczycielskiego w Mołodecznie, wraz z kuratorem okręgu i innemi osobami, które znajdowały się w Mołodecznie 6-go zeszłego kwietnia na uroczystym obrzędzie z powodu odebrania nadesłanych do seminarjum przez Cesarzewicza i Jego Małżonkę obrazu Zbawiciela i portretów Ich Wysokości z własnoręcznemi napisami.

* (Machina do nadawania). *St. Pet. Wied.* donoszą, że urzędnik rządu gubernjalnego wołogodzkiego Czetweruchin, wynalazł przyrząd do nadawania, zastępujący przy pośpiesznej maszynie drukarskiej robotnika, który nadaje arkusze pod wałek machiny pośpiesznej. Wynalazca jest człowiek bez majątku i technicznego wykształcenia, mechanik sam z siebie. Przyrząd jego jest to zastosowanie miecha, za pomocą którego arkusz papieru oddziela się i podnosi się do rurki miechowej. Wiadomo, że do odbierania papieru z machiny pośpiesznej istnieje już przyrząd, który łącznie z przyrządem p. Czetweruchina, jeżeli ten okaże się łatwym do zastosowania, poda możność obywania się jednym robotnikiem, a nawet bez robotnika, w razie, jeżeli ruch machiny pośpiesznej odbywa się za pomocą pary.

* (Zbawiciel świata). Gazeta *Gołos* pisze, że w powiecie homelskim zjawiło się indywiduum, które po wsiach mieni się zbawicielem świata, Jezusem Chrystusem!... Człowiek ten, w towarzystwie 12-tu uczni, ukazał się nie pośród starowierców mieszkających w tym powiecie, a pośród włościan, łatwowiernych białorusów. Najprzód robił on z włościanami fortele: naprzykład, zakopywał pod drzewem chleb i wędlinę, a spotkawszy głodnego włościanina, mówił: „ty głodny, mój synie — wiem o tem, jako zbawiciel; idź tą drogą, na prawej stronie zobaczysz pojedynczą brzozę, schyl się do niej, a pod liściem znajdziesz czem się pożywić.” Włościanin poszedł, znalazł i podjadł, a potem rozpowiedział o tym cudzie całej wsi. Kiedy za pomocą takich fortelów udało się mu zainteresować włościan i pozyskać ich ufność, wtedy zaczął wykładać swoją naukę, przyczem najbardziej powstawał na to, że włościanie dopuścili się śmiertelnego grzechu, łapając w 1863 r. panów w lasach i dostawiając ich do Mohylewa. „Lecz, mówił on, ojciec mój posłał mnie dla tego, aby udzielić wam przebaczenie z warunkiem, abyście zapomnieli o nienawiści do panów, i wiedzieli, że wkrótce nastanie ich królestwo (t. j. polskie, pańskie).” Komisarz policji ziemskiej chciał pojmać tego franta, ale włościanie schowali go i nie wydali; posłany był urzędnik szczególnych poleceń, książe Urusow, który wraz z miejscowym dziekanem potrafił oświecić włościan, ale zbawiciel zdołał jednak uciec; apostołów przytrzymano, ale ci okazali się ciemnemi włościanami. — Tenże korespondent pisze, że pośrednik polubowny w gubernji witebskiej K....ski został księdzem w Witebsku; był on uczniem seminarjum.

Austrj i ziemie słowiańskie

* (Powód podróży p. Possingera). Z Wiednia piszą do *Słowa* lwowskiego: „Powodem podróży p. Possingera do stolicy przedlitawskiej było sposobiące się dla stronnictwa polsko-galicyjskiego nowe ustępstwo w przedmiocie języka urzędowego we władzach Galicji, oraz języka wykładowego w uniwersytetach tamecznych. Nie zrozumiecie może na teraz — powiada korespondent — w jaki sposób ministerstwo terazniejsze może odważyć się na ustępstwa instalujące w naszej ojczyźnie Polskę w całem znaczeniu tego wyrazu. Wypada przedewszystkiem wyjaśnić politykę wewnętrzną Austrji powodami naglącemi, tak wewnętrznemi jak i zewnętrznemi, w widokach przyszłości państwa. Stosunki wewnętrzne nie są zbyt pomyślne, jeżeli weźmiemy na uwagę, że czesi stronią od konstytucji przedlitawskiej, dążącej do trwałego zjednoczenia; czesi sprzeciwiają się takiemu związkowi i nie chcą dobrodziejstw nowej ery pod żadnemi warunkami, chyba pod temi, które sami oni postawili. Już dawno zrodziła się pomiędzy patrjotami niemieckimi myśl, że lepiej jest porobić polakom galicyjskim ustępstwa i wywierać przy ich pomocy nacisk na czechów, niż wypuścić tych ostatnich z objęć niemieckich. Wśród takich warunków, można będzie wzmacniać ludność niemiecką tam, gdzie nie doszła ona jeszcze do zupełnego panowania. W ten sposób nasi polacy-patrjoci, którzy bronią zasady narodowości, stają się narzędziem samowiednem przeciw swej własnej zasadzie. Dla czego? Przyczyny tego szukać należy znowu w polityce zewnętrznej: polacy galicyjscy marzą, że wcześniej czy później, Austrja będzie zmuszona chwycić za miecz w walce przeciw Rosji. Polacy galicyjscy liczą bardzo wiele na Austrję w sprawie odbudowania ich państwa, niektórzy zaś dygnitarze austrjaccy liczą ze swej strony na tychże polaków, którzy wydają się im nieprzebłaganymi wrogami Rosji i najlepszymi przeciw niej zapaśnikami. Ciekawa rzecz, czyje kombinacje polityczne są zasadniejsze—czy polaków galicyjskich, czyli też wiedeńskiego ministerstwa spraw zagranicznych. Wiedy jedynie z przeszłości, że ci z ziomków naszych, którzy przenikali się patrjotyzmem polskim, bywali zawsze zawiedzeni w swych rachubach. Zawiódł się także hr. Beust w sprawach zewnętrznej polityki saskiej. Któż będzie winien temu, jeżeli historja zburzy wszystkie zachcianki ludzi źle rachujących się na przyszłość?”

* (Sprawy galicyjskie). W *Słowie* lwowskiem (N. 42) czytamy między innemi: „Obiega pogłoska, że arcybiskup Józef Sembratowicz ma być wyniesiony do godności kardynała, z siedliskiem w Rzymie.—W Przemyślu odbyło się 23 maja (4 czerwca), w salach hotelu pod „złotą gwiazdą”, liczne zgromadzenie ruskich mieszkańców Przemyśla i jego okolic, w celu założenia „Biesiedy” ruskiej. Adwokat miejscowy Dr. Juljan Łużecki zagaił posiedzenie i wezwał obecnych do wybrania prezesa. „Biesieda” otwartą zostanie jak skoro zapisze się do niej

liczba dostateczna członków rzeczywistych i uczestników".—Do tejże gazety piszą z Podhajec: „Przejeżdżając przez Podhajce w drugi dzień Zielonych świąt (podług kalendarza rzymsko-katolickiego), usłyszałem w kościele łacińskim śpiew uroczysty „Hospodi pomiłuj" i nie mogąc oprzeć się silnemu pociągowi serca dla nabożeństwa ruskiego, wszedłem do kościoła. Lecz jakież było moje zdziwienie i oburzenie na widok tego, co przedstawiło się oczom moim! Dowiedziałem się od włościanina znajdującego się w kościele, że nabożeństwo odprawia miejscowy ksiądz ruski, lecz że nie djaki odpowiadają mu, jakby to być powinno, a organista na swoim instrumencie. Lecz nie koniec na tem; na domiar skażenia naszego obrządku wspaniałego, ksiądz, przed udzieleniem błogosławieństwa parafjanom, zaintonował silnym głosem: „Święty Boże!" Oto jak postępuje pasterz, którego obowiązkiem jest oddać duszę swoją za owce swoje".

Prusy i Niemcy

* (Kwestja zjednoczenia Niemiec). *Berlin, 16 czerwca.* Deputowani bawarscy do parlamentu celnego, pp. Stauffenberg i Voelk, mieli wczoraj mowy w obec licznego zgromadzenia. Pierwszy z nich powiedział, że wyjście z zawikłań teraźniejszych jest możebne jedynie w razie zajęcia stanowiska w danem położeniu i pod warunkiem, że Niemcy północne i południowe pracować będą połączonemi siłami nad uzupełnieniem organizacji Niemiec. Zapewniał on oprócz tego, że Niemcy południowe nie odstąpią nigdy od urzeczywistnienia myśli narodowej. P. Voelk oświadczył, że stronnictwo postępowe w Bawarji dąży do utworzenia Niemiec zjednoczonych, które same tylko zdolne są zagwarantować przyszłość i obronić ojczyznę od nieprzyjaciół zewnętrznych. W końcu oświadczył on, że cel wspólny Niemiec północnych i południowych zależy na zaprowadzeniu wielkiego cesarstwa niemieckiego. *(Cor. Hav. Bul.).*

Francja

* (Jenerał Fleury). Dziennik *Patrie* pisze pod datą 16-go czerwca: Niektóre gazety donoszą, że nominacja jenerała Fleury na posła we Florencji została zaniechaną. Zapewniają nas, że środek ten, pozostający w związku z sytuacją ogólną, postanowioną w zasadzie, został jedynie odroczony. Urzeczywistnienie takowego ma mieć miejsce podczas ruchu dyplomatycznego, który dokonany zostanie, jak powiadają, w końcu sesji ciała prawodawczego, które zgromadzi się 28-go b. m.

* (Uwolnienie aresztowanych). Czytamy w *Patrie* pod tąż datą: Uwalnianie osób aresztowanych i osadzonych w forcie Bicêtre trwa w dalszym ciągu z czynnością godną pochwały. Donosiliśmy wczoraj o uwolnieniu w poniedziałek 200 osób. Następnego dnia, we wtorek, uwolniono 283 osoby. Ogólna przeto liczba osób uwolnionych z więzienia, dzięki wdaniu się sprawiedliwości, wynosi 483. Dziś we środę, mają być ukończone badania. Prawdopodobnie sądzonych będzie zaledwie 200 osób z ogólnej liczby aresztowanych w ciągu zeszłego tygodnia.

* (Biuro izby.—List Persignego.— Aresztowania). *Paryż, 16 czerwca.* Jutro albo pojutrze spodziewają się ogłoszenia w *Journal officiel* dekretu ustanawiającego biuro nowej izby na przyszłą sesję. W składzie osób biura, jak donoszą, nie będzie żadnej zmiany, i pozostanie taki, jakim był na ostatniej sesji. P. Schneider zamianowany zostanie znowu prezesem, a pp. Alfred Le Roux, Du Miral i Hieronim David, wice-prezesami.—Zapewniają, że książę Persigny przesłał z swojego zamku Chamarande do cesarza depeszę, w której wynurza swoje ubolewanie z powodu ogłoszenia, wbrew jego woli, listu wystosowanego przez niego do p. Emila Ollivier, który powtórzyły za *Constitutionnelem* wszystkie dzienniki.—Na 1,200 czy 1,300 osób aresztowanych przy ostatnich zbiegowiskach, wypuszczono już na wolność około trzysta osób, pomiędzy którymi znajdują się dwaj dziennikarze aresztowani jako oskarżeni o spisek przeciwko bezpieczeństwu państwa. *(La Fr.)*

Ameryka.

* (Wojna paragwajska). *Rio-Janeiro, 24 (12) maja.* Wiadomości paragwajskie zapewniają, że wojska Lopeza zabrały dwadzieścia wozów żywności i amunicji przeznaczonych dla brazylijczyków. — Z Paragwaju zaś pod d. 7-m maja donoszą, że monitory Lopeza zbliżyły się pod Curupaity, gdzie zostały zatrzymane z powodu braku węgla. *(B. Reut.).*

Azja.

* (Położenie rzeczy w Japonji). Z Japonji nadeszły obecnie raporta od akredytowanych tam konsulów związku północno-niemieckiego. Raporta te obejmują wiadomości sprzeczne z doniesieniami, jakoby przewrót dokonany w Japonji wywarł wpływ pomyślny na handel pomiędzy Japonją i państwami zagranicznemi. Konsul z Yokohamy użala się, że jakkolwiek pożądane oddawna zaprowadzenie rządu centralnego, „o ile takowy jest możebny wśród okoliczności i instytucji japońskich," stało się faktem dokonanym na skutek usunięcia tajkunatu i objęcia władzy monarszej przez mikadę, pomimo to spodziewane skutki dobroczynne tego nowego porządku rzeczy, nie dają się jeszcze uczuwać w stosunkach handlowych z krajowcami. Największą przeszkodę w prowadzeniu handlu stanowią nie uregulowane wcale stosunki monetarne, oraz brak wolności handlu. „W końcu r. 1868 zdawało się, że pokój został zabezpieczony w kraju na jakiś czas i że ruch rewolucyjny jest przytłumiony; lecz ciągłe poszukiwanie do nabycia parostatków, broni i amunicji wszelkiego rodzaju, budzi wątpliwość co do szczerości mniemanej miłości pokoju ze strony rozmaitych książąt i zapowiada możność nowych zajść." Konsul z Hahodadi powiada także, że rozruchy i niepewność sytuacji politycznej, trzymają kupców japońskich zdala od handlu. Ciągłe wojny domowe oddziałały szkodliwie na tameczne przedsięwzięcia przemysłowe, zwłaszcza na rolnictwo i górnictwo.

* (Załatwienie sprawy). Wiadomości z Pekinu donoszą, że sprawa z Rochechouart'em została załatwioną. Rząd chiński uniewinnił się. *(La Fr.).*

Społeczne prawo pracy.

(p. J. Stat.).

Istnieje we Francji szkoła ekonomistów poświęcających się szczególniej wydobyciu na jaw tych społecznych pewników, które pomieszane z fałszywemi ideami znanych socjalistów jak Saint-Simon, Tourrier, Cabet, Owen i Proudhon, razem z upadkiem ich krańcowych teorji, poszły w zapomnienie jeżeli nie w pogardę.

Tak niegdyś kabalistyczna alchemja dała początek chemji, tak męty socjalistowskie, dały jednak początek niektórym zdatnym poglądom na prawa i obowiązki człowieka w odniesieniu go do całej ludzkości. Chaos opadł, a co w nim było istotnem światłem, wydobyło się na wierzch.

Do rzędu pisarzy tej szkoły, która nie potokiem słów, nie luźnemi morałami, a loiczną kodyfikacją tych pewników zwraca na siebie uwagę, jak młody dr. Bonnard podpisujący swe studja nazwiskiem „Gallus". Jak niegdyś Franklin w „dobrym Ryszardzie" wystudjował pracę i rosądek w osobie tego robotnika, jako jedyną podstawę dobrobytu, tak Bonnard, przenosi ów fundament pod prawo społeczne, i w asocjacjach ekonomicznych znajduje jedyny ratunek przeciwwagi monopolowi jednostek i kapitału.

Pragnąc zaznajomić czytelników z niektóremi ustępami świeżo ogłoszonej (Almanach de la Cooperation pour 1868. Paris chez Davaud) rozprawki p. t. Społeczne prawo pracy, dajemy tu jej wyciąg pierwszych dwóch ustępów o prawach i obowiązkach i o solidarności, w przekonaniu, że ona się przyłoży do rozjaśnienia prawdziwych podstaw wzajemnej pomocy, na których asocjacje ekonomiczne opierać się muszą, bo wynikają z obowiązków pojedyńczo bliźnich.

1. Prawa i obowiązki.

Człowiek odosobniony, niezdolnym jest wystarczyć własnym potrzebom. Pozostawiony sam sobie umiera w nędzy fizycznej, czyli chorobie zabijającej jego ciało, w nędzy moralnej, czyli samolubstwie zabijającem jego duszę, nakoniec w nędzy umysłowej czyli niewiadomości, zabijającej jego pojęcia, jego umysł.

Ludzie, potrzebując siebie nawzajem, łączą się w społeczeństwa, aby każdy z nich wypełniwszy swe zadanie w pracy ogólnej, miał prawo czerpać w zbiorowem bogactwie, stworzonem wspólnemi siłami, *w miarę swych zasług.*

Powinna być zachowana ścisła równowaga, pomiędzy pracą produkcyjną człowieka, która mu nadaje *prawo*, a jego potrzebami jako konsumenta, z których wynikają *obowiązki*.

Prawo nabywa się jedynie pracą. Próżniak nie ma żadnego prawa. „Nie powinien pożywać ten, któren nie pracuje" powiedział Paweł św.

Jeżeli próżniactwo, jest matką wszystkich występków, rozumie się iż winno być wytępionem wszelkiemi sposobami, a czyniąc to dopełnimy świętego dzieła.

Wszelkie prawo zależy od pracy wykonanej, i przyjętej przez społeczeństwo. Nie ma praw bez względnych obowiązków, i odwrotnie, nie ma obowiązków bez równoważących je praw.

Każden człowiek korzystający wzamian za swą pracę, z pracy wszystkich ludzi a nawet nieistniejących już pokoleń, otrzymuje więcej niż daje, bo za pomocą jednostki bierze pracę ludzkości całej, pracę rozpoczętą przez pokolenia, które już zniknęły z widowni świata, a prowadzoną dalej przez pokolenie teraźniejsze do którego on sam należy.

Umieramy wię dłużnikami niemogącymi się wypłacić społeczeństwu, i dla tego też obowiązki nasze są wyższe od naszych praw.

A ponieważ jesteśmy dłużnikami nie mogącymi się wypłacić, dającemi a biorącemi miljard, sto miljardów może,—i więcej—powinniśmy pracą nieustanną usiłować zmniejszyć nasz deficyt.

Jeżeli człowiek zmniejsza swe zdolności przez rozpustę, lub nie chce pracować i jeżeli działając w ten sposób dobrowolnie mniej produkuje, jest już nie tylko dłużnikiem nie mogącym się wypłacić z dobrą wiarą, lecz (bankrutem) zrujnowanym oszustem, zasługującym na karę.

Ludzkość, jak dobra matka, daje nam miljard a bierze jeden; otacza nas i ochrania ze wszystkich stron. Żyjemy w niej, żyjemy przez nią; winniśmy żyć dla niej.

Człowiek ma byt w ludzkości, jak ludzkość ma byt w Bogu. Trzeba stosować do ludzkości jako ciała zbiorowego te słowa św. Pawła: „Jesteśmy w Bogu; w Nim się obracamy (działamy) i żyjemy.

Ludzkość jest naszą opatrznością na ziemi, opatrznością widomą i zawsze czynną. Dla tego też miłość ludzkości jest najwyższą zasadą religji, patrząc na to ze stanowiska ziemskiego.

Chcąc zmierzyć moralność każdej naszej czynności winniśmy rozważać ją z podwójnego punktu widzenia, to jest: jako interes osobisty i jako interes społeczny.

Jeżeli czyn jaki korzystny dla tego, który go spełnia, szkodzi społeczeństwu w ogóle, lub jednemu z jego członków w szczególe, jest złym i zasługuje na karę; czyn zaś zarazem użyteczny swemu sprawcy i społeczeństwu, jest dobrym i dozwolonym; jeżeli nakoniec czyn nieprzyjazny jego twórcy, jest jednak użytecznym społeczeństwu lub jednemu z jego członków, wtedy staje się czynem poświęcenia, któren daje spełniającemu go radość niewysłowioną zadowolonego sumienia, i prawo do wdzięczności bliźnich.

Aby otrzymać maximum produkcji i aby wznieść człowieka i towarzystwo do maximum godności osobistej i zbiorowej, społeczeństwo obowiązanem jest rozwijać w całej ich mocy, siły fizyczne, moralne i umysłowe każdego ze swych członków, przez kształcenie czyli ćwiczenie całkowite wszystkich tych zdolności.

Jeżeli pewien człowiek lub pewna klasa w społeczeństwie, utrzymuje w ciemnocie innego człowieka lub inną klasę, nazywa się to wyzyskiwaniem a raczej kradzieżą dokonaną ze szkodą tych, których rozwój całkowity powstrzymanym został.

Działo się to w wiekach barbarzyńskich; dzieje się i dziś jeszcze wszędzie, gdzie utrzymano niewolnictwo w całej jego sile.

Nieświadomy jest to człowiek będący w ślepocie umysłowej, jest on niewolnikiem posiadającego wiedzę czyli widzącego. Ten tylko jest swobodnym którego wszystkie władze poddane były całkowitemu kształceniu.

Większą jest winą utrzymać człowieka w niewiadomości czyli ślepocie umysłowej, niż pozbawić go wzroku.

Kochaj swoją rodzinę, lecz nie zapominaj że należysz do innej, wyższego znaczenia rodziny która się zowie: ludzkość.

Gdybyś był niewdzięcznym ludzkości, której wszystko winien jesteś, wystawiał byś się ne karę należną niewdzięcznym synom.

Ten któren buduje swój majątek z ujmą jakąbądź mienia lub zapłaty bliźniego, staje się winnym zbrodni przeciw ludzkości.

Zbrodnia ta jest największą ze wszystkich.

Każda waga ma dwie szale. Jeżeli wstępujesz na jedną z nich, nie zapomnij że ludzkość jest na drugiej, że jeżeli ty ważysz ciężarem swych praw, ona również cięży całą wagą swoich, przez które rozumiemy twoje względem niej obowiązki.

Mimo wszelkich usiłowań, będziesz zawsze bardzo mało ważył.

Chcąc zrozumieć w całej rozciągłości obowiązki, których wielkość względną jest do tego co ludzkość dla ciebie uczyniła, wyobraź sobie w myśli, że jej niema, że jesteś sam na świecie. Czemże byś był wtedy? Oto pozbawioną wszystkiego, najbezsilniej-

szą, najbiedniejszą z istot stworzonych. Nagi umierający z głodu, byłbyś zmuszonym walczyć z dzikiemi zwierzętami o jaskinię w której mają schronienie, dręczony prócz tego obcem dla nich uczuciem bojaźni czegoś nieznanego, niepokoju o jutro i uczuciem rozpacznem własnej słabości.

Taki będzie skutek twego odosobnienia. Przypuściwszy to, zrozumiesz łatwo, iż zawdzięczasz wszystko ludzkości, i że przez nią tylko żyjesz, jak liść żyje jedynie przez drzewo w które jest wszczepiony.

Wyobraź odwrotnie, że ciebie zbrakło ludzkości, będzie to dla niej stratą, ale stratą zaledwie dającą się uczuć, chyba że się nazywasz Sokratesem, Newtonem, Descartes'em lub Jakóbem Watt'em. O ileż spadający liść zmniejsza dąb do którego należy, zwłaszcza jeżeli zastąpiony jest innym liściem?

(Dok. nast.).

PRZEWODNIK WARSZAWSKI

Warszawa, dnia 7 (19) Czerwca.

Kolej Fabryczno-Łodzka.

Pociąg Nr. 1, wychodzi z Łodzi o godz. 12 min. 23 **przybywa** do Koluszek o godz. 1 m. 10 i tam spotyka **się** z pociągiem osobowym drogi żelaznej warszawsko-**wiedeńskiej**. Podróżni pociągiem tym udający się, **przybywają** do Sosnowic o god. 9 wieczór, a do Wrocławia o g. 12 m. 12 rano.

Pociąg Nr. 2. wychodzi z Koluszek o godz. 2 min. 35 przybywa do Łodzi o godz. 3 m. 32. Pociąg ten łączy się w Koluszkach z pociągiem osobowym drogi żelaznej Warszawsko-Wiedeńskiej, wychodzącym z Sosnowic o g. 7 m. 30 rano. Podróżni pociągiem Nr. 1 przybywający do Koluszek o g. 1 m. 20 łączą się z tymże pociągiem drogi żelaznej Warszawsko-Wiedeńskiej, przybywają do Warszawy o g. 5 m. 38 po południu, a do Aleksandrowa o g. 7 m. 20 wieczorem.

Kalendarz.

W niedzielę, 8 (20) czerwca, —śśw. Sylwerjusza i Florentyny pan.— Słońce wsch. o godz. 3 min. 40; zach. o godz. 8 min. 22.

W poniedziałek, 9 (21) czerwca, — św. Aloizego Gonzagi. — Słońce wsch. o godz. 3 min. 40; zach. o godz. 8 min. 23.

Stan pogody.

Dziś z rana + 9°4 R.

Wczoraj.	o godz. 6 z rana.	o godz. 2 po poł.
Barometr w milimetrach . . .	755 3	754 0
Termometr Reaum.	+ 7°8	+ 14°2
Stan nieba.	nappogodny	pochmurny

Największe ciepło + 14°8, R. Najmniejsze ciepło + 6°2 R

Wysokość wody na Wiśle stóp 2 cali 3.

Widowiska.

WIELKI TEATR. — *Dziś*, w sobotę, w razie nieodbycia się loterji fantowej, daną będzie komedja w 3-ch aktach **Ja czyli samoluby**. — Osoby: Dutrécy — p. *Żółkowski;* De la Porcheraie—p. *Rychter;* Armand Bernier, siostrzeniec pana Dutrécy—p. *Swieszewski;* Teresa, synowica pana Dutrécy—pani *Ostrowska;* Fromental bankier—p. *Ostrowski;* Pani de Verrières jego córka — pani *Niewiarowska;* Jerzy Fromental jego syn — p. *Kwieciński;* Aubin — p. *Dmmse,* Cyprjan — p. *Adler,* Germain — p. *Szober* (wszyscy trzej służący p. Dutrécy); Studencik — panna A. *Urbanowicz;* Lokaj—p. *Lesiewicz.*—Po cenach teatru rozmaitości.— *Jutro*, w niedzielę, komedja **Ja czyli samoluby**. — Po cenach teatru rozmaitości. — *Wczoraj*, we czwartek, dawano komedję **Ja czyli samoluby**, było osób 540.

DOLINA SZWAJCARSKA. — *Codziennie,* **Koncert** B. Bilsego, dyrektora królewsko-pruskiej orkiestry, złożonej z 60-ciu doborowych artystów. — We środy i soboty, Koncerta symfoniczne. — *Jutro*, w niedzielę: — I. „Cisza morska i szczęśliwa podróż“, uwertura koncertowa, Mendelsohna-Bartholdy; Kadryl z francuzkich pieśni, Straussa; Warjacje na orkiestrę z oryginalnych tematów, Wüersta; Fantazja z opery „Robert Djabeł“, Meyerbeera. — II. Uwertura z opery „Tannhäuser, Wagnera; „Morgenblätter“, walc, Straussa; „S'Sträussli“, pieśń narodowa, Haasego; „Podróż po Europie“, wielkie potpourri, Conradiego.—III. Uwertura z op. „Marta“, Flotowa; „Wino, kobiéta i śpiew“, walc, Straussa; Chór z op. „Hugonoci“, Meyerbeera; Wielki marsz z opery „Królowa Sabby“, Gounoda.

Pojutrze, w poniedziałek: — I. Uwertura z op. „Wampir“, Lindpaintnera; „Grosser Fackeltanz (B-dur)“, Meyerbeera; Warjacje z kwartetu cesarskiego, Haydna; Potpourri z op. „Traviata“, Verdiego. — II. Uwertura z op. „Egmont“, Beethovena; Wspomnienie z Conventgarden, walc, Straussa; „Poświęcenie broni“, chór z opery „Hugonoci“, Meyerbeera; „Noten-Wechsel“, wielkie potpourri, Straussa. — III. Uwertura z opery „Fra-Diavolo“, Aubera; „Telegram“ walc, Straussa; „Schlummerlied“, Bürgla; Wielki galop koncertowy, Vogta. — Początek o godzinie 6 ½. — Cena wejścia kop. 20. — W razie niepogody, koncert odbędzie się w sali Doliny Szwajcarskiej. — *Wczoraj*, było osób 700.

GABINET ZOOLOGICZNY (w pałacu Kazimierowskim).—*Otwarty* **w Niedziele i Czwartki.**

MUZEUM SZTUK PIĘKNYCH (w pałacu Kazimierowskim), w pawilonie na lewo, we **Czwartki i Niedziele** bezpłatnie, od godz. 10-ej rano do 2-ej po południu.

WYSTAWA TOWARZYSTWA ZACHĘTY SZTUK PIĘKNYCH (w hotelu europejskim). — *Codziennie*, od godziny 10 rano do wieczora. — Cena wejścia kop. 15; w niedzielę zaś i święta kop. 5.

ELDORADO (przy ulicy Długiej).— *Dziś i codziennie*, przedstawienia **Towarzystwa komicznych śpiewaków paryzkich.**—Początek orkiestry o godzinie 7-ej, a przedstawienia o godzinie 8-ej. — *Wczoraj*, było osób 211.

ALKAZAR (ulica Królewska). — *Jutro i codziennie*, **przedstawienie trupy niemieckich artystów**, pod dyrekcją pani Leopoldyny v. Lukatzy. — Początek o godzinie 7 ½. — *Wczoraj*, było osób 523.

TIVOLI.—*Dziś i codziennie* przedstawienia **humorystyczno-wokalne** w języku polskim i **tańce** przy doborowej orkiestrze, pod dyrekcją p. E. Kleczyńskiego.—Zaczyna się o godzinie 8-ej wieczorem. — *Wczoraj*, było osób 176.

KASSINO (przy ulicy Ś-to Krzyzkiej). — *Dziś i codziennie*, **przedstawienia humorystyczne** w języku polskim złożone ze śpiewów i tańców, pod dyrekcją H. Modzelewskiego. — Początek o godzinie 8-ej. — *Wczoraj*, było osób 232.

TEATR-RAPPO. — **Cyrk i teatr małp** p. Broekmana. — *Dziś i codziennie*, **Wielkie przedstawienie.** — Otwarcie cyrku o godzinie 6 ½.—Początek o godz. 7 ½. — W dni niedzielne i świąteczne **dwa przedstawienia**; pierwsze o godzinie 4-ej, drugie o godzinie 7 ½. — *Wczoraj*, było osób 147.

WYSTAWA STEREOSKOPÓW z podarkami, czyli loterja bez przegranej allegri, — *codziennie*, przy ulicy Długiej w domu Jasińskiej N. 22/551.

W SALI RESURSY OBYWATELSKIEJ.— *Dziś i codziennie*, **Wystawa widoku zamku Freienschloss i miasta Freimarkt w Styrji z drzewa korkowego.** — Wystawa otwarta od godziny 10 z rana do 7 wieczorem i tylko krótki czas trwać będzie. — Cena wejścia do osoby kop. 15; dzieci i niższe stopnie wojskowe płacą kop. 10.

W PRADO za rogatkami Wolskiemi, zakład gastronomiczno-spacerowy, *codziennie* jest otwarty. — W niedziele i każde święto grywa **orkiestra** w pełnym komplecie.— Początek o godzinie 5-ej. — Wejście w dni świąteczne kop. 15.—Dzieci bezpłatnie.

* Przyjechali do Warszawy: jenerał-majorowie *Cejdler* i *Wierowkin*, z Wilna.

* W dniu wczorajszym przyjechało koleją żelazną warsz.-wied. i wars.-bydgoską osób 477, wyjechało osób 709;—koleją żelazną petersb.-warsz. przyjechało osób 186, wyjechało osób 220; — koleją żelazną warsz.-terespolską przyjechało osób 128, wyjechało osób 259;— statkami parowemi przyjechało osób 14, wyjechało osób 39; — oprócz tego w ogóle przyjechało osób 109, w tej liczbie z zagranicy 6, wyjechało osób 211, w tej liczbie za granicę 4.

* *Listy niewłaściwie do skrzynek pocztowych włożone*, w dniu 4 (16) b. m., a mianowicie pod adresem: z używanemi markami: Kajsiewiczowa w Kielcach, Radomska w Pułtusku, Gołąb w Turku, Zienkiewicz w Janowie, Kiszel w Pękoszewskiej Woli, Hennsl w Bilczy, Liksman w Tuliszkowie, Markus w Achtyrce, Potemkin w Rydze, Lichtenbaum w Kaliszu, Azorkow w Nowogiorgiewsku, Gryszler w Włocławku, Naumow w Petersburou, Waliszewski w Białymstoku, Petersojn bez oznaczenia miejsca, Mastbaum w Remesz, Kowalewski w Krynicy, — listów miejskich sztuk 8, wyjętych ze skrzynek pocztowych, jako na koszt, doręczone nie będą,—oraz 14 sztuk listów na koszt dla wyekspedjowania wewnątrz kraju, jako z nienaklejonemi markami, wyprawione nie będą, i znajdują się w kancelarji pocztamtu do odebrania.

* Dnia 5 (17) b. m. i r., chorych w 8-miu cywilnych szpitalach. przybyło 55, wyzdrowiało 44, umarło 7, pozostało 1858 (mężczyzn 888, kobiet 970), z nich w szpitalu starozakonnych mężczyzn 173, kobiet 188.

* Dnia 5 (17) b. m. i r., **urodziło się:** *chrześcjan:* płci męzkiej 7, płci żeńskiej 8; *starozakonnych:* płci męzkiej 3, płci żeńskiej 2, razem 20; —**zawarło śluby małżeńskie:** par: *chrześcjan* 6; *starozakonnych* —; — **umarło:** *chrześcjan:* płci męzkiej 7, płci żeńskiej 7; *starozakonnych:* płci męzkiej 5, płci żeńskiej 6, razem 25.

* Zmarli w tych dniach: Jenerał-major Aleksander Czernicki 2, lat 51; Jan Żłobin, dymisjonowany jenerał-major korpusu topografów; Józef Garnysz, major, lat 54; Antoni Pragert, asesor kolegjalny; Jakób Okęcki, obywatel ziemski, lat 76; Konstanty Reych, emeryt, lat 76; Felicjanna z Kuczyńskich Żylenko, lat 50; Bogumił Kleczyński, obywatel i majster młynarski, lat 70; Marjanna z Pordonów Kałużyńska, lat 91; Adam Lotoszyński; Michał Taczanowski, lat 38; Wiktorja z Wydrzyckich Freisler, wdowa po doktorze medycyny b. lekarzu powiatu opatowskiego, emerytka, lat 90; Maciej Kwiatkowski, b. starszy sekretarz magistratu miasta Warszawy, emeryt, lat 58; Stanisław Sawiński, aplikant trybunału; Stanisław Żaliński, b. profesor, emeryt, lat. 58; Michał Białecki, obywatel tutejszy, lat 73; Józef Sakowski, lat 66.

KURS GIEŁDY WARSZAWSKIEJ.

dnia 7 (19) Czerwca 1869 r.

		Żądano Rs.	Żądano K.	Płacon Rs.	Płacon K.
MONETY.					
Pół-Imperjały Rosyjskie		—	—	—	—
Dukaty Holenderskie nowe ważne			—	—	—
Frydrychsdory Pruskie			—	—	—
Pruski Kurant za 100 tal.			—	—	—
PAPIERY. (bez wartości kuponu)					
Obligi Skarbu za rs. 100		—	—	—	—
Bilety Skarbu Król. Pol. za rs. 100		—	—	—	—
Obligacje Cząstk. z r. 1835 po złp. 500 za sztukę		—	—	—	—
Certyfikaty Banku na Oblig. Cząst. lit. A po złp. 300 za sztukę			—	—	—
Lit. B po złp. 200 za sztukę z kuponem		—	—	—	—
„ „ „ bez kuponu		—	—	—	—
Listy Zastawne III-go Okresu Serji 1ej za rs. 100		83	40	83	5
Listy Zastawne III-go Okresu Serji 2-ej za rs. 100*		84	71	84	38
Obligi Towarzystwa Kredyt. Ziemskiego		109	—	99	75
Listy likwidacyjne za rs. 100*)		73	47	73	14
Dowody Kom. Centr. Likwid. za rs. 100 Rs.		—	—	—	—
5 pożyczka rossij. Stiglitz z r. 1854 za rs. 100		—	—	—	—
6 pożyczka rossij. Stiglitz z r. 1855 za rs. 100		—	—	—	—
Bilety Banku Ces. Ros. z r. 1860, za rs. 100		90	75	89	50
Metaliki Lutowe za rs. 100		—	—	101	25
„ Sierpniowe za rs. 100		—	—	101	33
Rosyjska pożycz. prem. z 1864 rs. 100		173	50	172	60
„ „ „ 1866 „ 100		171	50	171	—
5% Listy Zastaw. Rosji.		—	—	—	—
Akcje Głównego Towarzystwa Rosyjskiego dróg żelaznych rs. 125.		—	—	—	—
Obligacje Główn. Tow. Ros. Dróg Żel. po frank. 500 za rs. 100		—	—	—	—
Akcje Drogi Żel. War.- Wied, za sztukę		—	—	—	—
Obligacje Drogi Żel. War. W. po frank 500 za szt.		—	—	—	—
Akcje Drogi Żel. Warsz.-Bydgoskiej za rs. 100		—	—	—	—
Akcje Żeglugi Parow. Kraj. rs. 100		—	—	—	—
Akcje Drgi Żel. Warsz. -Terespolskiej za rs. 100		—	—	—	—
Obligacie Kolei Żel-War, Terespol.		—	—	—	—
Akcje Drogi Żel. fab. Łodzkiej rs. 100		—	—	—	—
WEXLE.					
Berlin . . . 100 Tal.	2 m.	115	5	114	90
„ „ „	k. t.	—	—	114	75
Wrocław „	2 m.	—	—	—	—
Gdańsk „ „	2 m.	—	—	114	75
Hamburg . . . 300 B. Mk.	2 m.	—	—	—	—
Londyn . . . 1 Ft. St.	3 m.	[illegible]	90	—	—
Paryż . . . 300 Frank.	2 m.	94	20	93	90
Wiedeń . . . 150 Zł. W. A	2 m.	94	95	—	—
Petersburg . . . 100 Rsr.	1 m.	—	—	—	—
„ „	k. t.	100	—	99	75
Moskwa . . . „ „	1 m.	—	—	—	—
„ „ „	k. t.	—	—	—	—

* Wartość kuponu bież. od Listów Zastawnych....... rs. 1 k. 9. ⅜.

* „ „ „ od Listów Likwidacyjnych — rs. — k. 20.

KURSA TELEGRAFICZNE

AJENTURY RUDOLFA OKRĘT

z Berlina, d. 6 (18) Czerwca 1869 roku.

	żądają	płacą
Z BERLINA		
Bilety Banku Rosyjskiego.		77 7/8
Weksle na Warszawę.		77 7/8
„ Peterburg 3 tygodn.		86 1/4
„ „ 3 miesięczny		85 7/8
„ Londyn 3		—
„ Paryż 2		—
„ Hamburg 2 „		—
„ Wiedeń 2 „		81 7/8
Listy Zastawne 4%.		65 1/8
Listy Likwidacyjne		57 1/8
Obligacje Skarbowe 4%.		67 1/8
Koleje Rosyjskie		91 1/2
Akcje Drogi Żel. Terespolskej		—
Obligacje Drogi Żelaznej Terespolskiej		71 1/4
Akcje drogi Warszawsko-Wiedeńskiej		56 3/4
Akcje Drogi Żel. Warsz.-Bydgoskiej.		—
Nowa pożyczka premjowa 1-em		139
„ „ „ 2-em		137 3/4
5a Pożyczka Stieglitza		70 1/4
5% Listy Zastawne Ruskie		78 1/2
Żyto na targu „		79
dto „ dostawę		54 3/4
Z WIEDNIA.		
Weksle na Londyn.		124 30
„ Hamburg.		91 20
„ Paryż		49 35
Pożyczka Narodowa.		70 50
5% Metaliki		62 40
Akcje Banku Kredytowego		309 50
Z PARYŻA.		
Renta 3%.		70 30
Renta Włoska		56 90
Akcje Kredytu Ruchomego		245
Z LONDYNU		
3% Papiery (Consols)		92 9/16

OGŁOSZENIA URZĘDOWE. — ОФФИЦІЯЛЬНЫЯ ОБЪЯВЛЕНІЯ.

UWIADOMIENIA I PRZYWILEJE. ЗАЯВЛЕНІЯ И ПРИВИЛЕГІИ.

N. D. 3819 *Департаментъ Торговли и Мануфактуръ.*

На основаніи 145 ст. Уст. Пром. (Св. Зак. Т. XI) объявляетъ, что 8 Апрѣля сего года, поступило въ оный прошеніе Инженеръ-Технолога Кауне о выдачѣ иностранцу Мѣрату 3-лѣтней привилегіи на запрудное судно.

2—5 Г. Варшава, 20 Мая 1869 года.

N. D. 3820. *Департаментъ Торговли и Мануфактуръ.*

На основаніи 145 ст. Уст. Пром. (Св. Зак. Т. XI) объявляетъ, что 7 Апрѣля сего года, поступило въ оный прошеніе Гвардейской Артиллеріи Полковника Александра Лаврова о выдачѣ ему 10 лѣтней привилегіи на улучшеніе мѣди и ея сплавовъ посредствомъ примѣси фосфора.

2—3 Г. Варшава, 20 Мая 1869 года.

N. D. 4190. *Obrońca przy Konsystorzu Jeneralnym Rzymsko-Katolickim w Kaliszu.*

W sprawie Józef Tawdulewiczowej w mieście Okręgowem i Powiatowem Sieradzu zamieszkałej, przeciwko mężowi Leonowi Tawdulewiczowi siodlarzowi ostatnio w mieście Sieradzu mieszkającemu, obecnie z pobytu niewiadomemu, o rozłączenie co do stołu i łoża na czas nieograniczony w Konsystorzu Jeneralnym Rzymsko-Katolickim w Kaliszu agitującej się. na zasadzie decyzji tegoż Konsystorza.

Wzywam pomienionego Leona Tawdulewicza siodlarza ostatnio w mieście Powiatowem Sieradzu mieszkającego, obecnie z pobytu niewiadomego, aby się w ciągu miesięcy trzech od dnia 4 (16) Czerwca r. b. rachując, na audjencji Konsystorza Joneralnego Kaliskiego w mieście Gubernialnem Kaliszu, w Pałacu Biskupów Kujawsko-Kaliskich przy rynku sytuowanym, w dniu audjencjonalnym wtorkowym lub piątkowym, z wyłączeniem świąt i dni galowych, o godzinie 10 z rana, celem udzielenia odpowiedzi na wnioski powódki żony swojej, jakie taż w skardze przez siebie zaniesionej przedstawiła, a to pod rygorem zaocznego przeciw niemu postąpienia i prekluzji.

Kalisz dnia 3 (15) Maja 1869 r
Ad. Chodyński, Patr. Tryb. Kal.

N. D. 4167. *Бургомистръ Города Цѣхановца*

Симъ объявляетъ, что жители здѣшняго города Мошко Давидъ 2-хъ имѣнъ Украинчикъ, намѣренъ переселится въ Гродненскую Губернію, по сему лица имѣющія къ нѣму какія либо претензій должны въ теченіи 30 дней со дня припечатнія сего объявленія объявить мнѣ о таковыхъ.

Г. Цѣхановецъ, Іюня 5 (17) дня 1869 г.
1—3 Бургомистръ, Птишинскій.

N. D. 4164. Syndyk Ostateczny Masy Upadłości Ernesta Wejss.

Odnośnie do rezolucji Sędziego Komisarza z dnia 2 (14) Czerwca r. b. ma honor wezwać wierzycieli Masy Upadłości Ernesta Wejss aby się w mieście Łodzi w Sądzie Pokoju przed Sędzią Komisarzem w dniu 5 (17) Sierpnia r. b. o godzinie 10 z rana stawili, a to celem rozpoznania wniosku Ferdynanda Sejdler do Sędziego Komisarza uczynionego, w przedmiocie z werefikowania i przyznania temuż sumy rs. 2,100 i rs. 396, do masy upadłości likwidowanej.

Łódź dnia 7 (19) Czerwca 1869 r.
Józef Magnuski, Obrońca Sądowy.

OTWARCIE SPADKÓW. ОТКРЫТІЕ НАСЛѢДСТВЪ.

N. D. 4145. Rejent Kancelarji Ziemiańskiej Gubernji Warszawskiej.

Po zmarłych: Wincentym Swierczyńskim, Marjannie z Kłobuchowskich Jelińskiej, Janie-Antonim Swierczyńskim i Tomaszu Swierczyńskim, wszystkich jako współwłaścicielach dóbr Biesiekierz nawojawy lit A. B., tudzież Pustkowie Rudna lit. A. B., połowa Nr. II, położonych w Okręgu Zgierskim, Walentym Wieszczyckim, wierzycielu sumy rsr. 675 na dobrach Brachowice z Okręgu Zgierskiego i rsr. 3,000 na dobrach Odechów z Okręgu Łęczyckiego ubezpieczonych, Andrzeju-Stanisławie dwóch imion Kryńskim wierzycielu rsr. 1,037 kop. $74\frac{1}{26}$ pochodzących z sumy złp. 102,312 gr. 15 i rsr. 1,615 kop. $38\frac{6}{13}$, pochodzących z sumy złp. 120,230 groszy $23\frac{1}{13}$, ubezpieczonych na dobrach Tworki z Okręgu Warszawskiego, toczy się postępowanie spadkowe. do ukończenia którego, wyznacza się termin w Kancelarji Hypotecznej Gubernji Warszawskiej na dzień 10 (22) Września 1869 r.

1—1 Aleksaader Dziewulski.

N. D. 4138. *Rejent Kancelarji Ziemiańskiej w Warszawie.*

Z powodu nastąpionej śmierci:

1. Schwartz współwłaściciela osady (pół włóki gruntu Nr. 8 w nomenklaturze Koprki położonego) w dziale III pod Nr. 6 ad 7 wykazu hypotecznego księgi wieczystej dóbr Ołtarzew z Okręgu Warszawskiego zapisanej.

2. Moszka Joska Rabinlichta wierzyciela sum hypotecznych w dziale IV wykazów lokowanych, jako to: *a)* rs. 450 przez zastrzeżenie z aktu Nr. 18 na nieruchomości Nr. 2313*f*, *b)* rs. 883 pod Nr. 10 na nieruchomości Nr. 405 i *c* rs. 860 przez zastrzeżenie z aktu Nr 63 na nieruchomości Nr. 1136 w Warszawie położonych.

3. Józefy z Stefańskich Wierzbowskiej wierzycielki sumy rs. 1,050 na hypotece jatki rzeźniczej w nieruchomości Warszawskiej N. 975 w dziale IV wykazu księgi wieczystej przez zastrzeżenie z wniosku Nr. 152 lokowanej, toczy się postępowanie spadkowe do regulacji których wyznaczam termin na d. 8 (20) Grudnia 1869 r. w kancelarji hypotecznej.

Warszawa d. 7 (19) Czerwca 1868 r.
1—2 Dziedzicki Adam

N. D. 4140. *Pisarz Kancelarji Hypotecznej Gubernji Warszawskiej.*

Z powodu nastąpionej śmierci:

1. Filipa Tłustochowskiego wierzyciela sumy rs. 60 w dziale IV. pod Nr. 1 wykazów hypotecznych nieruchomości w Warszawie pod Nr. 2515 A. B. C. D. E F. i 2515 zabezpieczonej.

2. Itty Mirli Cohn współwierzycielki ostrzeżenia dla sumy rs 33,000 w dziale IV. pod Nr. 20 nieruchomości w Warszawie pod Nr. 2242 zabezpieczonej.

3. Wolfa Rosen współwłaściciela nieruchomości w Warszawie pod Nr. 798*A*. położonej

4 Platona Rusieckiego wierzyciela sumy rs. 4,500 w dziale IV. pod Nr. 16 wykazu nieruchomości w Warszawie pod Nr. 1455 i złp. 30,000 czyli rs. 4,500 w dziale IV pod N. 12 na nieruchomości Nr. 759 w Warszawie zabezpieczonych.

5. Moszka Mordki Grünbaum wierzyciela sumy rs. 1,000 w dziale IV pod Nr. 12 wykazu nieruchomości w Warszawie pod Nr. 2229 położonej, zabezpieczonej.

6. Małgorzaty Kołaczkiewicz współwierzycielki sumy rs. 600 w dziale IV. pod Nr. 4 wykazu nieruchomości w Warszawie pod Nr. 1151 położonej, zabezpieczonej.

7. Feliksa Achcik właściciela nieruchomości w Warszawie pod Nr. 1117*c* położonej, toczy się postępowanie spadkowe do ukończenia którego wyznacza się termin na dzień 18 (30) Września 1869 r. w kancelarji hypotecznej Gubernji Warszawskiej przed Karolem Hube Pisarzem tejże kancelarji gdzie wszyscy interesanci zgłosić się winni pod prokluzją.

Warszawa d. 4 (16) Czerwca 1869 r.
1—1 Hube.

N. D. 4139. Pisarz Kancelarji Hypotecznej Gubernji Warszawskiej

Z powodu nastąpionych śmierci: 1. Zajwla Jerozolim współwierzyciela sumy rs. 300 w dziale IV pod Nr. 6 wykazu hypotecznego nieruchomości w Warszawie pod Nr. 3.072 położonej zabezpieczonej, 2. Emilji z Jungów Smaszewskiej, wdowy, współwłaścicielki nieruchomości w Warszawie pod Nr. 707 położonej toczy się postępowanie spadkowe. do ukończenia którego wyznacza się termin na d. 17 (29) Grudnia 1869 r. w kancelarji hypotecznej Gubernji Warszawskiej przed podpisanym Pisarzem. gdzie wszyscy interesowani z prawami swemi zgłosić się winni pod prekluzją.

Warszawa d. 4 (16) Czerwca 1869 r.
1—2 Hube.

N. D. 4144. *Rejent Kancelarji Ziemiańskiej Gubernji Warszawskiej w Warszawie.*

Po nastąpionej śmierci w dniu 22 Lutego 1869 r. Leonji z Brzezińskich Krysińskiej współwierzycielki sumy rs. 1200 w Dziale IV pod Nr. 33 Wykazu na dobrach Gniewiewice z Okręgu Błońskiego ubezpieczonej, współwłaścicielki kapitału rs. 5650 w listach Likwidacyjnych i rs 75 kop. $96\frac{1}{2}$ w gotowiźnie na tychże dobrach Gniewiewice w Dziale IV pod Nr. 34 Wykazu zapisanego. toczy się postępowanie spadkowe do ukończenia którego wyznaczony jest termin na dzień 16 (28) Grudnia 1869 r. w Kancelarji hypotecznej podpisanego Rejenta.

1—2 Stanisław Jasiński

N. D. 4191. Rejent Kancelarji Ziemiańskiej w Kaliszu.

Po śmierci: 1. Mateusza Krist co do sumy rs. 1,350 na nieruchomości w Kaliszu pod N. 172 położony w dziale IV ad N 2. 3. 4. 5. zahypotesowanej 2. Anastazji z Jozewiczów Kwiasowskiej co do współwłasności sumy rs. 225 na nieruchomości wiejskiej w wsi Ogrody z powiatu Kaliskiego pod Nr. 10 położonej w dziale IV pod Nr. 5 i przywiązanego do niej prawa zastawy w dziale III pod Nr. 8 zachypotekowanej. 3. Andrzeja Lentz co do ostrzeżenia względem sumy rs. 3,750 w dziale IV pod Nr. 7 na dobrach Gorzew z O-gu Szadkowskiego zachypotekowanego. 4. Emilji Chodeckiej co do prawa sześcioletniej dzierżawy dóbr Brzeski z O-gu Szadkowskiego w dziale III pod Nr. 14 zapisanego i 5. Walentego Jędrzejewskiego vel Andrzejewskiego co do współwłasności sum na dobrach Błaszki z powiatu Turekskiego w dziale IV zahypotekowanych to jest: pod Nr. 34*a* rs. 360. pod Nr. 34*b* rs. 34 kop. 5 i pod Nr. 35 rs. 180 rościągających swe bezpieczeństwo i na dobrach Gzików pod Nr. 22*ab* i Nr 23 oraz na dobrach Wilczkowice pod Nr. 21*ab* i Nr. 22; otworzyły się spadki, do regulacji których wyznacza się termin na d. 4 (16) Grudnia 1869 r. godzinę 10 z rana w Kancelarji hypotecznej.

Kalisz d. 22 Maja (3 Czerwca) 1869 r.
1—2 T J. Kowalski.

N. D. 4174. Pisarz Sądu Pokoju w Łęczycy.

Z powodu śmierci Józefa Lejche, wierzyciela sumy złp. 430 czyli rs. 64 kop. 50, ubezpieczonej na nieruchomości w Kłodawie Nr. 2 i 3 oznaczonej, toczy się postępowanie spadkowe, do ukończenia którego termin na dzień trzeci (pietnasty) Stycznia 1870 r. pod prekluzją wyznaczam.

Łęczyca d. 31 Maja (12 Czerwca) 1869 r.
1—2 Zabokrzecki.

REGULACJE HYPOTECZNE. УСТРОЙСТВО ИПОТЕКЪ.

N. D. 4187. *Rejent Kancelarji Ziemiańskiej w Kielcach.*

Podaje do powszechnej wiadomości, iż na żądanie Ludwiki z Boduszewskich Borkowskiej Aleksandra Borkowskiego Żony, w myśl Ustawy Hypotecznej z r. 1818 i art. 23 prawa o przywilejach i hypotekach z d. 1 (13) Czerwca 1825 r., termin do nowej regulacji hydoteki nieruchomości miejskiej w mieście Gubernialnem Kielcach. przy szose z Kielc do Chęcin prowadzącej pod Nr. pol. 453 położonej, składającej się z placu na prawach wieczystej dzierżawy od Skarbu nabytego, na którym wzniesiony został dom murowany parterowy z oficynami, stajnia, wozownia, drwalnia. drugi dom mieszkalny murowany, stodoły, założony jest ogród. jako Delegowany do uregulowania tej nieruchomości, na zasadzie reskryptu J. -go Prezesa Trybunału Cywilnego Kieleckiego z d. 8 (20) Maja b. r. N. 2073 wydanego, termin na d. 5 (17) Września 1869 r. w mej Kancelarji Hypotecznej w m. Gubernialnem Kielcach w domu po Górniczym naznaczyłem. Każdy więc interesowany do tej nieruchomości w oznaczonym terminie osobiście lub przez Pełnomocnika zgłosić się, żądanie i wnioski dowodami poparte pod prekluzją z art. 154 i 160 Ustawy Hypotecznej z r. 1818 zadyktować winni. Ogłoszenie decyzji, jaka w skutek regulacji wydana będzie, nastąpi w dniu 18 (30) Września r. b. na posiedzeniu Wydziału Hypotecznego tutejszego Trybunału i od dnia tego, czas do odwołania się od niej upływać zacznie.

Kielce d. 23 Maja (4) Czerwca 1869 r.
Grzegórz Juszczyński.

N. D. 4181. Sąd Pokoju w Hrubieszowie Wydział Hypoteczny.

Z powodu żądania pierwiastkowej regulacji nowych hypotek, a mianowicie:

1. Domu drewnianego gontem krytego z szopą, w mieście Hrubieszowie pod num. polic. dawnym 62, a now. 534 przy ulicy Sokalskiej położonego, własność Bronisława Czaplińskiego stanowiącego.

2. Pięciu staj włóczkowych, to jest 5 morgów pola ornego i ogrodu w mieście Hrubieszowie położonych, a mianowicie:

a) Za byłym młynem jeden mórg pola poczynającego się od rzeki Huczmy, a kończący się do Urycha-Kazimierza Rewrowskiego, pomiędzy miedzami od wschodu od traktu Uchańskiego, zaść z drugiej strony od Józefa Kulczyńskiego.

b) Dwie morgi pola w łużkach Sławencińskich, poczynając się od Sukcesorów Grzegorza Bojarczuka, a kończą się do Urycha-Jacentego Sumiaty, pomiędzy miedzami od wschodu Heleny Zabłockiej, a z drugiej strony Józefata Kulczyńskiego.

c) Jeden mórg pola w średniej ręce, poczynający się od Urycha Heleny Zabłockiej, a kończący się u Urycha Eudobji Łęczyńskiej, pomiędzy miedzami od zachodu Jana Ponasiewicza, a z drugiej strony Józefata Kulczyńskiego.

d) Jeden mórg w położeniu podgórskiem na pisarce, między miedzami z jednej strony Teodora Ciesielczaka, a z drugiej Adama Zalewskiego.

e. Ogród leżący przy ulicy Średniej, od tejże ulicy poczynający się, a kończący się do Urycha Józefata Kulczyńskiego.

Uwiadamia interesantów, że takowa nastąpi w Sądzie tutejszym w dniu 15 (27) Września r. b.

Wzywa ich przeto, aby do takowej osobiście lub przez pełnomocnika urzędownie i specjalnie umocowanego, stawili się, wnioski swe do protokółu regulacji podali i w dokumenta prawa ich udowadniające zaopatrzyli się.

Ostrzega ich oraz, iż nie zgłaszający się w terminie, podpadną skutkom prekluzji w art. 154 i 160 prawa o hypotekach z 1818 roku przepisanej.

Jeżeliby właściciel nieruchomości wywołanej nie stanął w terminie, tenże na żądanie któregokolwiek z interesantów na karę złp. 10 do 50, czyli rsr. 1 kop. 50, do rsr. 7 kop. 50 skazanym zostanie i podług art. 150 tegoż prawa utraca wszelkie dobrodziejstwa prawne względem swych wierzycieli.

Ogłoszenie decyzji, jaka w skutek aktu regulacji wydaną będzie, następi dnia 18 (30) Września r. b. na publicznem posiedzeniu Sądu tutejszego i od tegoż dnia czas do odwałania się od niej upływać zacznie.

Interesanci przeto bez dalszego wezwania ogłoszenia jej przytomnymi być powinni.

Hrubieszów d. 31 Maja (12 Czerwca) 1869 r
za Podsędka Jungowski.

LICYTACJE. — ТОРГИ.

N. D. 4147. *Pisarz Trybunału Cywilnego w Warszawie.*

Stosownie do art. 682 K. P. S. wiadomo czyni, iż na żądanie Tomasza Michalickiego obywatela, byłego poczthaltera we wsi Miłosny, Powiecie Warszawskim zamieszkałego, jako nabywcy praw Anny z Pajzerów Karśnickiej, Wojciecha Karśnickiego obywatela małżonki, i 2. Izabelli Krubczyńskiej wdowy, obywatelki, w Warszawie pod Nr. 701 zamieszkałej, obojga zamieszkanie prawne do tego interesu i całego postępowania subhastacyjnego, u Stanisława Rotwanda Patrona przy Trybunale Cywilnym w Warszawie pod Nr. 1779 zamieszkałego, obrane mających, w poszukiwaniu rs. 3,000 i kosztów egzekucyjnych od Pauliny z Bełdowskich Dobieckiej właścicielki domu Nr. 2375 lit. *D* w Warszawie, tamże zamieszkanie prawne obrane mającej, zaś pod Nr. 1432 również w Warszawie zamieszkałej, protokułem Stanisława Nawrockiego, Komornika przy Sądzie Apelacyjnym Królestwa Polskiego, w dniu 7 (19) Lutego 1869 roku sporządzonym, w drodze sądowej przymuszonego wywłaszczenia zajętą i zaaresztowaną została:

NIERUCHOMOŚĆ,

w Warszawie przy ulicy Karmelickiej pod Nr. 2375 lit. D, hypotecznym, a 12 nowym w Cyrkule Policyjnym i Administracyjnym V, i VI, pod jurisdykcją Sądu Pokoju w Warszawie Wydziału II, na gruncie emfiteutycznym, z którego opłaca się rocznie do Kasy Szpitala Ś-go Łazarza w Warszawie rs. 16 kop. 5 położona, prawem własności do egzekwowanej dłużniczki Pauliny Dobieckiej należąca, zaś w posiadaniu następujących dzierżawców zostająca, jako to:

a) Trzy lokale są w dwóchletniej dzierżawie Tomasza Michalickiego, jako nabywcy praw Anny z Pajzerów Karśnickiej Wojciecha Karśnickiego obywatela małżonki i Izabelli Krubczyńskiej wdowy na czas od dnia 1 Stycznia n. s. 1869 roku, do tegoż dnia i miesiąca 1871 roku, za cenę na cały ten czas umówioną rs. 1,090 z rygorem nieustąpienia i prawem dalszej dzierżawy dotąd dopóki cały kapitał rsr. 10,000 na tejże nieruchomości hypotecznie ubezpieczony przez Paulinę Dobiecką właścicielkę tego domu zapłacony nie będzie, z możnością potrącenia z ceny dzierżawnej przynależnego od sumy kapitalnej procentu, a to na mocy aktu urzędowego przed Konstantym Dąbkowskim Rejentem w Warszawie w dniu 28 Września (9 Października) 1867 roku zeznanego.

b) Wszystkie resztujące lokale i należytości do tego domu przywiązane, posiada w dzierżawie na rok 1, od dnia 1 Stycznia n. s. 1869 r. do tegoż dnia i miesiąca 1870 r. Karolina z Turczynowiczów Ziółkowska, Józefa Ziółkowskiego obywatela małżonka, za cenę roczną rs. 2,175 na mocy kontraktu urzędowe-

go prz d Stanisławem Tyrchowskim Rejentem w Warszawie w dniu 8 (20) Listopada 1868 roku zdziałanego, ogólna rozległość gruntu pod tą nieruchomością zajmować może około łokci kwadr. 2484.

Na gruncie zajmowanej nieruchomości, znajdują się następujące zabudowania:

1. Dom masiv z cegły palonej na wapno murowany, z frontu dwupiętrowy z facjatką frontową z dachem, blachą żelazną krytym, z piwnicami masiv z cegły palonej na wapno murowanemi, sklepionemi i dziewięcioma kominami murowanemi, nad dach wyprowadzonemi.

2. Oficyna masiv z cegły palonej na wapno murowana o suterynie, parterze i trzech piętrach z trzema kominami murowanemi, nad dach blachą żelazną kryty, wyprowadzonemi.

3. Oficyna masiv z cegły palonej na wapno murowana z piwnicami sklepionemi, o parterze i trzech piętrach o dwóch kominach murowanych, nad dach blachą żelazną kryty, wyprowadzonych.

4. Kloaki urządzone w systemie beczkowym z dołem murowanym z cegły palonej na cement o 6 sedesach.

5. Ogródek mały sztachetkami drewnianemi olejno pomalowanemi ogrodzony, w którym znajduje się 4 krzaki dzikiego wina i jedno drzewo gruszkowe.

6. Śmietnik z desek sosnowych drzwiami zamykany, z daszkiem blachą żelazną krytym.

7. Drwalnia systemu sztachetowego z drzewa olejno pomalowana, z dachem blachą żelazną krytym.

8. Studnia w podwórzu balami sosnowemi ocembrowana, zakryta i zabrukowana, z pompą żelazną.

9. Podwórze kamieniem polnym brukowane.

10. Parkan z tyłu podwórza z desek sosnowych w sztorc postawiony.

W nieruchomości tej oprócz stróża domu, mieści się 20 lokatorów, z imion i nazwisk, oraz ceny najmu uiszczających, w akcie zajęcia wymionionych.

Obszerniejsze opisanie powyż zajętej i zaaresztowanej nieruchomości znajduje się w akcie zajęcia u sprzedażą dyrygującego Stanisława Rotwanda Patrona, w Warszawie, pod Nr. 1779 zamieszkałego, zaś zbiór objaśnień i warunki sprzedaży w Kancelarji Pisarza Trybunału tutejszego w Wydziale I. złożone, przejrzane być mogą.

Zajęcie w kopjach doręczono:

1. JW. Kalikstowi Witkowskiemu, Prezydentowi miasta Warszawy, w Warszawie pod N-rem 387 urzędującemu na ręce Wincentego Kępińskiego urzędnika tegoż Magistratu.

2. Konstantemu Łąckiemu, Pisarzowi Sądu Pokoju Wydziału II, w Warszawie pod Nr 790 urzędującemu, na ręce własne.

Obudwom, d. 7 (19) Lutego 1869 r.

Wniesiono do księgi wieczystej powyż zajętej i zaaresztowanej nieruchomości w Warszawie dnia 7 (19) Lutego 1869 r., a w dniu dzisiejszym do księgi zaaresztowań w Kancelarji Pisarza Trybunału tutejszego, na ten cel utrzymywanej, wpisane zostało

Pierwsza publikacja zbioru objaśnień i warunków sprzedaży, odbędzie się na audjencji jawnej Trybunału Cywilnego w Warszawie pod Nr. 549 posiedzenia swe odbywającego o godzinie 10 z rana w Wydziale I-ym, d. 11 (23) Kwietnia 1869 r.

Sprzedażą dyrygować będzie Stanisław Rotwand, Patron przy Trybunale Cywilnym w Warszawie, którego zamieszkanie jest wyżej wskazane.

Warszawa, d. 20 Lutego (4 Marca) 1869 r
Radca Dworu, Zgórski.

Wywieszono na tablicy w sali ustępowej Trybunału Cywilnego w Warszawie.

Warszawa, d. 21 Lutego (5 Marca) 1869 r.
Radca Dworu, Zgórski.

Następnie po odbyciu w dniach 11 (23) Kwietnia, 25 Kwietnia (7 Maja) i 9 (21) Maja 1869 roku trzech ogłoszeń zbioru objaśnień i warunków sprzedaży nieruchomości w Warszawie pod Nr. 2375*D.* położonej, Trybunał Cywilny w Warszawie wyrokiem w tym ostatnim terminie wydanym, termin do przygotowawczego przysądzenia rzeczonej nieruchomości na dzień 3 (15) Czerwca 1869 r. godzinę 10 z rana w miejscu posiedzeń pod Nr. 549 Wydziału I-go oznaczył.

Licytacja w terminie tym rozpocznie się od sumy rs. 10,000 jako postąpionej w warunkach licytacyjnych w terminie zaś ostatecznej sprzedaży od $^2/_3$ części szacunku jaki taksą biegłych wykrytym zostanie lub też od sumy rs. 36,526 kop. 90 jako $^2/_3$ części ostatniego szacunku kontraktowego o ileby taksa w dacie ostatecznej sprzedaży sporządzoną nie była.

Warszawa dnia 10 (22) Maja 1869 r.
Radca Dworu, Zgórski.

W terminie powyższym odbytem zostało przygotowawcze przysądzenie nieruchomości w Warszawie pod Nr. 2375*D.* położonej i takowa przygotowawczo Stanisławowi Rotwandowi Patronowi za sumę rs. 10,000 przysądzoną została, termin zaś do jej ostatecznego przysądzenia na dzień 15 (27) Lipca 1869 r. godzinę 10 z rana w miejscu posiedzeń Trybunału Cywilnego w Warszawie pod Nr. 549 w Wydziale I. oznaczony został.

Licytacja w terminie tym rozpocznie się od $^2/_3$ części szacunku jaki taksą biegłych wykrytym zostanie lub też od sumy rs. 36,526 kop. 90 jako $^2/_3$ części ostatniego szacunku konzraktowego o ileby taksa w dacie ostatecznej sprzedaży sporządzoną nie była.

Warszawa dnia 4 (16) Czerwca 1869 r.
Radca Dworu, Zgórski.

N. D. 4163.

Podpisany Adwokat przy Sądzie Apelacyjnym Królestwa Polskiego w Warszawie i tamże pod Nr. 554 *A.* zamieszkały, ogłasza, iż na podstawie wyroku Trybunału Cywilnego w Warszawie w dniu 1 (13) Listopada 1868 r. między Janem Ryszak obywatelem i Frydereką z Ryszaków po Józefie Halbert pozostałą wdową, teraz Reinholda Klaus małżonką, w asystencji i za upoważnieniem męża czyniącą, czyli obojgiem małżonkami Klaus, z własnych funduszów się utrzymującymi, wszystkiemi w mieście Łodzi Powiecie Łodzińskim mieszkającymi, a Wincentym Mellerowiczem Patronem przy Trybunale Cywilnym w Warszawie, jako kuratorem wakującego spadku po Józefie Halbert pozostałego, w Warszawie pod Nr. 460 zamieszkałym, zapadłego, dział majątku po Józefie Halbert nakazującego, oraz wyroku tegoż Trybunału z dnia 30 Kwietnia (12 Maja) 1869 r. taksę nieruchomości Nr. 565 potwierdzającego, sprzedaną zostanie w drodze działów

NIERUCHOMOŚĆ Nr. 565.

w mieście Łodzi przy ulicy Piotrkowskiej położona, składająca się:

1. Z domu frontowego mieszkalnego parterowego, masiv z cegły.
2. Z oficyny w dziedzińcu z cegły.
3. Z domu tylnego parterowego z bali.
4. Z pompy drewnianej z studnią w ziemi.
5. Z chlewa z drzewa.
6. Z kloaki o 2 przedziałach.
7. Z bruku w dziedzińcu.
8. Z placu pod powyższemi zabudowaniami, łącznie z dziedzińcem i ogrodem warzywnym, które jedność stanowią, wynoszącege morgę jedną trzystu prętową miary nowopolskiej, z których opłaca się co rocznie do kasy Ekonomicznej miasta Łodzi czynszu rocznie po rsr. 1 kop. 50.

Powyższa nieruchomość niema uregulowanej hypoteki, lecz stanowi własność współdzielących się.

Bliższą wiadomość powziąść można na gruncie i z taksy. Zbiór objaśnień i warunki, przejrzeć można w kancelarji Pisarza Trybunału Wydziału II, lub u podpisanego Adwokata.

Po odbyciu pierwszej publikacji zbioru objaśnień i warunków w dniu 27 Maja (8 Czerwca) 1869 r. Sędzia delegowany termin do przygotowawczego przysądzenia na dzień 29 Lipca (10 Sierpnia) 1869 r. godzinę 11 z rana wyznaczył.

Termin powyższy odbędzie się w Trybunale Cywilnym Warszawskim pod Nr. 549 przed W-ym Guzowskim Sędzią Trybunału.

Licytacja zacznie się od sumy rsr. 1,591, jako szacunku przez biegłych wynalezionego.

Vadium rsr. 600.

K. Borzewski.

N. D. 4160.

Podpisany Patron Trybunału Cywilnego w Warszawie pod Nr. 548 zamieszkały zawiadamia i ogłasza: z mocy wyroków:

a) Sądu polubownego z d. 11 (23) Maja 1868 pod d. 6 (18) Czerwca t. r. klauzulą egzekucyjną przez Prezesa Trybunału Handlowego w Warszawie opatrzonego.

b) Trybunału Cywilnego w Warszawie z d 12 (24) Marca i 28 Marca (9 Kwietnia) 1869 r. zapadłych pomiędzy Zygmuntem Rozpendowskimi, Gracjanem Jaeger, Józefem Lewandowskim, Bronisławem Zielińskim, Stefanem Lasockim, Józefem Grzybowskim, Jakóbem i Aurelianem Zdzitowieckim, przez podpisanego Patrona a Rafałem Olszańskim, przez Adwokata Kardolińskiego działającemi, zapadłych, nakazaną została likwidacja Fabryki machin pod firmą Rozpendowski, Jaeger i współka w Warszawie pod Nr. 1165/6 egzystującej, do współwłaśności powyżej wymienionych należącej, i tym celem sprzedaż onej przez publiczną licytację w drodze działów postanowioną a do dania opinji o jej niepodzielności i oszacowania majątku współkowego biegli mianowani a czynność ich wyrokiem tegoż Trybunału z d. 20 Maja (1 Czerwca) 1869 r. zatwierdzone

Ulegającą sprzedaży Fabrykę machin składają.

A) Nieruchomości Nr. 1165 i 1166 w Warszawie przy ulicy Prostej Cyrkule Administacyjnym i Policyjnym VIII na gruncie emfiteutycznym położona jedną całość stanowiąca i jedną księgę hypoteczną mająca na której znajdują się następujące zabudowania: *a)* dom frontowy parterowy murowany; *b)* oficyna przy tymże; *c)* szopa drewniana; *d)* szopa murowana; *e)* oficyna fabryczna parterowa w części o piętrze i suterynach murowana blachą kryta; *f)* dom z drzewa i muru; *g)* kloaka drewniana; *h)* szopa otwarta; *i)* szopa; *k)* szopa drewniana; *l)* stajnia *m)* studnia; *n)* studnia z pompą; *o)* trzy parkany; *p)* ogrodzenie sztachetowe; *q)* bruki kamienne; *r)* plac pod całą nieruchomością.

B) Przedmiota unieruchomione jako fabryczne które składają: *a)* machina parowa z kotłem i zbiornikiem *b)* cztery machiny do kielowania, heblowania, czopowania, sztamowania *c)* wszystkie porządki do puszczenia w ruch tych machin koniecznie bliżej taksą opisane

C) Przedmiota ruchome i materjały gotowe które oddzielnie na gruncie sprzedane będą.

Szacunek nieruchomości i przedmiotów unieruchomionych biegli wynaleźli na rsr. 22,346 kop. 59.

Do odbycia sprzedaży delegowany W-ny Kłodziński Prezydujący Sędzia Trybunału Cywilnego w Warszawie i przed nim w miejscu zwykłych posiedzeń Trybunału Cywilnego w Warszawie w Wydziale I. pod Nr. 549 odbyła się już w dniu 3 (15) Czerwca 1869 r.

Pierwsza publikacja zbioru objaśnień i warunków sprzedaży a w d 15 (27) Lipca 1869 r. o godzinie 10-ej z rana, odbędzie się druga publikacja a zarazem przygotowawcze przysądzenie. Zbiór objaśnień i warunków sprzadaży przejrzeć można w Kancelarji Pisarza Trybunału Cywilnego w Warszawie Wydziału I-go a zarazem i u podpisanego Patrona sprzedaż tę popierającego

Licytacja zacznie się od sumy rs. 14,898 jako $^2/_3$ części szacunku taksą biegłych wynalezionego.

Władysław Otto, Patron.

N. D. *4173. Rejent Kancelarji Ziemiańskiej w Siedlcach.*

Na mocy decyzji Trybunału Cywilnego w Siedlcach z d. 19 (31) Maja 1869 r., zatwierdzającej uchwałę rady familijnej pod powagą Sądu Pokoju w Siedlcach w interesie nieletnich rodzeństwa Rudnickich pod d. 1 (13) Kwietnia 1866 r. odbytą, sprzedaż drzewa z lasów do dóbr Kamieniec należących postanawiającą,

wiadomo czyni

iż w d 13 (25 Czerwca 1869 r. o godzinie 10 z rana odbywać się będzie przed podpisanym Rejentem i w jego kancelarji sprzedaż przez publiczną licytacją 6 włók lasu w obrębie Lucynów zwanym, do dóbr Kamieniec w powiecie Siedleckim położonych, własność Romana, Teodora, Wiktora, Juljana, Antoniego i Henryki nieletnich rodzeństwa Rudnickich stanowiących, należącego to jest drzewa na rzeczonych 6 włókach mianowicie na częściach lasu Bór i Walerów znajdującego się, do zupełnego wycięcia.

Wzywa więc wszystkich chęć do kupna mających aby w powyższym terminie na licytacją przybyli.

Licytacja rozpocznie się od sumy rub. sr. 3,000.

Vadium wynosi $^1/_{10}$ część tej sumy czyli rs. 300.

Warunki do sprzedaży powyższej, w każdym czasie w kancelarji Rejenta przejrzane być mogą.

Siedlce d. 5 (17) Czerwca 1869 r.
1—1 B Wroński.

N. D. *4192. Rejent Kancelarji w Petrokowie.*

Oznajmia niniejszem, że z mocy wyroku Trybunału Cywilnego w Kaliszu, z powództwa Ludwiki z Ratuldów Hirschfeld, Józefa Hirschfeld obywatela żony, przez Franciszka Marzyńskiego Patrona przy Trybunale Cywilnym w Kaliszu czyniącej, w mieście Petrokowie na folwarku Obrytka zamieszkałej, przeciwko Aleksandrowi Ratuld w imieniu własnem, oraz jako ojcu i głównemu opiekunowi nieletnich Bronisława, Natalji i Władysława rodzeństwa Ratuld, po niegdy Juljjannie Ratuld pozostałych dzieci, działającemi i przeciwko Józefowi Hirschfeld jako przydanemu opiekunowi tychże nieletnich, wszystkim w mieście Petrokowie na folwarku Obrytka zamieszkałym, w dniu 21 Czerwca (3 Lipca) 1868 r. zapadłego, sprzedany zostanie w drodze działów spadku po Juljannie z Magdaleńskich Ratuld otwartego.

FOLWARK OBRYTKA,

w mieście gubernjalnem Petrokowie położony, składający się z dworu i pięciu domów mieszkalnych, owczarni, budynku na młocarnią, dwóch stodół, jedna o dwóch druga o jednym klepisku, spichlerza, stajni z oborą, browaru starego, wiatraku i studni wszystkich z drzewa stawianych.

Gruntu i łąk znajduje się w ogóle mórg 203 prętów 269. Inwentarz żywy i martwy, oszacowany na rsr. 143 kop. 12. Podatki wynoszą rsr. 236 kop. 34. Gospodarstwo nieurządzone.

Po ogłoszeniu warunków sprzedaży i odbyciu przedstanowczej licytacji w dniu 3 (15) Czerwca r. b., termin do stanowczej licytacji na dzień 18 (30) Czerwca 1869 r, godzinę 3 po południu w kancelarji podpisanego Rejenta w mieście Petrokowie w domu pod N. 4 oznaczonyzostał.

Licytacja wywołaną będzie od sumy rsr. 7,605 kop. 40, jako od szacunku taksą przez biegłych wykrytego.

Zbiór objaśnień i warunki licytacyjne, oraz taksa, złożone są do przejrzenia w kancelarji podpisanego Rejenta w Petrokowie.

Petroków dnia 3 (15) Czerwca 1869 roku.
J. G. Sierakowski.

N. D. 4199. Prawnie zajęte meble machoniowe, jesionowe, maszyna do szycia, bielizna damska, szklanki, filiżanki i t. p. w dniu 9 (21) b. m. i r. o godzinie 10 rano za Żelazną-bramą, w dniu 11 (23) b. m. i r. o godzinie 10 rano na Grzybowie o 11 rano pod Trzema-Krzyżami i dnia 12 (24) b. m. i r. o godzimie 10 rano na Nowym-mieście a o godzinie 11 rano ua Grzybowie w Warszawie przez publiczną licytację sprzedane będą.

A. *Nowicki*, Komornik.

N. D. 4161. W dniu 10 (22) Czerwca r. b. o godzinie 10 z rana na placu publicznym przy Trzech Krzyżach w Warszawie meble machoniowe, jesionowe, lustra, obrazy olejne, garderoba męzka i t. p. jak również w dniu 18 (30) Czerwca r. b. o godzinie 10 z rana na targu w rynku Starego-miasta w Warszawie Dzieła Hebrajskie exemplarzy 434 pod tytułem Torath Kochanim za pozwoleniem cenzury rządowej wydanego wszystkie jako prawnie w egzekucji sądowej zajęte ruchomości przez publiczną licytacją sprzedane będą.

Szymanowski, Komornik.

N. D. 4162. Wiadomo czynię, iż prawnie zajęte ruchomości jako to: rożne meble machoniowe, palisandrowe, zegary, lampy, lustra, fortepian machoniowy, bilard z rekwizytami i t. p. w dniu 11 (23) b. m. o godzinie 10 rano na Grzybowie, w dniu 13 (25) b. m o godzinie 11 rano na Sewerynowie i 13 (25) b. m. o godzinie 9 rano w domu pod Nr. 412*d.* w Warszawie przez publiczną licytacją sprzedane będą.

Markiewicz, Komornik.

N. D. 4198. Prawnie zajęte ruchomości przedane będą przez publiczną licytację, a mianowicie: dnia 9 (21) Czerwca r. b. o godzinie 10 i 11 z rana na targu pod Lwem w Warszawie meble machoniowe, jesionowe, landszafty i lustra, a o godzinie 1 z południa na placu Sewerynów, meble machoniowe i jesionowe, dnia zaś 12 (24) Czerwca r. b. o godzinie 10 za Żelazną-bramą, meble machoniowe, jesionowe i lustro w ramach złoconych, a o godzinie 1 za Żelazną-bramą meble macdoniowe i jesionowe.

W. *Rzewnicki*, Komornik.

N. D. 4207. Prawnie zajęte ruchomości we gzekucji sądowej w dniu 9 (21) Czerwca r. b. o godzinie 1 z południa na Sewerynowie, portmony, meble, pachnidła i t. p. w dniu 13 (25) Czerwca r. b. o godzinie 9 rano, na Muranowie firanki, norze, widelce, i t. p. w dniu 16 (28) Czerwca r. b. o godzinie 10 rano, meble różne, fortepian i t. p. przez publiczną licytację sprzedane zostaną.

S. *Nawrocki*, Komornik przy S. A.

N. D. 4165. W d. 10 (22) Czerwca r. b. o godzinie 9 z rana na targu w rynku Starego Miasta, bielizna, garderoba, zegar, pejzarze olejno malowane i meble palisandrowe i jesionowe i w tymże dniu o godzinie 12 w południe w rynku Nowego Miasta fortepian palisandrowy, w d. 11 (23) Czerwca r. b. o godz. 12 w południe w rynku Starego Miasta rądle miedziane, samowar, lustro i lanszafty, i w d. 12 (24) Czerwca t. r. o godzinie 10 z rana na targu za Żelazną Bramą lustra, konsola i t. p wszystko prawnie zajęte przez publiczną licytacją sprzedane będą.

Warszawa d. 6 (18) Czerwca 1869 r.
1—1 *Pawłowski*, Komornik.

N. D. 4200. W dniach 10 (22) Czerwca o godzinie 10 ej na placu Ś-go Aleksandra 13 (25) Czerwca o godzinie 10-ej na targu za Żelazną Bramą 16 (28) Czerwca o godzinie 10 ej na targu Sewerynów 18 (30) Czerwca o godzinie 10 ej na targu Grzybów w Warszawie i 19 Czerwca (1 Lipca) r. b. o godzinie 11 z rana na targu Wołowym w Pradzeprzy Warszawie, wegzekucji Sądowej prawnie zajęte ruchomości jako to: różne meble jesionowe, machoniowe i palisandrowe, szafy łóżka, komody, billard z bilami kijami, różne ceraty na barchanie, albumy do fotografji, rolety do okien obicia papierowe rygały i stoły sklepowe, bielizna, garderoba damska, biżuterja złota i t. p. przez publiczną licytację sprzedane będą.

1 1 M. *Magnuski* Komornik.

N. D. 4185. Oznajmiam jako **rewers prywatny** wystawiony na imie **Artura Olechowskiego** ostatecznie na **rsr. 2,250** z terminem wypłaty w dniu 5 Czerwca r. b. za pośrednictwem Karola Targowskiego w zupełności w terminie zapłacony; i tylko przez zapomnienie odebranym nie został.

Jan Olechowski.

w Drukarni Rządowej Okręgu Naukowego Warszawskiego.— Za pozwoleniem Cenzury.

DODATEK.

(Dalszy ciąg Ogłoszeń w Dodatku.)

OGŁOSZENIA URZĘDOWE. — ОФФИЦІАЛЬНЫЯ ОБЪЯВЛЕНІЯ.

LICYTACJE. — ТОРГИ.

N. D. 4202. *Варшавское Губернское Правленіе*

Объявляетъ, что 16 (28) Іюня, въ 12 часовъ дня, произведены будутъ въ семъ Правленіи торги, посредствомъ декларацій, на каменьщичіе работы, по розграниченію позитковскихъ домовъ въ г. Варшавѣ, то есть: на проведеніе демаркаціонной стѣны, между проданнымъ домомъ № 389 и остающимся въ распоряженіи казны № 390.

Торги эти, начаты будутъ отъ суммы исчисленной архитекторомъ 464 руб. 70 коп. въ нисходящемъ порядкѣ.

О всѣхъ прочихъ условіяхъ освѣдомиться можно ежедневно, въ Отдѣленіи Государственныхъ Имуществъ въ присутственное время.

Г. Варшава, Іюня 6 дня 1869 года.
1—3 за Асесора, Ревизоръ, (. . . . .).

N. D. 4170. *Кѣлецкое Губернское Правленіе.*

Симъ объявляетъ, что въ присутствіи онаго на срокѣ 27 Іюня (9 Іюля) 1869 г. назначены публичные торги на отдачу въ 3 лѣтнее арендное содержаніе съ 19 Іюня (1 Іюля) 1869 г. по 20 Мая (1 Іюня) 1872 года состоящихъ въ Мѣховскомъ Уѣздѣ подуховныхъ фольварковъ: Ксенжъ велькій, Сломники, Тчица а также Андреевскаго Уѣзда: Наваржице, Лукова, Злотники, Цѣрно и Малогощъ. Торги на эти имѣнія начнутся (in plus) отъ суммъ: по фольварку Ксѣнжъ велькій 175 р., Сломники 453 р. 50 к., Тчица 540 руб., Наваржице 119 руб., Лукова 80 р., Злотники 232 р., Цѣрно 488 руб. и Малогощъ 380 р. въ годъ.

Условія къ симъ торгамъ относящіяся могутъ быть разсматриваемы въ Отдѣленіи Государственныхъ Имуществъ Кѣлецкаго Губернскаго Правленія.

Желающіе участвовать въ торгахъ обязаны явиться въ назначенный срокъ въ Губернское Правленіе съ узаконенными залогами равняющимися $^1/_4$ части означенныхъ торговыхъ суммъ и надлежащими квалификаціонными свидѣтельствами на право арендованія казенныхъ имѣній; при чемъ присовокупляется, что если къ торгамъ явиться хотя и одно лице и предложить выгодную цѣну, торги будутъ признаны состоявшимися и за симъ никакія предложенія со стороны конкурентовъ не будутъ приняты.

Г. Кѣльцы, 3 Іюня 1869 года.
1—3 Дѣлопроизводитель, Юрковскій.

N. D. 4154. *Контора Варшавскаго Уяздовскаго Военнаго Госпиталя.*

Въ Конторѣ Варшавскаго Уяздовскаго Военнаго Госпиталя 10 и 16 числъ Іюня мѣсяца, съ 11 часовъ утра будутъ производиться торги, на постройку госпиталю деревянныхъ вещей бондарской и столярной работы до 500 рублей, а такъ же на починку мягкихъ металическихъ и деревянныхъ старыхъ госпитальныхъ вещей.

Желающіе участвовать на торгахъ, приглашаются въ вышесказанные дни со свидѣтельствомъ о своей спеціальности.

Г. Варшава, Іюня 2 дня 1869 года.
Смотритель Госпиталя,
1—3 Подполковникъ, Тарарыковъ.

N. D. 4168 *Начальникъ Влодавскаго Уѣзда.*

Сообщая во всеобщее свѣдѣніе, что на основаніи предписанія Сѣдлецкаго Губернскаго Правленія отъ 11 Марта 1869 г. за № 1614 будутъ производиться въ Влодавскомъ Уѣздномъ Управленіи Іюля 7 дня 1869 г. въ 12 часовъ утра въ третьемъ срокѣ торги in minus гласно, на отдачу съ подряда постройки мясныхъ рядовъ и скотобойни.

Торги начнутся отъ суммы 1,546 рублей $95^1/_2$ коп. т. е. 972 руб. 1 коп. предназначено по смѣтѣ на постройку скотобойни и 574 руб. $91^1/_2$ коп. на постройку мясныхъ рядовъ. Затѣмъ желающіе принять участіе въ торгахъ обязаны представить въ день торговъ залогъ равняющійся $^1/_2$ части суммы 1,546 р. $95^1/_2$ к. т. е 309 руб. 39 к., который неустоявшемуся на торгахъ будетъ возвращенъ. Подробныя условія къ торгамъ могутъ быть ежедневно за исключеніемъ табельныхъ и праздничныхъ дней разсматриваемы желающими во Влодавскомъ Уѣздномъ Управленіи.

1—3 Г. Влодава, Іюня 4 дня 1869 года.

N. D. 3748. *Начальникъ Лодзинской Учебной Дирекціи.*

Доводитъ до всеобщаго свѣдѣнія, что 23 Іюня (5 Іюля) сего 1869 г., въ 11 часовъ утра, въ канцеляріи Петроковской Мужской Классической Гимназіи произведены будутъ торги (in minus), на исполненіе работъ по постройкѣ забора вокругъ сада Петроковской Мужской Классической Гимназіи и устройствѣ крыльца, а также лѣстницы со стороны сада, отъ смѣтной суммы 1,032 р. 84 к. сер.

Желающіе торговаться обязаны представить къ вышеозначенному сроку до 11 часовъ утра, на имя Инспектора Петроковской Мужской Классической Гимназіи запечатанныя деклараціи, написанныя по нижепрописанной формѣ на гербовой бумагѣ 15-копѣечнаго достоинства съ выставленіемъ въ нихъ цифрами и прописью, безъ подчистки, исправленія или зачеркиванія, какой уступаютъ процентъ съ каждыхъ ста рублей суммы, опредѣленной по утвержденной для торговъ смѣтѣ.

Торгующіеся обязаны кромѣ того представить квитанцію Петроковскаго Губернскаго или другаго казначейства на внесенный ими залогъ въ размѣрѣ 104 р. равняющійся $^1/_{10}$ части смѣтной суммы, наличными деньгами или процентными бумагами, по курсу особыми по сему предмету правилами установленному.

Лицамъ неудержавшимся на торгахъ, упомянутыя квитанціи будутъ немедленно возвращены.

Цертежъ, смѣту и другія условія къ торгамъ настоящаго подряда, можно просматривать и читать ежедневно, кромѣ воскресныхъ и праздничныхъ дней, съ 10 часовъ утра до часа по полудни въ канцеляріи Петроковской Мужской Классической Гимназіи.

Форма деклараціи.

Вслѣдствіе объявленія Начальника Лодзинской Учебной Дирекціи отъ 21 Мая 1869 г. за N. 1980 симъ заявляю что принимаю на себя исполненіе работъ съ поставкою матеріаловъ, по постройкѣ забора вокругъ сада Петроковской Мужской Классической Гимназіи, устройствѣ крыльца и лѣстницы со стороны сада за сумму, исчисленную по утвержденной смѣтѣ въ 1,032 р. 84 к. прописью (тысячу тридцать два руб. восемьдесятъ четыре коп.), уступая въ пользу казны изъ этой суммы N. процентовъ (процентъ выставить прописью) подвергаясь всѣмъ торговымъ условіямъ, которыя мною прочитаны, поняты, а въ удостовѣреніе сего и подписаны, равно смѣта на оныя работы съ принадлежащимъ къ ней чертежемъ подробно мною просмотрѣны.

При чемъ прилагаю квитанцію N казначейства на внесенный мною залогъ, въ размѣрѣ 104 р. с.

Мѣсто постояннаго моего жительства въ N., писалъ въ N. дня N., мѣсяца N., 1869 г. Подписать имя и фамилію.

Г. Лодзь, 21 Мая 1869 года.
3—3 Начальникъ Дирекціи, (. . . . .).

N. D. 4171. *Начальникъ Сохачевскаго Уѣзда.*

Въ дополненіе объявленія отъ 20 Мая за № 2677 по причинѣ несостоявшихся 2, 3 и 4 Іюня торговъ, симъ вторично объявляется, что во ввѣренномъ мнѣ Сохачевскомъ Уѣздомъ Управленіи 13 Іюня съ 10 часовъ утра будутъ производится изустные торги отъ уменьшенной на $^1/_4$ арендной суммы, на отдачу на прежнихъ условіяхъ въ аренду подуховныхъ имѣній, а именно:

1. Фольварка Кржижикъ, съ суммы 618 р. с. въ годъ.
2. Земель въ деревни Козловъ-бискупій, съ суммы 346 р. с. въ годъ.
3. Земель въ деревни-Козловъ-шляхецкій съ суммы 380 р. с. въ годъ.
4. Земель въ деревни Мистржевицахъ, съ суммы 225 р. с. въ годъ.
5. Земель въ деревни Шимановѣ, съ суммы 849 р. с. въ годъ.
6. Земель въ городѣ Сохачевѣ, съ суммы 352 р. с. въ годъ.
7. Земель въ деревни Завады, съ суммы 129 р. с. въ годъ.
8. Земель въ деревни Павлowицахъ, съ суммы 263 р. с. въ годъ.
9. Луга въ деревни Трояновъ, съ суммы 22 р. с. въ годъ.
10. Земель въ городѣ Иловѣ, съ суммы 38 р. с. въ годъ.
11. Казеннаго фольварка Тычиноги, съ пропинаціею съ суммы 299 р. с. въ годъ.

Сохачевъ дня 4 Іюня 1869 года.
За Отсут. Начальника.
Штабсъ-Капитанъ, Шверинъ.
Дѣлопроизводитель, Барановскій.

N. D. 4061 *Велюнскій Провіятскій Магазинъ.*

Объявляетъ, что Окружное Интендантское Управленіе Варшавскаго Военнаго Округа, разрѣшило починить балаганъ Магазина за сумму 500 рублей желающія принять на себя эту починку, могутъ явиться на торги которыя будутъ произведены въ Велюнскимъ Городовомъ Магистратѣ 26 Іюня с. г. а условія и смѣты на починку, могутъ разсмотрѣть въ канцеляріи магазина.

Г. Велюнь, 31 Мая 1869 года.
Смотритель Велюнскаго Провіятскаго Магазина, Титулярный Совѣтникъ,
2—3 (. . . . . .).

N. D. 4119. Sekwestrator Skarbowy Powiatu Warszawskiego.

Podaje do powszechnej wiadomości, że w d. 18 (30) Czerwca r. b. o godzinie 12 z południa, t. j. we Środę, w biurze Naczelnika Powiatu Warszawskiego przy ulicy Miodowej pod Nr. 493, dopełnione zostanie przez głośną licytację wydzierżawienie karczem: w Kawenczynie od rs. 600 i Ząbkach od rs. 750 gminie Wawer na czas od 1 Lipca 1869 do 1 Lipca 1870 r. na satysfakcję należności Skarbowych z propinacji tychże karczem od wieczystego dzierżawcy przypadających.

Warunki do licytacji każdego dnia wyjąwszy święta w godzinach biurowych w biurze Naczelnika Powiatu przejrzane być mogą.

Każdy zatem chęć zadzierżawienia mający, po zaopatrzeniu się w gotowiznę i vadium w kwocie rsr. 150 w miejscu i terminie powyżej wskazanym znajdować się zechce z utrzymującym się przy licytacji zaraz kontrakt zawarty będzie.

Warszawa d. 2 (14) Czerwca 1869 r.
1—3 Dyjewski.

N. D. 4205. Pisarz Trybunału Cywilnego w Warszawie.

Stosownie do art. 632 K P. S. wiadomo czyni, iż na żądanie Leona Rakowskiego obywatela w Warszawie, pod Nr. 1582 lit. *C.* zamieszkałego, a zamieszkanie prawne do tego interesu i całego postępowania subhastacyjnego u Izydora Karśnickiego Patrona przy Trybunale Cywilnym w Warszawie przy ulicy S-to Jerskiej pod Nr. 1765 zamieszkałego, obrane mającego, w poszukiwaniu sumy rs. 450 z procentem zaległym w chwili zapłaty kapitału obliczyć się mianym i kosztów egzekucyjnych od Jana Gross obywatela prawem wieczysto dzierżawnem właściciela kolonji Nr. 1 w dobrach Białołęce Powiecie i Gubernji Warszawskiej położonej, zaś w Warszawie pod Nr. 1109 zamieszkałego, protokółem Józefa Kurman Komornika przy Trybunale Cywilnym w Warszawie w dniu (2 (21) Lutego 1869 r. sporządzonym, w drodze sądowej przymuszonego wywłaszczenia, zajętą i zaaresztowaną została:

K O L O N J A

pod Nr. 1 we wsi Brzezinach, w dobrach Białołęce, Powiecie i Gubernji Warszawrkiej, w Parafii Tarchomin, Gminie Brudno w jurisdykcji Sądu Pokoju wydziału IV. w Warszawie, na gruncie czynszowym, z którego opłaca się dziedzicowi dóbr Białołęka od morgi tytułem czynszu corocznie rs. 1 kop. 80 położona, mieszcząca się dotąd w głównej księdze wieczystej dóbr Białołęka, przybliżonej rozległości gruntu mórg 15 miary Chełmińskiej mająca. Należy prawem wieczysto dzierżawnem do egzekwowanego dłużnika Jana Gross, zaś stosownie do kontraktu urzędowego przed Aleksandrem Dziewulskim Rejentem w Warszawie dnia 2 (14 Czerwca 1865 r. sporządzonego, wydzierżawioną została Fryderykowi Kettler na czas od dnia 1 Lipca n. s. 1865 r. do tegoż dnia i miesiąca 1875 r. za cenę roczną rs. 150, następnie tenże Kettler prawo tej dzierżawy aktem urzędowym przed tymże Rejentem w dniu 5 (17) Lipca 1865 r. spisanym, odstąpił Cypjanowi Jabłońskiemu a Jabłoński znów Joannie Kossowskiej Feliksa Kossowskiego małżonce, wedle aktu urzędowego przed Józefem Zbikowskim Rejentem w Warszawie dnia 18 (30) Stycznia 1869 r. zdziałanego i taż Joanna Kossowska jest obecnie w posiadaniu tej kolonji.

Na gruncie tej kolonji są następujące zabudowania:

1. Dom z drzewa w słupy na podmurowaniu z cegły deskami szalowany, postawiony, dach gontami kryty o jednym kominie murowanym nad dach wyprowadzonym z lewej strony tego domu przybudowana jest sala z drzewa w słupy otynkowana, gontami kryta o jednym kominie murowanym nad dach wyprowadzonym z gankiem drewnianym w kratki Z frontu i z tyłu jest po kilka drzew owocowych i dzikich sztachetkami drewn a nemi ogrodzonych.
2. Parkan z drzewa w słupy.
3. Szopa z drzewa na dwóch słupach drewnianych bez ścian, dach gontami kryty.
4. Chlewek z drzewa w słupy, gontami kryty.
5. Stodoła, wozownia, stajnia i obórka z drzewa w słupy gontami kryte pod jednym dachem, stodoła o jednym klepisku i dwojgu wierzejach.
6. Kurnik komórka i kloaka z drzewa w słupy gontami kryte.
7. Ogrodzenie z desek bez dachu.
8. Piwnica murowana z cegły nad którą spichrz z drzewa w słupy gontami kryty.
9. Domek czyli kuchnia i mieszkanie dla parobka z drzewa w słupy, gontami kryte otynkowane o jednym kominie murowanym nad dach wyprowadzonym z przystawką w której mieści się komórka.
10. Studnia drzewem cembrowana z żórawiem i kubłem.
11. Bróg na słupach drewnianych z dachem ruchomym drewnianym z żerdzi
12. Ogród owocowy i warzywny w ktorym drzew owocowych około sztuk 93 tudzież drzewa dzikie i różne krzewy, altanka z drzewa okrągła bez ścian gontami kryta z daszkiem blaszanym, w ogrodzie tym jest również sadzawka mała bez ryb, od podwórza ogrodzony jest sztachetkami drewnianemi.

Inwentarzy żywych i martwych do gruntu przywiązanych niema żadnych.

Obszerniejsze opsianie powyż zajętej i zaaresztowanej kolonji znajduje się w akcie zajęcia u Izydora Karśnickiego, Patrona przy Trybunale Cywilnym w Warszwie, pod Nr. 1765 zamieszkałego, zaś zbiór objaśnień i warunków sprzedaży w Kancelarj Pisarza Trybunału tutejszego w Wydziale I. złożone, przejrzane być mogą.

Zajęcie w kopjach doręczono:

1. Teofilowi Vogt Pisarzowi Sądu Pokoju Wydziału IV. w Warszawie, na Pradze pod Nr. 381 urzędującemu, na ręce własne.

2. Anastazemu Frejzler Wójtowi gminy Brudno we wsi Targówku Okręgu Warszawskim urzędującemu, na ręce własne.

Obudwom dnia 22 Lutego (6 Marca) 1869 roku.

Wniesiono do księgi wieczystej dóbr Białołęka w dniu 27 Lutego (11 Marca) 1869 roku, zaś w dniu dzisiejszym do księgi zaaresztowań w Kancelarji Trybunału tutejszego na ten cel utrzymywanej wpisane zostało.

Pierwsza publikacja zbioru objaśnien i warunków sprzedaży odbędzie się na jawnej audjencji Trybunału Cywilnego w Warszawie przy ulicy Długiej, pod Nr. 549 czynności swe odbywającego o godzinie 10 z rana w Wydziale I. dnia 7 (19 Maja 1869 r.

Sprzedażą dyrygować będzie Izydor Karśnicki Patron przy Trybunale Cywilnym w Warszawie, którego zamieszkanie jest wyżej wskazane.

Warszawa dnia 12 (24) Marca 869 r.
Radca Dworu Zgórski.

Wywieszono na tablicy w sali ustępowej Trybunału Cywilnego w Warszawie.

Warszawa d. 12 (24) Marca 1869 r.
Radca Dworu Zgórski.

Po odbyciu w dniach 7 (19) Maja, 21 Maja (2 Czerwca) i 4 (16) Czerwca 1869 r, trzech publikacji zbioru objaśnień i warunków sprzedaży kolonji pod Nr. 1 we wsi Brzezinach, w dobrach Białołęce, Powiecie i Gubernji Warszawskiej przłożonej, Trybunał tutejszy wyrokiem daty 4 (16) Czerwca 1869 r. zapadłym, wyznaczył termin do przygotowawczego przysądzenia rzeczonej kolonji na dzień 30 Czerwca (12 Lipca) 1869 r godzinę 10 z rana, który się odbędzie w miejscu zwykłych posiedzeń Trybunału Cywilnego w Warszawie w Wydziale I, pod Nr. 549 przy ulicy Długiej.

Licytacja w terminie przygotowawczego przysądzenia, zacznie się od sumy rs. 600, jako szacunku przez popierającego sprzedaż podanego, zaś w terminie ostatecznym od $^2/_3$ części szacunku przez biegłych wynaleźć się mianego.

Warszawa dnia 6 (18) Czerwca 1869 r.
Pisarz Trybunału,
Radca Dworu Zgórski.

N. D. 4142. Pisarz Trybunału Cywilnego w Kielcach.

Stosownie do art. 682 K. P. S. wiadomo czyni, iż na żądanie Aleksandra i Romana Lubowieckich braci, oraz Karoliny Lubowieckiej siostry, właścicieli dóbr Sroczków, tamże w Okręgu Stopnickim, Gubernji Kieleckiej zamieszkałych, tudzież Szai Landau handlującego, w mieście Powiatowem Częstochowie, Gubernji Petrokowskiej zamieszkałego, a zamieszkanie prawne u Aleksandra Kalinki Patrona w Kielcach obrane mających, w poszukiwaniu dla rodzeństwa Lubowieckich sum: rs. 1,800 i rs. 1,800 pod Nr. 27 *a*, *b*, w listach zastawnych z dopłatą różnicy kursu, oraz procentu 5% od dnia 12 (24) Czerwca 1864 roku za lat trzy rs. 540 wynoszącego i dalszego, tudzież rs. 3,000 dla Szai Landau pod Nr. 32 działu IV i procentu 5% od dnia 19 Czerwca (1 Lipca) 1865 r. za lat dwa w kwocie rs. 300 zaległego i dalszego, na dobrach Zagórze B, zabezpieczonych, z mocy aktów urzędowych: 1. na dniu 14 (26) Czerwca 1865 r; 2. na dniu 18 (30) Września 1864 r.; i 3. na dniu 21 Sierpnia (2 Września) 1865 r. zeznanych, od Józefa Stojowskiego właściciela pomienionych dóbr, w dobrach Wilkowiecko, Powiecie Częstochowskim, Gubernji Petrokowskiej zamie-

szkalego należnych, oraz kosztów egzekucyjnych, aktem Feliksa Łuniewskiego komornika przy Trybunale Cywilnym w Kielcach w dniach 15 (27) i 16 (28) Sierpnia 1867 roku zajęte zostały na sprzedaż w drodze przymuszonego wywłaszczenia:

DOBRA ZIEMSKIE

Zagórze B, z przyległościami, w parafji Staromieście, gminie Iżądze, w jurisdykcji Sądu Pokoju w Żarkach, Powiecie Włoszczowskim, Guberaji Kieleckiej położone.

Dobra te mają rozległości około morgów 318 albo dziesiatyn 159 to jest w ogrodach morgów trzy, w gruntach ornych około morgów 165, w łąkach morgów 10 w pastwiskach morgów 7, w lasach i po ębach około morgów 122, w zaroślach morgów 7. w nieużytkach około morgów 4.

Gleba ziemi glina, spód nieprzepuszczalny, łąki w rozdołach i wyrwach.

Budowle mają następne: a) dwór drewniany z przystawką; b) dom dla czeladi i z drzewa; c) kloaka podobnież z drzewa; d) owczarnia, stajnia i spichlerz w jednym budynku murowane z kamienia; e) stodoła o dwóch boiskach z drzewa nowa, budynki te pod gontami; f) stodoła z drzewa pod słomą; g) chlew z drzewa pod gontem; h) chlewiki z drzewa pod gontem, w jednym z nich zaopatrzonym kominem mieszka fornal; i) szopa na słupach drewnianych pod słomą; k) chałupa z drzewa pod słomą, gdzie mieszka fornal; l) chlewik z drzewa pod gontem, m) chałupa podwójna z drzewa słomą, której połowa należy do Wacława Bąka Komornika, a w drugiej połowie mieszka kowal dworski; n) kuźnia murowana z kamienia pod gontem; o) płety z żerdzi, budynki w stanie średnim.

Osad włościańskich 10, a komorniczych 6, włościanie ci mają gruntu na własność nadanego, morgów 115 prętów 250, czyli dziesiatyn 57½ i pastwisk morgów 3, nadto mają przyznane wspólne pasanie w lesie dworskim, zbiórkę po 18 fur i ściółki po 6 fur rocznie na każdego, oraz 17 sztuk drzewa dla wszystkich na reperację budowli.

Opłaty skarbowe czynią rocznie rsr 219 kop. 49.

Dobra te są w dzierżawie Konstantego Rajskiego.

Kopje zajęcia zostały doręczone Wójtowi gminy Iżądze Franciszkowi Zwolińskiemu i Pisarzowi Sądu Pokoju w Żarkach Bolesławowi Szmidt na dniu 16 (28) Sierpnia 1867 r.

Wniesiono do księgi wieczystej dnia 9 (21) Kwietnia b. r., a do księgi Trybunału dnia 22 Kwietnia (4 Maja) t. r.

Pierwsza publikacja zbiorów objaśnień i warunków sprzedaży, odbędzie się na audjencji publicznej Trybunału Cywilnego w Kielcach dnia 18 30 Czerwca r. b.

Warunki licytacyjne i szczegółowe opisanie dóbr Zagórze B, mogą być przejrzane w biurze podpisanego Pisarza Trybunału i u Aleksandra Kalinki Patrona w Kielcach zamieszkałego, sprzedaż popierającego.

Kielce d. 23 Kwietnia (5 Maja) 1868 r.
Hermanowicz.

Wywieszono na drzwiach audjencjonalnych Trybunału Cywilnego w Kielcach, dnia 23 Kwietnia (5 Maja) 1868 r.
Hermanowicz.

Po odbytych trzech publikacjach, termin do przygotowawczego przysądzenia naznaczony był na dzień 21 Sierpnia (2 Września) 1868 r.; lecz dla zaszłych ze strony dłużnika sporów i zapadłego, pod tym dniem wyroku Trybunału Cywilnego w Kielcach, odbycie przysądzenia tego nie nastąpiło. Po zapadłym wreszcie wyroku Sądu Apelacyjnego z daty 6 (18) Marca b. r. spory takie oddalającym, termin nowy do przysądzenia przygotowawczego, naznaczony został wyrokiem Trybunału tegoż, z dnia 21 Maja (3 Czerwca) b. r. na dzień 27 Czerwca (9 Lipca) r. b., w którym licytacja rozpocznie się od 9,000, a gdyby tej nie dawano, to od ⅔ części tejże sumy.

Kielce dnia 23 Maja (4 Czerwca) 1869 r.
Hermanowicz.

ZAPOZWY EDYKTALNE I ŚLEDCZE.
ВЫЗОВЫ КЪ СУДУ.

N. D. 4117. *Судъ Исправительной Полиціи I. Отдѣленія въ Варшавѣ.*

Предлагаетъ Іосифу Василевскому, въ послѣднее время, въ Варшавѣ подъ № 663/4 проживающему, явиться въ здѣшній Судъ, по собственному дѣлу, въ теченіи 30 дней, съ объявленія сего, въ противномъ же случаѣ, поступлено будетъ по закону.

Варшава Мая 26 (Іюня 8) дня 1869 г.
Предсѣдательствующій Судья,
Жизневскій.

* * *

Zapozywa Józefa Wasilewskiego, ostatnio w Warszawie pod Nr. 663/4 zamieszkałego, ażeby w sprawie własnej w ciągu dni 30, licząc od daty niniejszego zapozwu, stawił się w Sądzie tutejszym, w przeciwnym bowiem razie, wedle prawa postąpiono będzie.

Warszawa d. 26 Maja (8 Czerwca) 1869 r.
Sędzia Prezydujący, Żyzniewski.

N. D. 3928. *Судъ Исправительной Полиціи I. Отдѣленія въ Варшавѣ.*

Вызываетъ симъ Агату Влодарчикъ, прежде въ Варшавѣ проживающую, а въ настоящее время изъ мѣста проживанія неизвѣстную, дабы въ теченіи 30 дней явилась въ здѣшнимъ Судѣ, ибо въ противномъ случаѣ, будетъ поступлено по закону.

Варшава Мая 21 (Іюня 2) дня 1869 г.
Предсѣдательствующій Судья,
Жизневскій.

* * *

Zapozywa niniejszym Agatę Włodarczyk poprzednio w Warszawie zamieszkałą, dziś z miejsca pobytu niewiadomą, aby w ciągu dni 30 zgłosiła się do Sądu tutejszego, a to pod dalszemi skutkami prawa.

Warszawa d. 21 Maja (2 Czerw.) 1869 r.
Sędzia Prezydujący, Żyzniewski.

N. D. 3927. *Судъ Исправительной Полиціи I Отдѣленія въ Варшавѣ.*

Вызываетъ симъ Эдуарда Михаила 2-хъ именъ Левандовскаго, лѣтъ 18 отъ роду, римско-католическаго вѣроисповѣданія, послѣ же время занимающагося въ Варшавскомъ Почтамтѣ, дабы въ продолжаніи 30 дней явился въ здѣшній Судъ по собственному своему дѣлу, ибо въ противномъ случаѣ, по закону будетъ поступлено.

Варшава дня 28 Мая (9 Іюня) 1869 г.
Предсѣдательствующій Судья,
Жизневскій.

* * *

Wzywa niniejszem Edwarda-Michała 2-ch imion Lewandowskiego, lat 18 wieku, katolika, ostatnio pracującego w Pocztamcie Warszawskim, ażeby w przeciągu 30 dni przybył do Sądu tutejszego w własnej swojej sprawie, w przeciwnym bowiem razie jak sprawa wypadnie postąpiono z nim będzie.

Warszawa, d. 27 Maja (9 Czerwca) 1869 r.
Sędzia Prezydujący, Żyzniewski.

N. D. 4065. *Судъ Исправительной Полиціи I. Отдѣленія въ Варшавѣ.*

Вызываетъ симъ Петра Орлика его же Орликорскаго, сапожника, въ Варшавѣ подъ № 618 проживающаго, оттуда 11 Апрѣля 1867 г. выявленнаго выѣхавшимъ въ городъ Кѣльце и теперь по мѣсту пребыванія неизвѣстнаго, явиться въ здѣшній Судъ въ теченіи 30 дней считая со дня настоящаго объявленія, или донести о настоящемъ своемъ мѣсто пребыванія, въ противномъ же случаѣ, поступлено съ нимъ будетъ по закону.

Варшава, дня 31 Мая (12 Іюня) 1869 г.
Предсѣдательствующій Судья,
Жизневскій.

* * *

Wzywa niniejszem Piotra Orlika vel Orlikowskiego majstra szewckiego ostatnio w Warszawie pod Numerem 618 mieszkającego, z tąd w dniu 11 Kwietnia 1867 roku do miasta Kielc wymeldowanego, obecnie z pobytu niewiadomego, iżby w ciągu dni 30 od daty niniejszego ogłoszenia stawił się w Sądzie tutejszym w sprawie własnej, lub o miejscu teraźniejszego pobytu zawiadomił w przeciwnym bowiem razie według prawa postąpionem z nim będzie.

Warszawa d. 31 Maja (12 Czerwca) 1869 r.
Sędzia Prezydujący, Żyzniewski.

N. D. 4118. *Судъ Исправительной Полиціи I. Отдѣленія Г. Варшавы.*

Апрѣля 22 дня т. г. вечеромъ, на Медовой улицѣ найдена женщина въ сильно пьяномъ видѣ, которая отвѣзена въ Замковую ласть (1 и 11) на другой день умерла. Женщина эта была одѣта въ сѣрую шерстяную юбку, платокъ на головѣ и въ темную ватную юбку, ростъ и ротъ умѣренны, глаза и волоса темны. Такъ какъ фамилія и происхожденіе этой женщины не извѣстно, то вызываетъ каждаго кто бы зналъ о таковомъ, дабы донесъ объ этомъ ближайшему Суду.

Варшава дня 22 Мая (3 Іюня) 1869 г.
Предсѣдательствующій Судья,
Жизневскій.

* * *

Dnia 22 Kwietnia r. b. wieczorem na ulicy Miodowej znaleziono kobietę silnie pijaną, która odwieziona do cyrkułu Zamkowego (I/IX) na drugi dzień zmarła. Kobieta ta była ubrana w szarą wełnianą spudnicę, na głowie miała ona chustkę i ciemno watową spódnicę, wzrostu i twarzy miernej, oczu i włosów ciemnych. Ponieważ nazwisko i pochodzenie tej kobiety niewiadome, wzywa przeto każdego, ktoby miał wiadomość o takowej, aby doniósł najbliższemu Sądowi.

Warszawa d. 22 Maja (3 Czerw.) 1869 r.
Sędzia Prezydujący, Żyzniewski.

N. D. 3765. *Судъ Исправительной Полиціи I. Отдѣленія въ Варшавѣ.*

Дня 26 Апрѣля (8 Мая) с. г на берегу реки Вислы найдено человѣка, лѣтъ около 50, лице круглое, глаза голубые, волоса сѣдые, усы коротко подстрижены маленько сѣдые, одѣтъ въ старую солдацкую шинель штаны табачнаго цвѣта, въ ватную фуфайку въ голубые поясы, въ карманѣ шинели найдена записка съ именемъ Иванъ Заржицкій. Вызываетъ каждаго, кто знаетъ о фамиліи и происхожденіи этого человѣка, дабы донесъ объ этомъ ближайшему Суду.

Г. Варшава дня 21 Мая (2 Іюня) 1869 года.
Предсѣдательствующій Судья,
Жизневскій.

* * *

Dnia 26 Kwietnia (8 Maja) r. b. na brzegu rzeki Wisły, znaleziono człowieka lat około 50, twarzy okrągłej, oczu niebieskich, włosów siwych, wąsów krótko podstrzyżonych, ubranego w stary żołnierski szyniel, spodnie koloru tabaczkowego watowy kaftanik w kraty niebieskie W kieszeni szyniela znaleziono kartkę z nazwiskiem „Jan Zarzycki" wzywa przeto każdego, ktoby wiedział o pochodzeniu tego człowieka, aby doniósł o tem najbliższemu Sądowi.

Warszawa, d. 21 Maja (2 Czerwca) 1869 r.
Sędzia Prezydujący, Żyzniewski.

N. D. 4087. *Судъ Исправительной Полиціи II Отдѣленія въ Варшавѣ.*

Дня 3 (15) Мая с. г. въ деревнѣ Млоцинахъ найдено мертвое тѣло на берегу реки Вислы утопленнаго человѣка, неизвѣстной фамиліи, тѣло это представляло мужчину срѣдняго роста, черты лица испорчены, на видны были еще слѣды черныхъ волосъ на головѣ и на бородѣ. одежда была испорчена но еще были замѣтны на немъ драповый черный жилетъ, тонкіе сапоги и на шеѣ бусы съ крестомъ.

Потому приглашаетъ всѣхъ могущихъ имѣть свѣденія объ утопленномъ, дабы въ продолженіи 30 дней со дня объявленія сего, явились въ Судъ и заявили свои свѣденія.

Варшава дня 29 Мая (10 Іюня) 1869 г.
Предсѣдательствующій Судья,
Мочидловскій.

* * *

Dnia 3 (15) Maja r. b. we wsi Młocinach na brzegu rzeki Wisły wynaleziono ciało utopionego człowieka, niewiadomego z nazwiska i pochodzenia, trup przedstawiał mężczyznę wzrostu średniego, rysy twarzy uległy zniszczeniu, włosy na głowie koloru czarnego, takiego koloru włosy na krótkiej brodzie, ubranie było zepsute, poznać jednak było można kamizelkę czarną kortową, buty cienkie, na szyi paciorki i krzyżyki.

Wzywa przeto wszystkich, którzyby mogli posiadać jakie wiadomosci o zmarłym, aby w dni 30 od daty niniejszego ogłoszenia w Sądzie stawili się i wiadomosci swe Sądowi przedstawili.

Warszawa d. 29 Maja (10 Czerwca) 1869 r.
Sędzia Prezydujący,
Radca Dworu, Moczydłowski.

N. D. 4088. *Судъ Исправительной Полиціи II. Отдѣленія въ Варшавѣ.*

Вызываетъ симъ Констанцію Стефановичъ, 32 лѣтъ отъ роду, вѣроисповѣданія католическаго, содержащуюся изъ собственнаго капитала, проживающую въ деревнѣ Бѣли гмины Изгажевъ Горно Кальварійскомъ Уѣздѣ, нынѣ по мѣсто пребыванію неизвѣстную, чтобы въ продолженіи 30 дней по собственному дѣлу въ здѣшній Судъ явилась, ибо по истеченіи сего времени, по закону будетъ поступлено.

Варшава дня 28 Мая (9 Іюня) 1869 г.
Предсѣдательствующій Судья,
Мочидловскій.

* * *

Zapozywa Konstancję Stefanowicz, lat 32 mającą, katoliczkę, wdowę, z własnych funduszów utrzymującą się, we wsi Biele, gminie Jazgarzew, powiecie Górno-Kalwaryjskim zamieszkałą, obecnie z pobytu niewiadomą, ażeby w przeciągu dni 30 stawiła się, gdyż po upływie tego terminu, według prawa będzie z nią postąpione.

Warszawa d. 28 Maja (9 Czerwca) 1869 r.
Sędzia Prezydujący,
Radca Dworu, Moczydłowski.

N. D. 3505. *Судъ Исправительной Полиціи въ Плоцкѣ*

Вызываетъ Ернеста Витинга, подмастерья мельничнаго, прускаго подданнаго, прежде въ деревни Дудиново Влоцлавскаго Уѣздѣ проживающаго, нынѣ съ мѣста жительства неизвѣстнаго, дабы для выслушанія рѣшенія II Инстанціи Уголовнаго Суда, по собственному дѣлу въ теченіи 30 дней явился въ здѣшній Судъ или же увѣдомилъ о теперешнемъ своимъ мѣсто пробыванiй, въ противномъ либо случаѣ, Судъ поступитъ по закону.

г. Плоцкъ 2 (14) Мая дня 1869 г.
Предсѣдательствующій Судья,
Новодворскій.

* * *

Zapozywa Ernesta Witynga, pruskiego poddanego, ostatnio we wsi Duninowie Powiecie Włocławskim, jako czeladnik młynarski przebywającego, obecnie z pobytu niewiadomego, aby w sprawie przeciwko niemu o uszkodzenie na zdrowiu i kradzież uformowanej do ogłoszenia wyroku Sądu Kryminalnego w Płocku w II instancji wydanego w ciągu dni 30 od daty dzisiejszej przed Sądem tutejszym stawił się lub zawiadomił o teraźniejszym miejscu swego pobytu, w przeciwnym bowiem razie, wedle przepisów prawa postąpionem będzie.

Płock d. 2 (14) Maja 1869 r.
Sędzia Prezydujący, Nowodworski.

N. D. 3281. *Петроковскій Судъ Исправительной Полиціи*

Вызываетъ симъ Викентія Сикорскаго, жителя деревни Радошевицы, гмины Конецполь-стары, Новорадомскаго уѣзда, а нынѣ отлучившагося неизвѣстно изъ мѣста своего жительства, дабы въ теченіи 30 дней отъ нижеписаннаго числа донесъ о своемъ мѣстопребываніи, или лично явился въ здѣшній Судъ для допроса, по его собственному дѣлу, въ противномъ случаѣ поступлено съ нимъ будетъ по существующимъ законамъ.

Петроковъ, дня 1 (13) Мая 1869 года.
Предсѣдательствующій Судья,
Коллежскій Асесоръ, Хмеленскій.

* * *

Zapozywa Wincentego Sikorskiego mieszkańca wsi Radoszewnicy gminy Koniecpol-Stary, powiatu Noworadomskiego, obecnie z pobytu niewiadomege, aby w ciągu dni 30 licząc od daty niejszego, doniósł o teraźniejszem swojem zamieszkaniu, albo osobiście stawiły się w Sądzie tutejszym dla złożenia tłumaczenia w własnej sprawie, w przeciwnym bowiem razie Sąd postąpi podług przepisów prawa.

Petroków dnia 1 (13) Maja 1869 r.
Sędzia Prezydujący,
Asesor Kolegialny, Chmieleński.

N. D. 3893. *Судъ Простой Полиціи въ Бѣлгораѣ*

Мая 2 (14) с. г. въ кустахъ принадлежащихъ къ деревни Абрамовъ Замостскаго Уѣзда, найдено тѣло убитаго человѣка, въ той сторонѣ незнакомаго, одѣтаго въ подчиненную рубашку и штаны холстяные, а какъ слѣдствіе выказываетъ человѣкъ, этотъ убитъ былъ 26 Апрѣля (8 Мая) с. г., а предъ убійствіемъ его, виновный убійствія имѣновалъ его Антономъ, и что по убитію забралъ ему тулобъ, черную сермягу, сапоги поясные съ длинными голеницами и шапку называемую гамерка. Виновный убійствія этого человѣка есть Андрей Гора, подевщикъ постоянный, житель деревни и гмины Коцудза Бѣлгорайскаго Уѣзда, ко время же исполненія убійствія, временно проживалъ въ деревни Радзѣнцинѣ, близь деревни Абрамова, который по найденіи мертваго тѣла убитаго, успѣлъ достать свидѣтельство войта гмины Коцудза на желтой бумагѣ за № 13, на 8 мѣсяцевъ для проживанія въ деревни Абрамовѣ и съ таковымъ ушелъ и теперь мѣсто его пребыванія неизвостное, потому объявляя объ семъ имѣетъ честь просить всѣ военныя и гражданскія власти, надъ безопасностію наблюдающихъ, а частныхъ лицъ, чтобы помянутаго Андрея Гору съ цѣлую тщательностію разыскивали, и въ случаѣ задержанія его, подъ строжайшимъ карауломъ въ здѣшній Судъ или въ Судъ Исправительной Полиціи въ городѣ Яновѣ отослали, какъ равно чтобы имѣлъ свѣденіе объ фамиліи и происхожденіи убитаго человѣка, который какъ слѣдствіе указываетъ, имѣлъ быть бѣжавшимъ изъ службы со стороны города Туробина, дабы таковое самой ближайшей полицейской власти, сообщили для донесенія здѣшнему Суду.

Особыя примѣты убитаго: лѣтъ около 20, роста умѣреннаго, худотавый, волосы на головѣ блондъ длинные крутые, носъ умѣренный, лицо продолговатое, безъ пороста.

Особыя примѣты виновнаго: ростъ умѣренный, лицо круглое, носъ умѣренный, глаза серые, волосы на головѣ черные, кратко остриженные, усовъ и бакембардовъ неимѣетъ, лѣтъ около 40.

Во время побѣга одѣтъ былъ въ партяницу, тулобъ, женскую рубаху, холстяные подштанники, поясные сапоги съ длинными голеницами, а также и шапку суконную, называемую гамерка.

г, Бѣлгорай дня 19 (31) Мая 1869 года.
Подсудокъ, Володкевичъ.

* * *

W dniu 2 (14) Maja r. b. w krzakach do wsi Abramów Powiatu Zamostskiego należących, znaleziono ciało zabitego człowieka, w tej okolicy nieznanego, ubranego tylko w koszulę łataną i spodnie płócienne, jak śledztwo wykazuje, człowiek ten zabity został dnia 26 Kwietnia (8 Maja) r. b., a przed zabiciem go, sprawca zabójstwa mianował go Antonim, i że po zabiciu zabrał mu kożuch dobry, sukmanę czarną, buty pasowe z długiemi cholewami i czapkę zwaną „gamerka." Sprawcą zabójstwa tego człowieka jest Andrzej Góra wyrobnik, stały mieszkaniec wsi i gminy Kocudza w Powiecie Biełgorajskim, w czasie zaś spełnienia zabójstwa, czasowo mieszkał blizko Abramowa we wsi Radzięcinie, który po znalezieniu trupa zdołał uzyskać świadectwo od Wójta gminy Kocudza na żółtym papierze za Nr. 13 na ośm miesięcy do przemieszkiwania w gminie Abramów i z takowym zbiegł i z pobytu nie jest wiadomy; dla tego wzywa wszelkie władze nad bezpieczeń-

stwem kraju czuwające, jako też osoby prywatne, aby rzeczonego Andrzeja Górę pilnie śledzić raczyły i takowego ująwszy, pod mocną strażą Sądowi tutejszemu lub też wprost Sądowi Poprawczemu w Janowie dostawiły, jak niemniej ktoby posiadał wiadomość o nazwisku pochodzeniu i familji zabitego, który jak śledztwo nasuwa przekonanie, jest zbiegiem ze służby w okolicy miasta Turobina, aby takową najbliższej władzy policyjnej dla doniesienia Sądowi tutejszemu udzielić raczyły.

Rysopis zabitego: lat około 20, wzrostu miernego, tuszy ciała szczupłej, włosy na głowie blond, długie, kręcone, nos mierny, twarz pociągła bez zarostu.

Rysopis obwinionego: wzrost średni, twarz okrągła, nos mierny, oczy siwe, włosy na głowie czarne krótkie strzyżone po uszy, wąsów i bakombardów niemiał, lat około 40. W czasie ucieczki ubrany był w parciankę, kożuch, koszulę kobiecą, spodnie płócienne, buty pasowe z długiemi cholewami i czapkę chłopską zwaną „gamerka."

Biełgoraj d. 19 (31) Maja 1869 r.
Podsędek, Wołodkiewicz.

N. D. 3663. *Радомскій Исправительный Судъ.*

Объявляетъ къ всеобщему свѣденію, что еврей Аронъ Кронбергъ, пахтярь изъ деревни Погрошина гмины Вѣнява приговоромъ здѣшняго Суда отъ 13 (25) Сентября 1868 г. въ рѣденнымъ уже въ законную силу за недосволенное и ошибочное леченіе приговоренъ на основаніи ст. 576 41. 45 и 91. У. О Н. У. и У денежному всысканію 10 руб. сер. или аресту чрезъ 20 дней и по исполненіи этаго наказанія отдачи подъ надзоръ полиціи на 2 года.

г. Радомъ дня 12 (24) Мая 1869 года.
Предсѣдательствующій Судья,
Костерскій.

* * *

Podaje do publicznej wiadomości, iż starozakonny Aron Kronberg pachciarz ze wsi Pogroszyna gminy Wieniawa pochodzący, wyrokiem Sądu tutejszego z dnia 13 (25) Września r. z. wydanym już prawomocnym, za niedozwolone i błędne leczenie z art. 576. 41, 45 i 91 K. K. G. i P. na karę pieniężną rsr. 10, lub w razie niemożności jej spłacenia, na osadzenie w wieży przez dni dwadzieścia z dwuletnim dozorem policyjnym, po odcierpieniu tej kary skazany został.

Radom d. 12 (24) Maja 1869 r.
Sędzia Prezydujący, Kosterski.

N. E. 3888. *Sąd Policji Prostej w Pułtusku.*

Podaję do publicznej wiadomości, że w depozycie Sądu tutejszego znajduje się spódnica perkalikowa w kwiatki czerwone kobieca, zakwestjonowana przez straż ziemską u Agnieszki Świątkowskiej, wzywa więc prawego właściciela takowej, aby po odbiór tej do Sądu zgłosił się, po upływie bowiem dni 20, spódnica ta na publicznej licytacji sprzedaną, a wzięte pieniądze na Skarb zasądzone zostaną.

Pułtusk d. 22 Maja (3 Czerwca) 1869 r.
Podsędek, Jaworski.

N. D. 3714. *Петроковскій Судъ Исправительной Полиціи.*

Вызываетъ симъ Яна Карчъ, карчмарья, остольно-проживающій въ деревни Цѣсле гмины Ренчно Петроковскаго Уѣзда, а нынѣ отлучившійся безъ извѣстно изъ мѣста своего жительства, дабы въ теченіи 30 дней отъ ниже писаннаго числа, донесъ о своемъ мѣстопробываніи, или лично явился въ здѣшній Судъ, для оправданія по собственному дѣлу, въ противномъ случаѣ, поступлено съ нимъ бубетъ по закону.

г. Петроковъ 14 (26) Мая дня 1869 г.
Предсѣдательствующій Судья,
Хмеленскій.

* * *

Zapozywa Jana Karcz karczmarza, ostatnio we wsi Cieśle, gminie Ręczno, Powiatu Petrokowskiego zamieszkałego, obecnie z pobytu niewiadomego, aby w ciągu dni 30 licząc od daty niniejszego, doniósł o teraźniejszym miejscu swego zamieszkania, albo osobiście stawił się w Sądzie tutejszym celem złożenia tłomaczenia w własnej sprawie, w przeciwnym bowiem razie, Sąd postąpi podług przepisów prawa.

Petrokow dnia 14 (26) Maja 1869 r.
Sędzia Prezydujący, Chmieleński.

N. D. 3880. *Сейнскій Мировой Судъ.*

Вызываетъ въ присутство свое въ 30-дневный срокъ Аполонію Масевичъ служанку прежде въ фольваркѣ Бурлѣны, Серейской гмины проживающую, нынѣ съ мѣста проживаній неизвѣстную, для снятія съ ней показаніи по дѣлу о Польковскимъ о продерживаніе безъ легитимаціи обвиняемомъ, или же о мѣстѣ проживанія увѣдомить, ибо въ противномъ случаѣ будетъ поступлено по законамъ.

Г. Сейны, Мая 24 (Іюня 5) дня 1869 г.
Председатель, Грабовскій.

N. D. 3602. *Маріампольскій Судъ Простой Полиціи.*

Вызываэтъ симъ Адама Юргѣлайтиса, прежде проживающаго въ деревни Паршеле, Поѣзіорской гмины, а нынѣ съ мѣста своего жительства неизвѣстнаго, дабы для снятія допроса по собственному дѣлу, явился въ присутствіи здѣшняго Суда въ теченіи 30 дней, въ противномъ ибо случаѣ поступлено будетъ по законамъ.

Г. Маріамполь, 16 (28) Мая 1869 г.
Подсудокъ, Парисъ.

N. D. 3381. *Петроковскій Судъ Исправительной Полиціи.*

Вызываетъ Эразма Жабинскаго, австрійскаго подданнаго, частнаго писаря, проживающаг въ деревни Блешно гминѣ Гура Стара Ченстоховскомъ Уѣздѣ, въ неизвѣстномъ нынѣ мѣсто пробыванія, чтобы не болѣе какъ въ 30 дневный срокъ отъ числа этаго объявленія, прибылъ въ здѣшній Судъ для опубликованія ему приговора послѣдовавшаго по собственному его дѣлу о нанесенныхъ Викторіи Морицъ оскробленій:

Въ случаѣ же неявки, съ вызываемомъ будетъ поступлено по законамъ.

Петроковъ дня 12 (24) Апрѣля 1869 г.
Предсѣдательствующій Судья,
Хмеленскій.

* * *

Wzywa Erazma Żabińskiego, poddanego austryjackiego służącego za Pisarza prowentowego we wsi Błesznie gminie Góra Stara, powiecie Częstochowskim, a obecnie z pobytu niewiadomego, aby w dniach 30 od daty niniejszego ogłoszenia licząc, stawił się w Sądzie tutejszym, dla ogłoszenia mu wyroku w sprawie jego własnej o uszkodzenie na zdrowiu Wiktorji Morytz wydanego, bo po upływie bezskutecznie zakreślonego terminu, stosownie do prawa postąpionem będzie.

Petrokow d. 12 (24) Kwietnia 1869 r.
Sędzia Prezydujący, Chmieleński.

N. D. 3398. *Судъ Исправительной Полиціи въ Пултускѣ.*

Вызываетъ симъ Янкефа Лейбъ Ковнатера, имѣющаго 10 лѣтъ отъ роду, пробывающаго въ последнее время въ городѣ Прасnышѣ, а теперь по мѣсту жительства неизвѣстнаго, дабы въ продолженій 30 дней явился въ здѣшнемъ Судѣ по собственному дѣлу, ибо по истеченіи срока будетъ поступлено по закону.

Пултускъ дня 2 (14) Мая 1869 года.
Предсѣдательствующій Судья,
Шклярскій.

* * *

Wzywa niniejszem Jankiefa Lejb Kownatera mającego lat 10, mieszkającego ostatnio w mieście Prasnyszu, a obecnie niewiadomego z pobytu, aby w przeciągu dni 30, w Sądzie tutejszym w własnej sprawie stawił się, albowiem po upływie terminu postąpione będzie podług prawa.

Pułtusk d. 2 (14) Maja 1869 r.
Sędzia Prezydujący, Szklarski.

N. D. 3399. *Судъ Исправительной Полиціи въ Пултускѣ.*

Вызываетъ симъ Маріянну Монкалу, поденщину, въ последнее время проживающую въ деревни Рыбне гмины Сомянка, а теперь по мѣсту пребыванія неизвѣстную, дабы по собственному дѣлу, въ продолженій 30 дней явилась въ здѣшнемъ Судѣ, ибо по истеченіи срока, будетъ поступлено по закону.

Пултускъ дня 25 Апрѣля (7 Мая) 1869 г.
Предсѣдательствующій Судья,
Шклярскій.

* * *

Wzywa niniejszem Marjannę Mąkałę, wyroblicę, ostatnio zamieszkałą we wsi Rybnie, gminie Somianka, a obecnie nie wiadomą z pobytu, aby w własnej sprawie w przeciągu 30 dni w Sądzie tutejszym stawiła się, albowiem po ukończeniu terminu postąpione będzie podług prawa.

Pułtusk d. 25 Kwiet (7 Maja) 1869 r.
Sędzia Prezydujący, Szklarski.

N. D. 3916. *Опочевскій Судъ Простой Полиціи.*

18 (30) Января т. г. около сараевъ въ г. Опочны, задержано кобылу масти буланой, болѣе 10 лѣтъ имѣющую, которая находится въ депозитѣ здѣшняго Суда, почему приглашаетъ хозяина помянутой кобылы, которому бы принадлежала, дабы въ теченіи 30 дней явился въ здѣшній Судъ, ибо въ противномъ случаѣ, поступлено будетъ по закону.

г. Опочно дня 1 (13) Апрѣля 1869 года.
за Подсудка, Войно.

* * *

W dniu 18 (30) Kwietnia r. b. koło stodół w mieście Opoczny, zatrzymaną została klacz maści bułanej przeszło lat 10 mieć mogąca, która znajduje się w depozycie Sądu tutejszego. Wzywa przeto właściciela takowej, aby celem udowodnienia i odebrania swej własności, do Sądu tutejszego najdalej za dni 30 od daty niniejszego ogłoszenia stawił się, w przeciwnym razie, podług prawa postąpionym będzie.

Opoczno d. 1 (13) Kwietnia 1869 r.
za Podsędka, Wojno.

N. D. 3712. *Судъ Простой Полиціи въ Андреевѣ.*

Симъ объявляетъ, что въ городѣ Андреевѣ отобрано посредствомъ полиціи отъ подозрительнаго лица 3 лошади отобранны владѣльцами и при этихъ тѣлегою, упряжъ и мѣшокъ, которые находится въ сохраненіи здѣшняго Суда. Потому приглашается владѣльца оныхъ явиться въ здѣшній Судъ съ доказателствами собственности въ теченіи 30 дней, ибо въ противномъ случаѣ, поступлено будетъ по закону.

Андреевъ дня 14 (26) Мая 1869 года.
Педсудокъ. Хлюдзиньскій.

* * *

Zawiadamia, że w mieście Andrejewie w r. b. odebrano za pośrednictwem policji od podejrzanych ludzi trzy konie i przy tych wózek, uprząż i worek, które znajdują się w zachowaniu tutejszego Sądu. Dla tego wzywa właściciela tychże, aby przybył do Sądu z dowodami udowodniającemi własność w ciagu dni 30, albowiem w przeciwnym razie, postąpi Sąd wedle przepisów.

Andrejew d. 14 (26) Maja 1869 r.
Podsędek, Chludziński.

N. D. 4029. *Судъ Исправительной Полиціи въ Кальваріи.*

Призываетъ симъ Гертруду Костковскую, жительницу деревни Дембовка Яворовской гмины, дабы для дачи Суду нужныхъ по дѣлу обьясненіи непремѣнно въ теченіи 30 дней въ здѣшній Судъ прибыли или заявили гдѣ нынѣ проживаетъ.

г. Кальваря 23 Мая (4 Іюня) 1869 г.
Предсѣдательствующій Судя,
Надворный Совѣтникъ, де Іоне.

* * *

Zapozywa Gertrudę Kostkowską, mieszkankę wsi Dembowki gminy Jaworowo, aby dla udzielenia Sądowi potrzebnych w sprawie objaśnień niezawodnie w ciągu dni 30 do Sądu tutejszego przybyła, lub doniosła gdzie obecnie przebywa

Kalwarja d. 23 Maja (4 Czerwca) 1869 r.
Sędzia Prezydujący,
Radca Dworu, de Johne

N. D. 4037. *Судъ Исправительной Полиціи въ Плоцкѣ.*

Симъ объявляетъ, что 15 (27) Апрѣля с. г. въ городѣ Закрочимѣ отъ подозрительнаго лица отобраны слѣдующіе вѣщи, а именно:

2 Брожка серебранная съ золотымъ якоромъ, въ округѣ которой сдѣланъ вѣнецъ по срединѣ крестъ съ лаврою на золотомъ якорѣ серебрный польскій орелъ.

2. Брожка маленькая высажена гранатами и перлами

3. Брансолетъ золотая сломанная.

4. Клямра отъ пояса серебрная съ верху платирована золотомъ.

5. Шпилька золотая большаго размѣра головка изъ золота узелъ.

6. Наперстекъ серебрный, въ днѣ камень серделиновый съ цифрою A. S.

7. Перспень маленькій золотый.

Обвиненный оправдывается, что вещи эти нашелъ случайно лежащіе на улицѣ Длугой въ Варшавѣ зимою прошлаго 1868 г., потому вызываетъ симъ законнаго владѣльца таковыхъ вѣщей, дабы въ теченія 30 дней со дня сей публикаціи явился въ здѣшній Судъ съ доказательствами собственности, по истеченіи же сего срока, именованные вещи, будутъ присуждены въ пользу казны

г Плоцкъ Мая 12 (24) дня 1869 г.
Предсѣдательствующій Судья,
Новодворскій.

* * *

Podaje do publicznej wiadomości, że w dniu 15 (27) Kwietnia r. b. w mieście Zakroczymiu, odebrano od osoby podejrzanej następne rzeczy:

1. Breszkę srebrną z złotą kotwicą, około której znajduje się wieniec, po środku krzyż z Klasztorem, na złotej kotwicy srebrny Polski Orzeł.

2. Broszkę małą wysadzaną granatami i perlami.

3. Bransoletę złotą złamaną.

4. Klamrę od pasa srebrną z wierzchu platerowana złotem.

5. Szpilkę złotą wielką, główka u której z złotego węzła.

6. Naparstek srebrny na dnie kamień krwawnikowy z cyfrą A. S.

7. Pierścionek mały złoty.

Obwiniony usprawiedliwia się, że rzeczy te znalazł przypadkowo leżące na ulicy Długiej w Warszawie zimową porą w 1868 roku Wzywa przeto prawego właściciela, aby za dni 30 od daty niniejszego ogłoszenia w Sądzie tutejszym stawił się z dowodami własność udowadniającemi, gdyż po upływie tego terminu, rzeczy te na Skarb przysądzone będą.

Płock dnia 12 (24) Maja 1869 roku.
Sędzia Prezydujący, Nowodworski.

N. D. 3704. *Хенцинскій Судъ Исправительной Полиціи.*

Объявляетъ симъ во всеобщее уваженіе, что Фелиціанъ Петржиковскій, портной, изъ деревни Сломнички гмины Недзьведзь Мѣховскаго Уѣзда, присужденъ приговоромъ онаго Суда состоявшимся 4 (16 Октября 1866 г. утвержденнымъ высшими инстанціями за недозволенное и неправильное врачеванiе къ 2-хъ мѣсячному аресту и оданъ подъ полицейскій надзоръ въ продолженіи 2-хъ лѣтъ.

г. Хенцины Мая 1 (13) дня 1869 г.
и. д Предсѣдательствующаго Судья,
Мержеевскій.

* * *

Podaje do powszechnej wiadomości, że Felicjan Pietrzykowski krawiec z wsi Słomniczek gminy Niedźwiedź Powiatu Miechowskiego, wyrokiem Sądu tutejszego z dnia 4 (16) Października) 1866 r. potwierdzonym, wyrokami wyższych instancji, za niedozwolone i błędne leczenie, na dwa miesiące aresztu z oddaniem pod dozór policyjny przez lat dwa skazany został.

Chęciny d. 1 (13) Maja 1869 r.
p. o. Sędziego Prezydującego, Mierzejewski.

N. D. 3882. *Судъ Исправительной Полиціи въ Сѣдльцы.*

Симъ объявляетъ, что жители города Ласкаржева Войцѣхъ Липинскій и Маркусъ Нейманъ, за неправильное и противъ законное леченіе окончательнымъ приговоромъ Апеляціоннаго Суда Царства, состоявшагося 17 (29) Августа 1868 г. присуждены къ трехъ мѣсячному аресту, и по скончаніи сего наказанія, отдачѣ подъ полицейскій надзоръ въ продолженіи 2 лѣтъ.

г. Сѣдльцы Мая 19 (31) дня 1869 г.
Предсѣдательствующій Судья,
Александровичъ.

* * *

Podaje się niniejszem do publicznej wiadomości, że Wojciech Lipiński i Markus Nejman, mieszkańcy miasta Łaskarzewa, za błędne i przeciw prawne leczenie, wyrokiem ostatecznym Sądu Apelacyjnego Krolestwa wydanym na d. 17 (29) Sierpnia 1868 r. skazani zostali na areszt po miesięcy trzy i oddanie po wycierpianej karze pod dwuletni dozór policyjny.

Sedlec d. 19 (31) Maja 1869 r.
Sędzia Prezydujący, Aleksandrowicz.

N. D. 3314. *Судъ Исправительной Полиціи въ Хенцинахъ.*

Вызываетъ симъ Амброзія Алькеръ, жителя деревни Заверця-Порембскаго, дабы въ продолженіи 30 дней въ собственномъ дѣлѣ явился въ здѣшній Судъ настоящаго своего мѣсто пробыванія, по истеченіи же сего времени, по закону будетъ поступлено.

Хенцины дня 31 Мар. (12 Апр.) 1869 г.
и. д. Предсѣдательствующаго Судья,
Мержеевскій.

* * *

Zapozywa niniejszem Ambrożego Alkier, mieszkańca wsi Zawiercia Porębskiego, aby w ciągu dni 30 od daty niniejszego zapozwu do tutejszego, lub najbliższego Sądu teraźniejszego swego pobytu. w własnej sprawie stawił się, po upływie bowiem tego terminu, podług prawa postąpionem będzie.

Chęciny d. 31 Marca (12 Kwietnia) 1869 r.
p. o. Sędziego Prezydującego,
Mierzejewski.

N. D. 3875. *Судъ Простой Полиціи въ Желеховѣ.*

21 Марта с. г. въ лѣсу между деревнями Напрѣтня и Мосциски Павловицкой гмины, Гарволинскаго Уѣзда, найденъ человѣкъ висящій на деревѣ, по имени, фамилій и мѣсто происхожденію неизвѣстной, имѣющій отъ роду слишкомъ 30 лѣтъ, большаго роста, волосовъ на головѣ и лицу блондъ, цвѣта глазъ узнать не можно было по причинѣ выѣденія птицами, одѣтый въ солдатскій шинель сѣраго сукна, на эполетахъ цифра съ желтаго сукна (F. M. 8.) по имѣнію депутата съ военной стороны (Фридрихъ Меклембургскій 8-ой Гренадерской Полкъ), одѣтый былъ также въ полушубокъ изъ черныхъ кожъ, обыкновенныя войсковыя сапоги, сукенныя штаны темнозеленаго цвѣта и бѣлую рубашку.

Симъ объявляя во всеобщее свѣденіе, предлагаетъ всякому знающему личность этаго человѣка, сообщить здѣшнему или Исправительному Сѣдлецкому Суду.

Желеховъ Мая 1 (13) дня 1869 года.
Подсудокъ Ястржембскій.

* * *

W d. 21 Marca r. b. v. s. w lesie pomiędzy wsiami Paprotnią a Mościskami, w gminie Pawłowice, powiecie Garwolińskim, znaleziony został wiszący na drzewie człowiek, z imienia, nazwiska i pochodzenia niewiadomy, lat przeszło 30 mający, wzrostu dobrego, włosów na głowie i zarostu na twarzy blond, koloru oczów spisać nie było można, z powodu wyjedzenia takowych przez ptastwo, ubrany w płaszcz wojskowy z sukna szarego, na naramiennikach którego była cyfra z żółtego sukna F. M. 8. (co ma znaczyć wedle objaśnienia deputata wojskowego: Fryderyk Meklemburgski 8 grenadjerski pułk), dalej ubrany był w półkożuszek z baranków czarnych, w buty zwyczajne wojsko-

we, w spodnie sukienne ciemno-zielone i koszulę białą płócienną.

Podając o tem do powszechnej wiadomości, wzywa każdego, ktoby jakakolwiek posiadał wiadomość dotyczącą osoby tego człowieka, aby ją Sądowi Naszemu, lub Sądowi Poprawczemu w Siedlcu udzielił.

Żelechów d 1 (13) Maja 1869 r.
Podsędek, Jastrzębski.

N. D. *3490. Судъ Исправительной Полиціи въ Кальваріи.*

Симъ приглашаетъ Янкеля Либштейна, происходящго изъ города Виштынца, а нынѣ неизвѣстнаго съ мѣста жительства, дабы для сложенія показанія по дѣлу Рафаила Вильнера обвиняемаго въ поджогѣ, непременно въ течении 30 дней въ Исправительномъ Судѣ явился.

Г. Кальварія, 3 (15) Мая дня 1869 года.
Председательствующій Судья,
Надворный Совѣтникъ, де Іоне.

* * *

Wzywa Jankiela Libsztejna z miasta Wisztyńca pochodzącego, obecnie z pobytu niewiadomego, aby dla złożenia przed Sądem zeznania w sprawie przeciwko Rafałowi Wilner obwinionemu o podpalenie najdalej w ciągu dni 30 do Sądu tutejszego przybył.

Kalwarja dnia 3 (15) Maja 1869 roku.
Sędzia Prezydujący,
Radca Dworu, de Jone.

N. D. *3695. Судъ Исправительной Полиціи въ Кальваріи.*

Вызываетъ жительницу деревни Іецтво гмины Дембово Августовскаго Уѣзда, Хаю Сору Жельковскую, нынѣ неизвестную по мѣсту пребыванія, дабы для объявленія ей решенія Суда по собственному ей дѣлу явилась въ присутствіи сего Суда въ 30 дневномъ срокѣ, или же известила о мѣстѣ своего нынѣшнаго пребыванія, ибо въ противномъ случаѣ, будутъ выданы розыски.

г. Кальварія дня 13 (25) Мая 1869 года.
Председательствующій Судья,
Надворный Совѣтникъ, де Іоне.

* * *

Wywa Chaję Sorę Zelkowską we wsi Jesiewo, gminie Dembowo, Powiecie Augustowskim zamieszkałą, obecnie niewiadomą z pobytu, ażeby się w Sądzie w ciągu dni 30 stawiła, dla wysłuchania wyroku w sprawie przeciwko jej uformowanej, lub też o miejscu swego pobytu zawiadomiła, gdyż w przeciwnym razie listami gończemi ściganą będzie.

Kalwarja dnia 13 (25) Maja 1869 roku.
Sędzia prezydujący,
Radca Dworu, de Johne.

N. D. *3799. Судъ Простой Полиціи въ Ловичѣ.*

Подозрительному лицу 28 Марта (9 Апрѣля) т. г. отобрано темной шерсти лошадь (коня) 12 лѣтъ, хромащую на лѣвую переднюю ногу, ушибленную въ петлинѣ, средняго росту у которой темныя грива и хвостъ. Потому вызываетъ владѣльца оной къ явкѣ въ нашъ Судъ, съ доказательствами на право ея собственнсти, предъупреждая, что по истеченіи 30 дневнаго срока, со скасанною лошадью, будетъ поступлено по закону.

Ловичъ 19 (31) Мая дня 1869 года.
и. д. Подсудка,
Колежскій Асесоръ, Знаевскій.

* * *

W dniu 28 Marca (9 Kwietnia) r. b. zakwestjonowano osobie podejrzanej konia wałacha, brudno-kasztanowatego, na lewą przednią nogę strychującego się, w pętlinie skaleczonego z ciemną grzywą i czarnym ogonem mierzyną lat 12 starego. Wzywa zatem właściciela tego konia, aby po odbior takowego do Sądu tutejszego zgłosił się, gdyż po upływie dni 30, stosownie do prawa z tym koniem postąpionem będzie.

Łowicz d. 19 (31) Maja 1869 r.
Asesor Trybunału, p. o. Podsędka,
Asesor Kolegjalny, Znajewski.

N. D. *3896. Судъ Исправительной Полиціи въ Люблинѣ.*

Позываетъ Яна Кіянскаго 52 и Теофилю Маркушевскую, 38 лѣтъ отъ роду имѣющихъ, въ гминѣ Букова, а въ послѣднія время въ деревни Серебрищѣ проживающихъ, а отъ сюда неизвѣстно гдѣ удавшихся, дабы въ Судъ для объявленія имъ приговора явились и о мѣстѣ своего жительства Суду донесли.

Люблинъ дня 19 (31) Мая 1869 года.
Председательствующій Судья,
Рупрехтъ.

* * *

Zapozywa Jana Kijańskiego lat 52 i Teofilę Markuszewską lat 38, w gminie Bukowa, a ostatnio we wsi Serebryszczach zamieszkałych, a ztąd niewiadomo gdzie wydaliwszy się, ażeby dla wysłuchania wyroku do Sądu bezzwłocznie przybyli, lub o miejscu teraźniejszego swego pobytu Sąd zawiadomili.

Lublin d. 19 (31) Maja 1869 r.
Sędzia Prezydujący, Ruprecht.

N. D. *3788. Судъ Простой Полиціи въ Желеховѣ.*

15 (27) Мая с г. рукавомъ рѣки Вислы около деревни Самогощъ, принесено шертвое тѣло мужчины по имени, фамиліи а мѣсто происхожденія неизвѣстнаго, тѣло которого находилось въ 3 степени личности такъ что не можно было узнать черты его лица.

Трупъ стого человѣка былъ большаго росту, сильнаго тѣло сложенія, лѣтъ около 33 отъ роду, одѣтый въ рубаху изъ бѣлаго, толстаго полотна, остатки штановъ изъ черваго толстаго сукна, опоясанъ кожевеннымъ чернымъ поясомъ.

Симъ объвляя во всеобщее свѣденіе предлагаетъ всякому, знающему личность этого человѣка, сообщитть здѣшнему или Сѣдлецкому Исправителному Суду.

Желеховъ дня 19 (31) Мая 1869 года.
Подсудокъ, Ястржембскій

* * *

W dniu 15 (27) Maja r. b. na odnodze rzeki Wisły Łachą zwanej pod wsią Samogoszczą, zatrzymane zostały płynące zwłoki mężczyzny z imienia, nazwiska i pochodzenia niewiadomego, którego ciało uległo korrupcji 3 stopnia, zatem rysów twarzy rozeznać niemożna było. Denat był wzrostu dobrego, silnej budowy ciała i mógł mieć około lat 33, był ubrany w koszulę z płótna białego grubego i kawałki spodni z sukna czarnego grubego, w pasie paskiem rzemiennym czarnym ze sprzączką przepasane.

Podając o tem do powszechnej wiadomości, wzywa każdego, ktoby jakąkolwiek posiadał wiadomość dotyczącą osoby tego człowieka, aby ją Sądowi naszemu, lub Sądowi Policji Poprawczej w Siedlcu udzielił.

Żelechów dnia 19 (31) Maja 1869 r.
Podsędek, Jastrzębski.

N. D. *3789. Судъ Простой Полиціи въ Гройцахъ.*

Въ 1867 г. въ лѣсу принадлежащихъ къ деревни Заборовку гминѣ Бѣльскъ, найдены разныя вѣщи, а именно желтый пуховникъ, сѣрая шинель, 9 кусковъ обыкновеннаго мыла, 2 покрывала, вышивные подтяжки, 4 куска бѣлаго холста, кусокъ зѣленаго сукна и жестянка съ пуговицами, все эти вѣщи находятся въ сохранени Суда. Потому приглашаетъ властитель, чтобы въ продолженіи 30 дней явился, въ противномъ случаѣ, вѣщи ети присуждены будутъ въ пользу государственныхъ доходовъ.

Гройцы дня 17 (29) Мая 1869 г.
Подсудокъ, Влядихъ.

* * *

W roku 1867 w lesie do wsi Zaborowka należącym gminie Bilsk, znalezione zostały różne rzeczy, a mianowicie: pierzyna w poszwie żółtej nankinowej, płaszcz stary szaraczkowy, mydła 9 kawałków zwyczajnego, dwie płachty, szelki na kanwie włóczką wyrabiane, cztery kawałki perkaliku w kwiatki różowe, kawałek zielonego sukna i puszka blaszana z guzikami kościanemi, które to rzeczy znajdują się w depozycie Sądu tutejszego; wzywa zatem prawego właściciela, aby po odbiór takowych z dowodami usprawiedliwiającemi w ciągu dni trzydziestu zgłosił się, w przeciwnym bowiem razie, na skarb zasądzone zostaną.

Grójec, d. 17 (29) Maja 1869 r.
Podsędek, A. Wladich.

LISTY GOŃCZE.
СЫСКНЫЕ ЛИСТЫ.

N. D. *4032. Отдѣленіе Исправительнаго Суда при Управленіи Варшавскаго) Оберъ-Полиціймейстера.*

Просить всѣ власти произвести по вѣдомству своетр тщательный розыскъ Павла Звѣржховскаго, летъ 52, котолическаго, исповеданія, постояннаго жителя Г. Варшавы, поденьщика обвиняемаго въ воровствѣ, который былъ препровожденъ изъ Полицейскаго ареста въ Больницу С-го Лазаря на излеченіе, отъ туда бѣжалъ въ рубахѣ исуконномъ халатѣ; а въ случаѣ поимки доставить въ здѣщній или ближайшій Судъ.

Г. Варшава 27 Мая (8 Іюня) дня 1869 г.
Председательствующій, Помяновскій.

* * *

Wydział Sądu Poprawczego przy Zarządzie Ober-Policmajstra.

Wzywa wszelkie władze nad porządkiem i bezpieczeństwem w kraju czuwające, aby Pawła Zwierzchowskiego, lat 52, katolika, wyrobnika stałego mieszkańca miasta Warszawy, obwinionego o kradzież, a który będąc przeprowadzony z aresztu policyjnego do szpitala S go Łazarza na kurację, ztamtąd zdołał zbiedz w koszuli i sukiennym szlafroku ściśle śledziły, a wrazie ujęcia Sądowi tutejszemu lub najbliższemu dostawiły.

Warszawa d. 27 Maja (8 Czerwca) 1869 r.
Prezydujący, Pomianowski

N. D. *3886. Судъ Исправительной Полиціи въ Плоцкѣ.*

Симъ приглашаетъ всѣ военныя и гражданскія власти, которыя обязаны смотрѣтъ за порядкомъ въ государствіе, дабы на Маріянну Ковалевскую, лѣтъ 63 отъ роду, католическаго вѣроисповѣданія, въ 1854 г. въ деревни Чахово гминѣ Броново-Кмеце Плоцкаго Уѣзда у Антона Сульковскаго проживающую, нынѣ неизвѣстную но мѣстопребыванію, которая приговоромъ Варшавскаго Уголовнаго Суда отъ 16 (28) Іюля 1856 г. и рѣшеніемъ того же Суда отъ 5 (17) Октября 1868 г. приговорена къ заключенію въ робочій домъ въ продолженій двохъ мѣсяцевъ и двадцати дней и которое то наказаніе по причинѣ укрывательства Ковальской до сихъ поръ неисполнено, особенное обращали внимаціе и въ случаѣ поимки, въ ближайшій Судъ отослали.

Плоцкъ дня 20 Мая (1 Іюня) 1869 года.
Председательствующій Судья,
Новодворскій.

* * *

Wzywa wszelkie władze tak cywilne jako i wojskowe nad porządkiem w kraju czuwające, ażeby baczną uwagę zwracały na Marjannę Kowalską lat 63 mającą, katoliczkę, 1854 r. we wsi Czachowie gminie Bronowo Kmiece Powiatu Płockiego u Antoniego Sulkowskiego zamieszkałą, obecnie z pobytu niewiadomą, która wyrokiem Sądu Kryminalnego Warszawskiego z dnia 5 (17) Października 1868 r., skazaną była na zamknięcie w domu roboczym przez miesięcy dwa i dni dwadzieścia, ktora to kara z powodu ukrywania się Kowalskiej, dotąd w wykonanie wprowadzoną nie została, też w razie odkrycia zaraz Sądowi tutejszemu lub najbliższemu pod strażą przesłali.

Płock d. 20 Maja (1 Czerwca) 1869 r.
Sędzia Prezydujący, Nowodworski.

N. D. *3884. Судъ Исправительной Полиціи въ Плоцкѣ.*

Имѣетъ честь просить военные и гражданскія власти, наблюдающія за порядкомъ и спокойствіемъ края, чтобы Германа Хамбургера и Мошка Кейны, прежде въ деревни и гминѣ Шпетхаль Липновскаго Уѣзда Плоцкой Губерніи проживающихъ и отъ наканія бѣжавшихъ разыскивали, а въ случаѣ задержанія, въ здѣшній или ближайшій мѣста задержанія Судъ, благоволили отставить.

Примѣты ихъ судь: Германъ Хамбургеръ, лѣтъ отъ роду 30, росъ хорошій, глаза черные, лицо продолговатое, подбороКруглый, особыхъ притѣтъ не имѣетъ. Мошекъ Кейна, лѣтъ отъ роду 45, росъ умеренный, глаза сѣрые, волоса черные, лысый, лицо чистое, подбородокъ круглый сбрѣщій, особыхъ примѣтъ не имѣетъ.

Плоцкъ Мая 19 (31) дня 1869 года.
Председательствующій Судья,
Новодворскій.

* * *

Ma zaszczyt wezwać wszystkie władze wojenne i cywilne nad porządkiem i spokojnością kraju czuwające, aby Hermana Hamburgiera i Mośka Kejne, wprzód we wsi i gminie Szpethal, Powiecie Lipnowskim Gubernji Płockiej zamieszkałych, a obecnie z pobytu niewiadomych i przed wymiarem sprawiedliwości ukrywających się poszukiwały, a w razie zatrzymania, do Sądu tutejszego lub najbliższego miejsca zatrzymania dostawić raczyły. Rysopis ich jest następujący: Herman Hamburgier lat ma 30, wzrostu dobrego, oczu czarnych, włosów czarnych, twarzy ściągłej, podbródka okrągłego, znaków szczególnych niema. Mosiek Kejna lat 45, wzrostu średniego, oczu szanych, włosów czarnych, łysy, twarz czysta, podbródek okrągły zarośnięty, znaków szczególnych żadnych.

Płock d. 19 (31) Maja 1869 r.
Sędzia Prezydujący, Nowodworski.

N. D. *3662. Судъ Исправительной Полиціи въ Яновѣ.*

Просить военныя и гражданскія власти, обващать вниманіе за Павломъ Чубко, въ деревни Корховѣ гминѣ Ксенжполь проживающимъ, въ послѣднее время въ городѣ Варшавѣ за паспортомъ пробывающимъ, въ настоящее время неизвѣстнымъ съ мѣста жительства, обвиняемымъ въ отказаніи помощи человѣку будущему въ опастности жизни, въ случаѣ задержанія, благоволять его въ здѣшній или ближайшій Судъ подъ строжайшимъ надзоромъ доставить.

Примѣты его суть: отъ роду 26 лѣтъ, ростъ малый, волосы черные, глаза карые, носъ умеренный, ротъ и подбородокъ круглые, лице чистое кругловатое.

Г. Яновъ 9 (21) Мая дня 1869 г.
Председательствующій Судья,
Махниковскій.

* * *

Wzywa wszelkie władze tak cywilne jak i wojskowe nad porządkiem w kraju czuwające, aby baczną zwracały uwagę na Pawła Czubko stale we wsi Korchowie gminie Księżpol zamieszkałego, ostatnio za paszportem w mieście Warszawie przebywającego, obecnie z pobytu niewiadomego, o opuszczenie człowieka w niebezpieczeństwie zostającego obwinionego, a w razie ujęcia, aby pod ścisłą strażą do Sądu tutejszego lub najbliższego odstawiły.

Rysopis: lat 26, wzrost mały, włosy czarne, oczy bure, nos umiarkowany, usta i broda okrągła, twarz czysta okrągła.

Janów d. 9 (21) Maja 1869 r.
Sędzia Prezydujący, Machnikowski.

N. D. *3489. Судъ Исправительной Полиціи въ Кальваріи.*

Благоволятъ военныя и гражданскія власти, принять мѣры въ задержанiи бѣжавшаго отъ наказанія Яна Томкѣвича, жителя деревни Злобинѣ гминѣ Краснополь, а въ случаѣ поимки его, приставить въ здѣшній Судъ или ближяйшій мѣста задержанія. Примѣты: 29 лѣтъ, ростъ средній, волосы тѣмно русые, глаза говубые, носъ толстой, ротъ умеренный, лице круглое, особыхъ примѣтъ не имѣетъ.

г. Кальварія 5 (17) Мая дня 1869 г.
Председательствующій Судья,
Надворный Совѣтникъ, де Іоне.

* * *

Wzywa władze wojenne i cywilne o przedsiewzięcie środków celem ujęcia zbiegłego przed wymiarem sprawiedliwości Jana Tomkiewicza mieszkańca wsi Złobin o gminy Krasnopól, a w razie ujęcia dostawiły go Sądowi tutejszemu lub najbliższemu miejsca zatrzymania. Rysopis: lat 29, wzrost średni, włosy ciemno-blon, oczy niebieskie, nos tłusty, usta mierne, twarz okrągła, znaków szczególnych niema.

Kalwarja dnia 5 (17) Maja 1869 roku.
Sędzia Prezydujący,
Radca Dworu, de Johne.

N. D. 3122. *Судъ Исправителной Полиціи въ Кальваріи.*

Симъ приглашаетъ все военные и гражданскіе власти, дабы Адама Мекшрайтыса, имѣющаго отъ роду лѣтъ 44, росту средняго, лица круглаго, волосовъ рижихъ, глазъ сѣрыхъ, бороды круглой, обвиненнаго о воровство произходящаго предъ изъ гмины Шумскъ, после проживающаго въ д. Жельство, гминѣ Людвиновъ, Кальварійскаго уѣзда, Сувалкской Губерніи, столярскаго мастера, нынѣ бѣжавшаго съ мѣста жительства раслѣдовывали, а въ случаѣ пойманія здѣшнему Суду представить изволили.

Г. Кальварія Апрѣля 19 (Мая 1) д 1869 г.
Председательствующій Судья,
де Іоне.

* * *

Wzywa wszelkie władze tak wojskowe jako i cywilne nad bezpieczeństwem i porządkiem w kraju czuwające, aby Adama Mekszrajtysa lat 44 liczącego, wzrostu średniego, twarzy okrągłej, włosów ryżych, oczu szarych i brody okrągłej, mieszkańca gminy Szumsk, ostatecznie we wsi Zelstwo, gminie Ludwinów, Powiecie Kalwaryjskim, Gubernji Suwalskiej, jako czeladnika profesji sztelmachowskiej i stolarskiej przebywającego, obecnie zbiegłego z miejsca zamieszkania, o kradzież obwinionego śledziły, a w razie ujęcia Sądowi tutejszemu dostawić zechciały.

Kalwarja d. 19 Kwietnia (1 Maja) 1869 r.
Sędzia Prezydujący,
Radca Dworu, de Johne.

N. D. *2789. Судъ Исправительной Полиціи въ Кальваріи.*

Симъ приглашаетъ всѣ военные и гражданскія власти, дабы Каролину Матулайтисъ, имѣющей отъ роду лѣтъ 28, ростъ средній, волосы черные, лице круглое, глаза сѣрые, посъ и рта умеренный, особыхъ примѣтъ неимѣющій, произходящей изъ дерерни Годлева гмины Фреда, нынѣ бѣжавшой съ мѣста жительства раслѣдовали, а въ случаѣ поймація, здѣшнему Суду представить изволили.

г. Кальварія 10 (22) Апрѣля 1869 года.
Председательствующій Судья,
Надворный Совѣтникъ, де Іоне.

* * *

Wzywa wszelkie władze tak wojskowe jako i cywilne nad bezpieczeństwem i porządkiem w kraju czuwające, aby Karolinę Matułajtis lat 28, wzrostu średniego, włosów czarnych, twarzy okrągłej, oczu szarawych, nosa i ust miernych, znaków szczególnych żadnych mającej, ze wsi Godlewa gminy Freda, a przed wymiarem sprawiedliwości ukrywającą się śledzili, a w razie ujęcia Sądowi tutejszemu dostawić zechcieli.

Kalwarja dnia 10 (22) Kwietnia 1869 r.
Sędzia Prezydujący,
Radca Dworu, de Johne.

W Drukarni Rządowej Okręgu Naukowego Warszawskiego.—Za pozwoleniem Cenzury.